RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

Rok VIII | NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE | Nr. 17

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

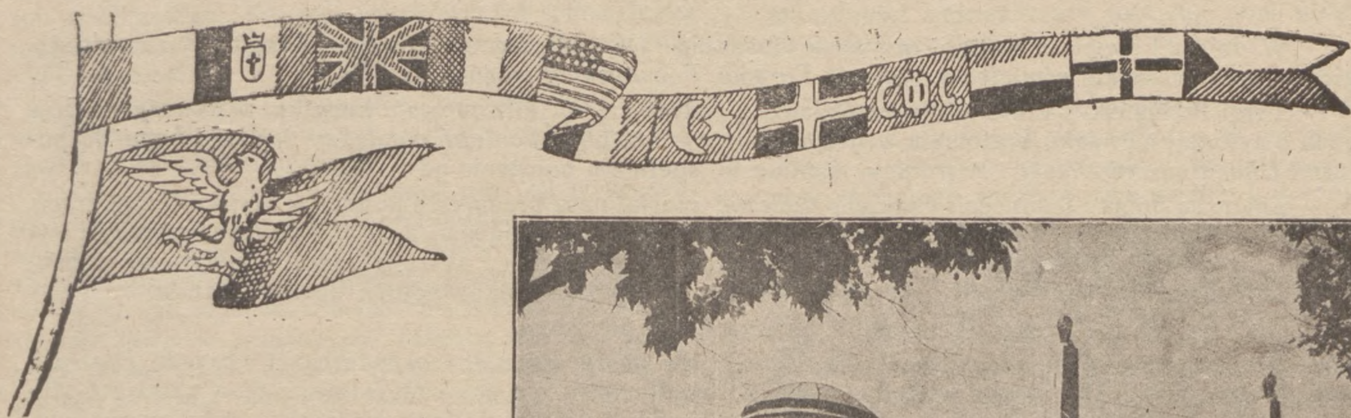
STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

RZDDPŁATA: Kwartalnie 4 1/2 zł. Dla Gdańska 4 1/2 guld. Dla Niemiec 4 1/2 mk Dla ameryki 1 dol. kwart.

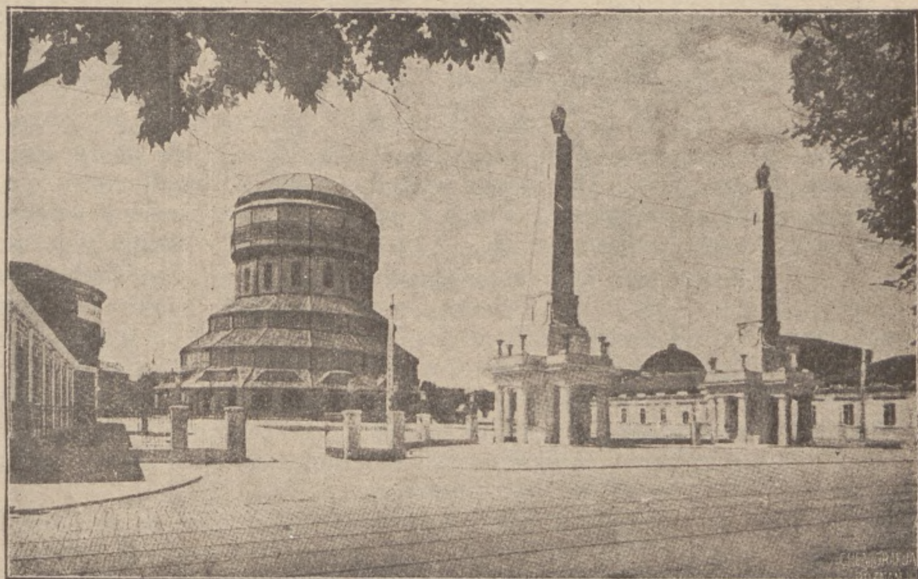
REDAKCJA I ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10 - TEL. 22-77

Pozostałe warunki zamieszczone są na ostatniej stronie numeru.

Poznań — Warszawa — Katowice — Gdańsk, **27 kwietnia 1928 r.**



Be Welcome on The Fourth International Fairs at Poznań!

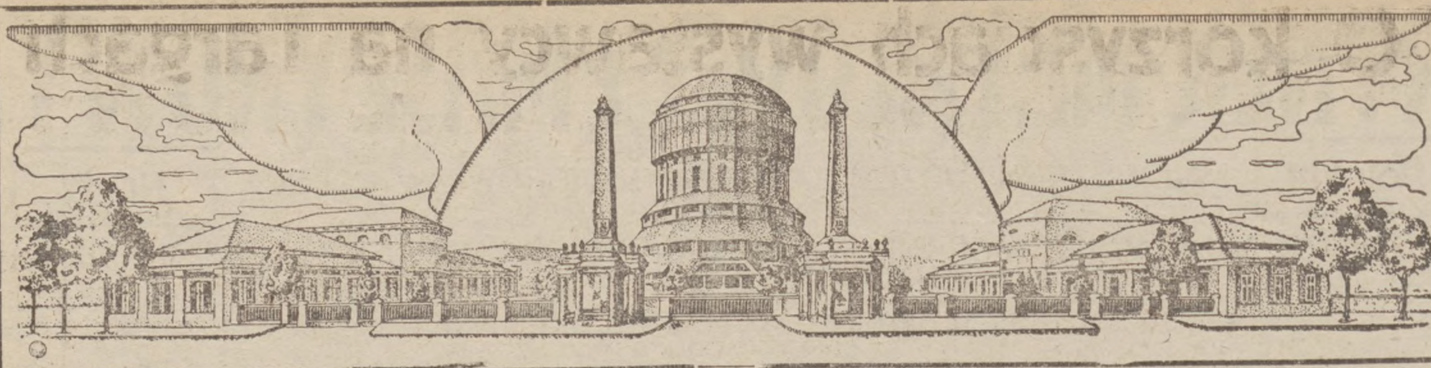


Główne wejście na Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Soyez Bienvenus à la Quatrième Foire Internationale de Poznań!

Benvenuti alla IVa Internazionale Fiera ed Esposizione di Poznania!

Seid Willkommen auf der IV. Internationalen Messe in Poznań!



WITAMY
NA VIII. TARGACH POZNAŃSKICH!

W dniu 29 kwietnia nastąpi uroczyste otwarcie IV. Międzynarodowego Targu Poznańskiego. Będzie to zarazem święto *ośmiolecia istnienia Targów Poznańskich wogóle*.

Targi Poznańskie, które miały za zadanie z jednej strony informować kupców i przemysłowców polskich o sytuacji na rynku krajowym, z drugiej strony *nawiązać kontakt pomiędzy środowiskami gospodarczemi i handlowemi Polski i zagranicy*, zadanie to spełniają należycie od r. 1920.

Znane są dobrze trudności, z jakiemi walczyć musiał nasz przemysł i handel w ekspansji zagranicą. Poza przeszkodami natury wewnętrznej, poza przeszkodami, wynikającemi z walki konkurencyjnej i pewnej niechęci rynków zagranicznych w stosunku do naszego przemysłu i naszego handlu, dawało się odczuwać niedostateczną znajomość tych rynków, brak informacyj, brak odpowiednich agentur handlowych itp.

Obecnie sytuacja zmieniła się pod tym względem poważnie.

Kraje zagraniczne rozpoczynają interesować się naszą sytuacją gospodarczą i naszemi rynkami. Niejednokrotnie kraje, stanowiące wygodne rynki zbytu dla towarów polskich, same pragną nawiązać stosunki z naszymi przemysłowcami i kupcami. Niewątpliwie w dziedzinie tego ustalenia i polepszenia wzajemnych stosunków handlowych — Targi Poznańskie odegrały *jedną z najpoważniejszych ról*.

Stało się to dzięki racjonalnemu programowi działalności Targów, który umożliwił im zdobycie odpowiedniego autorytetu. Świadczy o tem również działalność zagranicznego oddziału Targów, który z jednej strony pozostaje stale w ścisłym kontakcie z centrami gospodarczemi Polski, z drugiej strony posiada rozległą sieć korespondentów, nawet na najbardziej oddalonych rynkach zagranicznych.

Wystarczy wspomnieć, że Targi Poznańskie wpływ swój wywierają nawet na rynkach w Chinach, Turcji, Palestynie lub Egipcie, nie mówiąc już o rynkach bałtyckich lub bałkańskich. Wten sposób otrzymują one szereg cennych wiadomości, które ułatwiają przemysłowcom i kupcom polskim orjentację i nawiązanie stosunków z ich rynkami zbytu.

Do powodzenia Targów przyczynia się i fakt, że stanowią one pokaz *najróżnorodniejszych gałęzi produkcji polskiej i zagranicznej.* Rok rocznie odbywa się pokaz przemysłu ciężkiego, automobilowego, maszyn rolniczych, drzewnego, papieru, chemicznego, destylacyjnego, ceramicznego, ludowego itp. wszystkich innych gałęzi produkcji polskiej.

Specjalnie w roku bieżącym wszystkie dziedziny wytwórczości krajowej jak i zagranicznej reprezentowane będą *wszechstronnie.* Przemysł i handel krajowy w związku z ożywioną konjunkturą na rynku wewnętrznym reprezentowany będzie bogato i w całości.

Powyższe dane pozwalają stwierdzić, że tegoroczne Targi Poznańskie wykażą *pełne powodzenie i wzmocnią swoją pozycję*, służąc interesom gospodarczym naszego kraju i torując drogę ekspansji zagranicznej, polskiemu przemysłowcowi i kupcowi.

Handel, kupiectwo polskie wierzy więc, że Targi bieżące będą szczególnie ważkim i wpływowym czynnikiem, współdziałającym walnie na drodze do ugruntowania świetnej konjunktury w przemyśle i handlu.

Z prawdziwą życzliwością witamy zatem IV. Międzynarodowy Targ Poznański, dodawając rytualną formułę starorzymskiego błogosławieństwa: Quod felix faustum fortunatumque sit!

O korzyściach wystawcy na Targach Międzynarodowych.

KILKA REFLEKSYJ Z OKAZJI OTWARCIA TARGÓW MIĘDZYNARODOWYCH W POZNANIU. TARGI STWARZAJĄ BLISKI KONTAKT MIĘDZY WYSTAWCĄ A KLIENTELĄ. — W ZWIĄZKU Z TEM INTERESENCI DOWIADUJĄ SIĘ, DO KOGO PO JAKĄ RZECZ SIĘ ZWRÓCIĆ. — NA CZEM POLEGA RÓŻNICA TARGU A JARMARKU PRZEDWOJENNEGO.

Jakież korzyści osięgnąć może wystawca, biorący udział w targu międzynarodowym?

Oto przedewszystkiem jedna i kardynalna odpowiedź: „Wytwarzam takie a takie rzeczy, właśnie te, co są wystawione, w takim gatunku i mogę je sprzedawać". Nie chodzi o to, czy wystawca natychmiast zawrze jakąś transakcję — na to jest za mało nawet czasu, gdyż Targ trwa 8 do 15 dni — lecz wchodzi on w pewien bliższy kontakt z klientami. Do liczby tych ostatnich należy zaliczyć i tych interesujących się, którzy, zbadawszy dane wytwory lub produkty, a mając swoje biura handlowe lub zakłady, mogą z korzyścią w charakterze ajentów zwykłych lub generalnych przedstawicieli dopomagać w szerszym zbycie danych artykułów.

Jakże mylnem jest pojęcie tych osób, które sobie wyobrażają, że biorąc udział w Targu, robić będą odrazu bezpośrednie interesy!

Oczywiście, że i ten wypadek nie jest wykluczony, ale przytoczmy kilka przykładów. Jeżeli n. p. łódzkie lub bielskie fabryki przedstawią na targu międzynarodowym szereg pięknych wzorów swoich wyrobów, to jak wyobrazić sobie natychmiastowe bezpośrednie zawarcie transakcji? Jeżeliby nabywca chciał kupić kilka sztuk perkalu, to go zapewne odeślą do jakiego sklepu. Jeżeliby zaś chodziło o poważną transakcję na kilka lub kilkanaście wagonów towaru, to znowu jest to rzecz tak poważna, że z pewnością przedstawiciel jakiejś firmy na targu nie podjąłby się rozwiązania na swoje ryzyko takiej sprawy, a odwoła się do firmy, gdyż poważna dostawa to nie jest sprzedaniem funta rodzynków w sklepie, a składa się na nią tyle czynników dla zakładu produkującego, że bez szczegółowego porozumienia się, dokładnego rozważenia i wzajemnego przedyskutowania ilości, terminów, sposobów zapłaty, względnie gwarancji różnych banków i t. d. nie da się to załatwić.

Weźmy inny przykład. Jeżeli n. p. jakaś fabryka, nie mogąc przewozić na wielkie rozległości i tam montować i instalować swe okazy, gdyż koszta wyłożone mogłyby przekroczyć nawet wartość samego przedmiotu, wystawi szczegółowe fotografje maszyn, urządzeń lub t. p., to na zasadzie tych danych o transakcji jeszcze nie może być mowy. Tutaj więc także zainteresowany danym przedmiotom może sobie tylko wyrobić opinję o nim, i w razie potrzeby zwrócić się z zamówieniem do danego zakładu. Takich przykładów przytoczyćby można całe szeregi.

Targ nie jest przedwojennym jarmarkiem, dlatego też śmiesznem byłoby proponować producentom krajowym, aby zawieźli na jakiś targ międzynarodowy powiedzmy 5 wagonów skór surowych, 10 wagonów obuwia, 20 wagonów zboża, 50 wagonów drzewa, no a może i statek węgla. Któż im zagwarantuje, że będą w stanie sprzedać towar z korzyścią, któż im zapłaci te straty, któreby ponieśli, nie mogąc towaru umieścić, a przecież sprzedaż mogłaby być realna tylko wtedy, gdyby ten towar znajdował się razem z jego właścicielem na miejscu. Targi międzynarodowe słusznie zwane są wystawami wzorów i całą korzyścią z nich osiąganą dla wystawców jest to, że się na danym rynku zaprezentują i wejdą w bezpośredni kontakt z interesentami, tak, że ci w razie potrzeby będą wiedzieli, do kogo po jaką rzecz się zwrócić.

Również nie można porównywać targu z komiwojażerem. Ten ostatni na zasadzie pewnych wzorów z określonemi cenami i warunkami musi obejść klientów i przyjmować zamówienia, w miarę swej umiejętności umieszczania towaru. Sam klient nigdy go szukać nie będzie.

Nie należy zbytnio uchylać rąbka zasłony, lecz nie można pominąć drobnego wyjaśnienia dla tych, którzy się dopingują wiadomościami, że na takim a takim Targu zawarto transakcyj na tyle a tyle miljonów, udzielono wielkich zamówień i t. p. Otóż takie wiadomości są właściwie rozpowszechniane w tym celu, aby zachęcić w pewnym stopniu do brania udziału w targach. Nie można uważać, że ten sposób wpływania na zjednanie sobie zwolenników jest koniecznie dobry. O wiele wyżej cenić należy proste i jasne postawienie sprawy, a każdy zrozumie, do jakiego celu ma dążyć, tem więcej, że n. p. dotychczas organizowany udział Polski w takich przedsięwzięciach bynajmniej nie pozostawał bez rezultatów, powodując realne zahaczenie wytwórczości polskiej przez rynki zagraniczne.

O wiele jednakże wyższe jest znaczenie propagandowe. Tutaj nie sposób mówić ogólnikowo, ale już „pro domo sua". Polska przed wojną, jako samodzielny kraj, nigdzie nie wystawiała i jako taka na rynku zagranicznym znaną nie była, a tylko w łączności z krajami zaborczemi. Rezultaty wojny dały Polsce ściśle określone granice.

Cóż więc się w tych granicach znajduje? zapyta każdy obcy. Czyż odpowiedzią naszą ma być: Przyjeżdżajcie i szukajcie u nas?

Byłoby to trochę za naiwne.

My sami musimy się udawać na rynek zagraniczny i wpajać w szerokie koła najbardziej oddalonych krajów, że jesteśmy producentami tego, wytwórcami tamtego, — wszystko jedno, czy to wytrzymuje konkurencję produktu zagranicznego, czy jest konsumowane na miejscu, lub czy narazie interesujemy się danym rynkiem dla jakiego artykułu. Nie powinniśmy na to żadnego nakładu żałować, fundusze propagandowe w pierwszej linji do tego muszą być użyte, powinniśmy i musimy wszędzie pokazywać, co możemy i jaka jest nasza wartość produkcyjna. Nie wolno się nam na to oglądać, czy jakiś wystawca zrobił na targu interes czy nie. Nie chodzi o budowanie wspaniałych pawilonów, nie, na to pieniędzy rzucać nie powinniśmy. Najmujmy stoiska, grupujmy w jednem

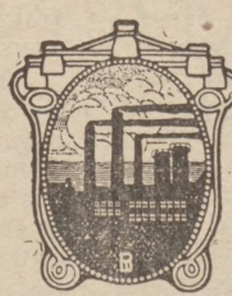
miejscu zbiorowe polskie wystawy wzorów na targach zagranicznych, pokazujmy światu, co możemy, a korzyści z tego będą i ekonomiczne i polityczne.

Tylko nie można z tego czynić biurokratycznego załatwienia kawałków, bo wtedy pieniądze będą stracone, korzyści nie będzie i całe przedsięwzięcie na niczem spełznie.

Owszem, współdziałanie sfer oficjalnych jest bezwzględnie potrzebne, i to współdziałanie z dużym naciskiem i nakładem, lecz samo zorganizowanie takiego udziału powierzone być winno ugrupowaniom, które mają to za jedno z zadań w zakresie swojej działalności. A baczną uwagę zwrócić należy, aby organizowanie udziału polskiego w zagranicznych targach nie stało się przedsiębiorstwem ludzi pojedyńczych. Przykład taki już raz mieliśmy, i przed tem ostrzegać należy sfery tak interesowane jak i koła urzędowe, gdyż może to przynieść tyle strat moralnych dla naszej propagandy, że takich eksperymentów unikać należy.

Na zakończenie nasuwa się jeszcze jedna ogólna uwaga. Aby utrzymać znaczenie targów na wysokim poziomie, a przez to podnieść również korzyści z nich płynące, należałoby pomyśleć o pewnem zredukowaniu ilości tych przedsięwzięć. Rozproszkowanie ich po różnych miastach każdego kraju daje wyniki poprostu ujemne. Sprawą zajęła się w roku ubiegłym, jak wiadomo, Międzynarodowa Izba Handlowa, miejmy więc nadzieję, że wkrótce nastąpi pewnego rodzaju reglamentacja, która po wzajemnem porozumieniu ustali te miejsca lub kraje, które nadają się do urządzania podobnych przedsięwzięć z największą korzyścią ekonomiczną.

W. O-ski.



Gdzie i jak rozmieszczono eksponaty na VIII Targach Poznańskich?...

(Przewodnik - informator).

W PAŁACU TARGOWYM

Znajdujemy wszelkiego rodzaju tkaninę, bieliznę, norymberszczyznę, bieliznę stołową; bogato obesłano dział kapeluszy, dział przemysłu garbarskiego, szewckiego i rymarskiego, dział galanterji skórzanej i artykułów do podróży.

NA PIERWSZEM PIĘTRZE PAŁACU TARGOWEGO

znajduje się przemysł chemiczny: perfumy, kosmetyki, mydła, świece, farby lakiery, benzyna, oleje, nafta, pokosty; dalej dział spożywczy, gdzie będą umieszczone: wina, wódki, likiery, czekolada, kawa, kakao, musztarda, herbata, makarony, budynie i t. p. Tu wystawia eksponaty kawy m. in. państwowy instytut brazylijski.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH.

Dział maszyn i narzędzi rolniczych na tegorocznym Targu przedstawia się okazale zarówno co do ilości nadeszłych eksponatów jak i ich jakości. W stosunku do ostatniego Targu dział ten rozrósł się o pięćdziesiąt przeszło procent. Bierze w nim udział zarówno wytwórczość krajowa jak i zagraniczna, przyczem przodujące miejsce zajmują fabrykaty krajowe. Jest to jeden z najpoważniejszych działów na Targach.

DZIAŁ SAMOCHODOWY.

W dziale tym reprezentowane są 48 poważnych firm zagranicznych. Do 100 procent nieomal wzrósł udział wystawców samochodowych na tegorocznym Targu w porównaniu z ubiegłym. Prawie że niema firmy poważnej zagrancznej, któraby nie wystawiała na tegorocznych Targach. Eksponaty samochodowe wystawiają firmy amerykańskie, polskie, angielskie, austrjackie, francuskie, włoskie, czechosłowackie, niemieckie, belgijskie i t. p. Najliczniej oczywiście bierze udział przemysł samochodowy Stanów Zjednoczonych. Poraz pierwszy demonstrowane będą na tegorocznym Targu fabrykaty polskie, firmy „Stetysz". W dziale tym zauważyć można tendencję wystawców do zajmowania większej płaszczyzny miejsca na eksponaty.

PRZEMYSŁ TEKSTYLNY I KONFEKCYJNY.

Przemysł tekstylny i konfekcyjny, występujący scałkowanie i jeneralnie jest reprezentowany na Targach. Wszystkie centra krajowe tego przemysłu biorą udział w Targach. Widzimy tu sukna, gabardyny, kamgarny, chustki, płótna żaglowe, krepony, dalej wyroby bawełniane i płócienne; bogato obesłano dział odzieży damskiej.

WIEŻA GÓRNOŚLĄSKA.

Na parterze Wieży Górnośląskiej znajdują się eksponaty samochodów, motocykli, przyborów samochodowych i t. d. Wystawiają tu firmy: Fiat, Chrysler, Renault, Austro Daimler, Mercedes, Benz, Ford, Citroen, Choenard, Valker, Oppel, Morrise; tu znajdujemy również fabrykaty polskie firmy „Stetysz".

Na pierwszym piętrze Wieży Górnośląskiej znajdujemy eksponaty wyrobów metalowych, maszyn do szycia, rowery, galanterję stalową, lampy elektryczne, naczynia kuchenne, lodownie pokojowe, siatki gazowe, gospodarskie przybory domowe i t. p.

HALA MASZYN.

W Hali Maszyn w dalszym ciągu wystawiają firmy samochodowe: General Motors-Oldsmobile, Buick, Tatra-Auto, Ford, Essex, Berliet, Morris i znajdujemy tu eksponaty luksusowe, podczas gdy na otwartych terenach demonstrowane będą samochody ciężarowe. Poza samochodami ujrzymy wszelkiego rodzaju maszyny: maszyny młynarskie, do obróbki drzewa, motory, maszyny rzeźnickie, aparaty do kawy, gazomierze, wszelkiego rodzaju aparaty precyzyjne, gaśnice, sikawki, maszyny do pisania, a dalej eksponaty przemysłu górniczego, instalacje elektryczne. Wszystkie ostatnie zdobycze techniki i mechaniki, zdobycze z dziedziny elektryczności znajdą tu w wystawianych eksponatach pełny swój obraz.

HALA CENTRALNA.

Wielka nowo wzniesiona Hala Centralna na 7 500 m^2 mieścić będzie w sobie różne eksponaty w czterech skrzydłach.

IV. skrzydło Hali Centralnej zawiera eksponaty szkła, fajansu, porcelany, ceramiki artystycznej, kryształy, lustra, marmury. Osobną uwagę zwrócą tu wyroby polewane i surowe ceramiczne, dalej naczynia kamienne, piękne fajanse, ręcznie malowane serwisy, wazony. Okazale wyglądać będzie wystawa szkła stołowego, butelek, słoików i luster. W dziale tym współzawodniczą nieomal wszystkie nasze fabryki.

III. skrzydło Hali Centralnej zajmują również automobile. Wystawiają tu firmy, które nie znalazły pomieszczenia w Wieży Górnośląskiej i Hali Maszyn.

W II. skrzydle Hali Centralnej znajdują się eksponaty pianin, fortepianów, mebli, wyroby przemysłu drzewnego, materjały budowlane i t. p.

W I. skrzydle ulokowano dywany wszelkiego rodzaju, makaty buczackie, barwne wyroby łowickie, serwety, kilimy i t. p Wystawia tutaj przemysł Lielski tekstylja oraz maszyny włókiennicze w osobnym standzie zbiorowo. Pozatem znajdzie tu miejsce Rada Portu Gdańskiego Uwagę zwróci na siebie dział futer, skór drogocennych. Osobne miejsce wypełnia dział radjowy.

PAWILON PRZEMYSŁOWY.

W Pawilonie Przemysłowym znajdują się eksponaty mebli. Osobne miejsce zajmuje Szwajcarja.

PAWILON HANDLOWY.

Pawilon Handlowy mieści meble oraz eksponaty przemysłu francuskiego, który wystawia zbiorowo.

TEREN OTWARTY.

Na terenie otwartym wystawione będą eksponaty maszyn i narzędzi rolniczych, lokomobili, lokomotyw, wielkich traktorów, młockarń, pługów parowych, pogłębiaczy, kolejek, samochodów ciężarowych i t. d.



Główna ulica na terenie Targów Poznańskich.

W wilję pięknej rocznicy...

TEMU ROK WŁAŚNIE ZAREJESTROWANO SĄDOWNIE „TOWARZYSTWO POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ W POZNANIU W 1929 R."... CHWILĘ TĘ UŚWIETNIA POBYT W POZNANIU P. MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU, INŻ. KWIATKOWSKIEGO... KOMITET P. W. K. PRZYWIĄZUJE DO TEGO WŁAŚNIE MOMENTU, ORAZ OSOBY MINISTRA WIELKIE I NAPEWNO UZASADNIONE NADZIEJE...

Akurat równo *ROK UPŁYNĄŁ OD* owej *CHWILI, GDY* w obecności Ministra Przemysłu i Handlu p. inż. Kwiatkowskiego zawierano i — *PODPISANO W POZNANIU SĄDOWNIE „Towarzystwo Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1929 roku"...*

Z tą też chwilą — rzec można — wielkie dzieło powstania, organizacji, tworzenia się i budowy tej potężnej imprezy powszechno-narodowej zaistniało, faktycznie poczęło się, i w całem tego słowa znaczeniu wzięło swój *ZDECYDOWANIE HISTORYCZNY I NIEZAPRZECZONY POCZĄTEK...*

Wszystko, co przedtem bezpośrednio dla tej sprawy zdziałano, to były tylko poczynania, zamierzenia, próby, poprostu uwertura tylko...

Szczegółowa historja minionego od owej chwili roku, dzieje już dokonanych *przez ludzi dobrej woli około P. W. K.* robót, prac, przedsiębranych wysiłków, zwalczonych przez nich przeszkód i ustalonych w orbicie rzeczywistości projektów — wszystko to dziś właśnie mówi i poucza niezwykle wyraziście i jasno, iż ta właśnie *FORMA PRAWNA I ORGANIZACYJNA*, była *NAJSZCZĘŚLIWIEJ WTEDY OBMYŚLANĄ...*

W tej mierze dzielni inicjatorzy P. W. K. poszli za najlepszymi wzorami zagranicy...

Przybyły specjalnie w rocznicę tę do Poznania p. *MINISTER KWIATKOWSKI* jako *W RESORCIE PRZEMYSŁU I HANDLU W POLSCE GENERALISSIMUS* już z urzędu samego jest tego Towarzystwa „Pe-Wu-Ki", a więc dzieła, jakie ona reprezentuje, nietylko ojcem chrzestnym, ale i najskuteczniejszym oraz najżyczliwszym — trzeba radośnie przyznać — Patronem...

Przybywszy do Przemysławowego grodu na otwarcie Targów Poznańskich na dzień niedzielny, osobno p. Minister Kwiatkowski *ZATRZYMUJE SIĘ NA* dzień następny, t. j. *PONIEDZIAŁEK, A WIĘC 30 KWIETNIA rb....*

Wszak to wilja pięknej rocznicy powstania dzieła, którego urodzinom sam osobiście i oficjalnie asystował...

Jakże *MIŁO BĘDZIE* członkom Komitetu „Pe-Wu-Ki" z niestrudzonym p. wojewodą dr. Wachowiakiem na czele w dniu tym *POKAZAĆ DROGIEMU GOŚCIOWI* to *WSZYSTKO, CO JUŻ DLA DZIEŁA WYSTAWY DOKONALI* i przeprowadzili...

A więc oprowadzą Go — rzecz prosta — po placu tak wspaniale już zabudowanym i pochwalą się, iż główna „Hala A", ta od ulicy Głogowskiej, już jakby gotowa,

...że inne budynki są na jaknajlepszej drodze do wykończenia,

...że na terenach łazarskich prace ziemne i niwelacyjne dobiegają końca,

słowem, że... *KOMITET I ZARZĄD* miejscowy *POZNAŃSKI* jest na wysokości swego zadania i... *WIĘCEJ DO TEJ CHWILI DOTRZYMAŁ, NIŻ* nawet Warszawie i całej Polsce ze swej strony na ten właśnie termin *OBIECYWAŁ...*

Jeżeli jednak ów *KOMITET*, oprowadzający p. Ministra po terenach Wystawy, *BĘDZIE MIAŁ NA* swych rozradowanych z tak pięknej okazji *OBLICZACH* pewien (zresztą bardzo dyskretnie skrywany) *CIEŃ SMUTKU* i niepewności a zwłaszcza, jeżeli na pełnej i zazwyczaj już z samego przyrodzenia optymistycznej a tak zawsze pogodnej twarzy „jener. budown." Wystawy p. arch. Millera ujrzy inż. Kwiatkowski czasem znienacka wielki rys żałosn. zmartwienia, to *NIEZBYT TRUDNO* — zaiste — będzie p. *MINISTROWI DOJŚĆ TAJEMNICY* tego skrywanego smutku i *ZMARTWIENIA* jego *GOSPODARZY...*

Odcyfruje ją bowiem p. Minister bez trudu w chwili, *GDY PRZECHODZIĆ BĘDZIE OBOK OLBRZYMICH „GMACHÓW UNIWERSYTECKICH"*, ku ulicy Grunwaldzkiej frontem zwróconych...

W tych właśnie gmachach przyszłej *„CHEMJI I ANATOMJI"* Ministerstwo Oświaty rozmieści przedewszystkiem swoje eksponaty. Po za niem wystąpią tu z swemi pokazami, wykresami itd. także i inne ministerstwa warszawskie. Będą się tu czuły jak u siebie, gdyż gmachy te funduje Wystawie nasz Rząd Centralny, i on też łoży na ich budowę...

Ale też w tem jest cała bieda...

RZĄD, jak to rząd — jest *SPRAWIEDLIWY, ALE... NIE RYCHLIWY!...*

Na wykończenie tych gmachów przyrzekł jeszcze 1 400 000 złotych.

PIENIĄDZE TE od szeregu miesięcy *WCIĄŻ IDĄ, ALE* jeszcze jakoś *DOTĄD DO POZNANIA NIE DOSZŁY*. Więc też owe kolosy stoją dotąd pozabijane na głucho deskami, ślepemi oczodołami otworów okiennych i drzwiowych, zmiłowania od Warszawy i jej panów Ministrów wyczekując...


POZNAŃSKO-WARSZAWSKIE TOW. UBEZPIECZEŃ
SP. AKC.
w POZNANIU
Oddział w Poznaniu
ul. Kantaka 2 - Tel. 33-22 i 33-23
przyjmuje
ubezpieczenia:
od szkód pożarowych
od kradzieży z włamaniem
od szkód wodociągowych
od następstw nieszczęśliwych wypadków
od odpowiedzialności prawno-cywilnej
od uszkodzenia samochodów (auto-casco)
od uszkodzenia samolotów.
Centrala Towarzystwa oraz jego Oddziały służą bezpłatnie wszelkiemi informacjami w sprawach ubezpieczeniowych i przysyłają na życzenie urzędnika dla zawarcia ubezpieczeń.
Gwarancje Towarzystwa: Oprócz rezerw w kapitałach i papierach wartościowych
10 cennych nieruchomości
(zdjęcia obok)

Bo robót około wykończenia ich jeszcze ogrom cały, a tu forsy na ten cel z Warszawy jak nie ma, tak nie ma. Czas największy, zabrać się do tynkowania tych gmachów, szklenia ich, instalacyj wodnych, elektrycznych itd., a tu pieniędzy ze stolicy na ten cel ani poświecić...

Położenie zaczyna już być wprost tragicznem.

WSZYSTKIE NIEMAL GMACHY, których większość z takim talentem i rozmachem p. architekt Sławski — ów jeneralny Duch Twórczy Wystawy — pod względem architektonicznym projektował, *BĘDĄ DZIĘKI* energji p. Millera *WYKOŃCZONE* jak z igły, a tu *„CHEMJA I ANATOMJA"* wciąż nieotynkowane czerwienić się będą ze wstydu, iż *JESZCZE NIEUBRANE I NIEGOTOWE...*

Więc co robić?.. Jak temu przeciwdziałać?...

Tu tylko p. *MINISTER DR. DOBRUCKI MOŻE* skuteczne *ZNALEŹĆ LEKARSTWO* na „nieżyczliwość" warszawską wobec Wystawy, gdy położy sobie tę sprawę na sercu, wtedy rzecz cała może być w najbliższych już dniach załatwioną.

Czy to uczyni??..

Wierzmy, iż w tym czasie, t. j. natychmiast po powrocie p. Min. Kwiatkowskiego z Poznania do Warszawy i za przyczynieniem się jego to zrobi. Drogi *GOŚĆ WARSZAWSKI, OBEJRZAWSZY* tu na miejscu *SKUTKI NIERYCHLIWOŚCI WŁADZ CENTRALNYCH* i przewidziawszy tej „nierychliwości" grożące całości Wystawy następstwa, napewno weźmie swego kolegę ministerjalnego z resortu Oświaty na bok i z nim na ten temat *ZROBI MAŁE, ALE GORĄCE CONSILIUM.*

Nietrudno przewidzieć, iż po tem „poszeptaniu" p. dr. Dobrucki znajdzie odrazu skuteczny plaster na dotąd nieukojoną ranę Zarządu i Komitetu P. W. K., a to *W POSTACI... RECEPTY, NAPISANEJ DO TEJ APTEKI*, na której frontonie widnieje triogram: *„B. G. K.* czyli Bank Gospodarstwa Krajowego...

Bo, mówmy szczerze i bez metafor... Jednym z motywów, dla których Warszawa ustąpiła co do „Pe-Wu-Ki" Poznaniowi swego pierworodztwa, był ten, że... „te Poznańczyki są akuratne i terminu wykończenia Wystawy napewno dotrzymają..."

I dotrzymają go też oni ponad wszelką wątpliwość, jeśli na swą nieszczęsną „Chemję i Anatomję" Centrala warszawska flotę już w najbliższych dniach nadeśle.

Inaczej *WSZYSTKO BĘDZIE OD DZIŚ ZA ROK GOTOWE, A GMACHY*-olbrzymy *OD UL. GRUNWALDZKIEJ GOTOWE BYĆ JESZCZE NIE GOTOWE!..*

Szczęściem akurat bawi w Poznaniu w dniu 30. bm. p. Minister Kwiatkowski. On tej ewentualności zapobiegnie w sposób, jak wyżej wspomniano...

Goszczące Go plenum członków Zarządu i Komitetu na to liczy i ma najzupełniejszą rację...

Wolno to rzec i podkreślić raz jeszcze z tego miejsca i otwarcie, jako że *SZCZEROŚĆ* tylko *CZYNI PRZYJAŹŃ TRWAŁĄ, SZLACHETNĄ* i słodką...

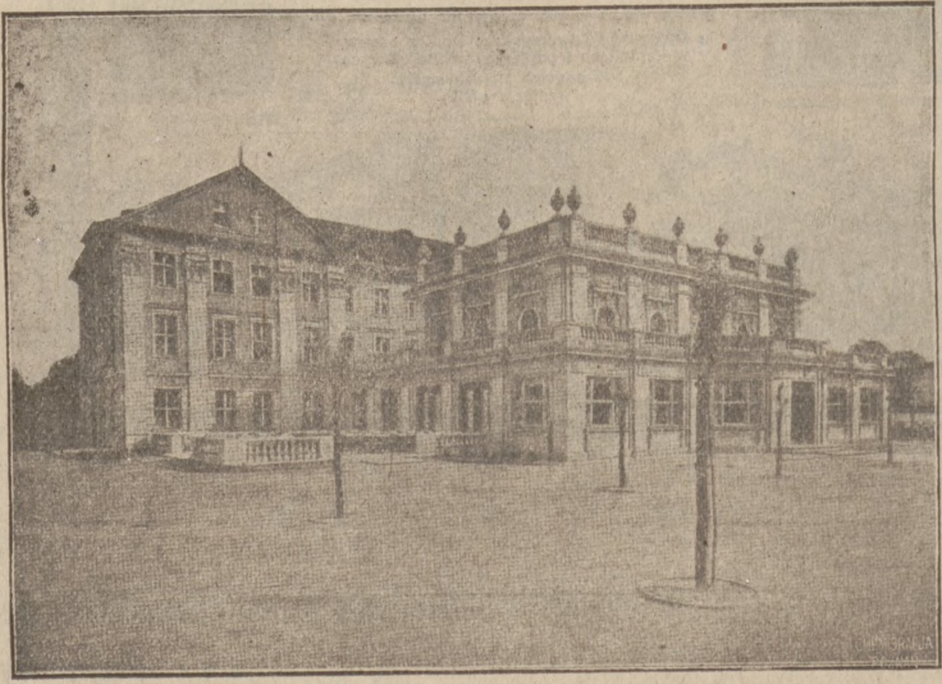
A przecie Warszawa, kocha Poznań bez pamięci, a zaś Poznań Warszawę jeszcze więcej.. Jeżeli tedy tak jest, to... niema karesu bez interesu... Jest to zresztą interes publicznej natury, a dla takiego wszystko wolno. Nawet być bezwzględnie szczerym.

Niechże rezultatem tej szczerości będzie to, że *RZĄD* co do „Chemji i Anatomji" przy ulicy Grunwaldzkiej *SPEŁNI* już raz swój *OBOWIĄZEK, POZNAŃ SPEŁNI SWÓJ*, a wtedy — — *WYSTAWA BĘDZIE GOTOWA NAWET CO DO MINUTY.*

A że to nastąpi i nastąpi niechybnie — będzie w tem również niemała *ZASŁUGA P. MINISTRA KWIATKOWSKIEGO*, który w rocznicę pięknej chwili w Poznaniu, będąc na terenie P. W. K., *KONJUNKTURĘ* tę doskonale *ZROZUMIAŁ* i... poszedł jej z całą ochotą i uprzejmością na rękę...

Za to mu już zgóry cześć bezmierna i wdzięczność niewymowna niech będzie...

Dr. Externus.



Dom Administracyjny Targów Poznańskich.

Blachę żelazną cynkowaną

w gatunku najwyższym różnych wymiarów i grubości

oraz

Tłoczoną dachówkę blaszaną cynkowaną - Akcesorja dachowe żelazne cynkowane - Parniki do kartofli i paszy, kubły, kociołki do bielizny, wanienki do zmywania naczyń, wanny kąpielowe i inne wyroby żelazne cynkowane. — Przyjmuje do cynkowania różne przedmioty żelazne

poleca istniejąca od 1905 roku fabryka

CYNKOWNIA WARSZAWSKA

(Właśc.: inż. T. Rapacki i Z. Swięcicki)

w Warszawie **ul. Boduena 3**

Tel. 52-07, 52-77, 53-07

Na każdym snopku blachy umieszczony jest CZARNY znak

CYNKOWNIA WARSZAWSKA

Blachą żelazną cynkowaną wyrobu Cynkowni Warszawskiej pokryto już około 30.000 budynków w Polsce, w tem

pałac reprezentacyjny Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Racocie (woj. Poznańskie)

CENNIKI, KOSZTORYSY i PRÓBKI BLACHY WYSYŁANE SĄ NA KAŻDE ŻĄDANIE BEZPŁATNIE

5766

Trudności polskiego wywozu.

Należy z uznaniem stwierdzić, iż w ostatnim czasie Rząd Polski, a w szczególności Pan Minister Przemysłu i Handlu, poświęcił dużo uwagi i pracy wzmożeniu i racjonalizacji naszego wywozu, co wytwarza przychylne warunki do wznowienia prac w dziedzinie ustalenia postulatów, odnoszących się do organizacji wywozu. Prace są tembardziej ułatwione, iż powołany do życia Państwowy Instytut Eksportowy centralizuje kwestje, związane z potrzebą organizacji wywozu, a wobec tego, iż powołano również do życia Radę Instytutu, jest nadzieja, iż działalność Instytutu nabierze jeszcze żywszego tempa i będzie jeszcze owocniejszą, niż dotychczas.

Członkowie Rady Instytutu, zająwszy się szczegółowem studjum szeregu problemów, dotyczących kierunków naszej polityki wywozowej, muszą potraktować ze specjalną troskliwością braki organizacyjne naszego eksportu oraz ustalić środki zaradcze. Oczywistą jest konieczność rozszczepienia kierunków wywozu oraz potrzeba intensyfikacji ofenzywy wywozowej w stosunku do tych państw, do których znajdujemy się w stałej pasywności bilansu handlowego, wzgl. w odniesieniu do których aktywność poprzednia znacznie osłabła.

Dotychczasowy udział Niemiec został poważnie zmniejszony i przesunął się na korzyść: 1.) Anglji, 2.) Szwecji, 3.) Danji, 4.) Italji i t. p. Wobec tego zaś że posiadamy stale ujemny bilans handlowy z Francją, Indjami Brytyjskiemi oraz Stanami Zjednoczonemi, należy przyczyny tego stanu rzeczy dokładnie zanalizować i znaleźć środki zaradcze, bądź traktatowe, bądź też organizacyjne, aby ten stan rzeczy poprawić.

Podobnie należałoby postąpić w stosunku do krajów, których pojemność dla polskich towarów się zmniejszyła.

Co do planowych prób nawiązania nowych stosunków wywozowych, to jeżeli chodzi o kupiectwo to handel, jako czynnik w naszych warunkach wywozowych więcej niż wtórny, niestety, naogół nie odgrywa w naszej ekspansji roli przodującej, to też nie mając możności skutecznego pobudzania naszej produkcji do eksportu, wykonywuje funkcje wywozowe w ograniczonych rozmiarach i przeważnie tylko w stosunku do towarów, będących artykułami wybitnie eksportowemi na utartych już szlakach wywozowych.

Co się zaś tyczy przemysłu, to kwestja usiłowań nawiązania nowych stosunków wywozowych może być rozpatrywaną zależnie od stopnia nastawienia polskiej produkcji do wywozu. Zwiększenie szans powodzenia, w dziedzinie wywozu, zależne jest od okoliczności, czy w planie produkcyjnym poszczególnych warsztatów przemysłowych znajduje się stały czynnik uwzględnienia konieczności wywozowych i czy równorzędnie istnieje stały element poszukiwania nowych rynków zbytu.

W tym względzie imperatywem ogólnogospodarczym winno być zarówno uznanie zasady konieczności wywozowych, przyjętej przez prawie każdy warsztat produkcyjny w Polsce, jak i praktyczne ustosunkowanie się do tej zasady. Być może, iż wówczas znacznie się rozszerzy okrąg polskich możliwości wywozowych, skoro zaistnieje możność zanalizowania i usunięcia wielu zasadniczych przyczyn niewątpliwego naszego impasu eksportowego.

Analizując trudności, na jakie wogóle napotyka eksport polski, można zacytować na tem miejscu tylko najważniejsze, a mianowicie: kosztowność i przewlekłość transportu towarów polskich, brak polskich instytucyj kredytowych zagranicą, brak odpowiednio przygotowanych placówek oficjalnych i zawodowych, zanik zastępstw zagranicznych komiwojażerów polskich, brak norm standaryzacyjnych dla większości naszych artykułów wywozowych, podobnie jak i brak środków technicznych dla tej standaryzacji w formie elewatorów, chłodni, rzeźni, zbiornic tranzytowych i t. p. Również brak jest giełd towarowych, normalizujących stosunki umowne w wielkim handlu w drodze „zwyczajów handlowych" dla poszczególnych towarów (usance) oraz w drodze „Schlussschein'ów", ustalających typy towarów, arbitraż i ogólnie obowiązujące formy warunków umownych, wreszcie ustalających środki prawne w wypadkach spornych.

Jedną z ważniejszych trudności naszego wywozu jest jego jednostronność, polegająca na t. zw. eksporcie bezpośrednim, t. j wybitnie przemysłowym z pominięciem eksportu pośredniego, dokonywanego przez kupca-eksportera, wzgl. komisjonera eksportowego.

Typ eksportu pośredniego nie powstaje u nas z następujących mniej więcej powodów:

a) z powodu braku organizacji finansowej dla skupu na rynku wewnętrznym oraz finansowania samego eksportu,
b) ze względu na wadliwość naszego systemu podatkowego i
c) z przyczyny małej znajomości nowoczesnej techniki eksportowej, która nie jest w dostatecznym stopniu przyswajana słuchaczom wyższych uczelni handlowych, nie mających nawet przy dostatecznem wykształceniu teoretycznem możności przeprowadzenia osobistej praktyki fachowej na zagranicznych rynkach.

Należy wspomnieć także i o dezyderatach w zakresie rządowej zagranicznej służby informacyjnej. Zasadniczy postulat w tym względzie sprowadza się do tezy następującej: należy nastawić raporty naszych placówek zagranicznych na kierunek bardziej niż dotychczas praktyczny i konkretny, umożliwiający niezwłoczne wykorzystanie informacyj zawartych przez zainteresowane przedsiębiorstwa.

Najważniejszym jednakowoż szkopułem w poczynaniach eksportowych jest brak kredytów dla handlu wywozowego.

W naszych warunkach szczupłości środków obrotowych i słabości aparatu kredytowego należy położyć szczególny nacisk na konieczność organizacji kredytowej dla skupu na rynku wewnętrznym dla celów wywozowych takich przedewszystkiem artykułów, które przedstawiają największe doraźne możliwości eksportowe, a mianowicie: surowce i półfabrykaty, produkty rolne i hodowlane oraz wytwory drobnego przemysłu. Wspomniane bowiem ogólne działy wywozowe mogą znaleźć najłatwiejszy zbyt zagranicą, wskutek czego ułatwienia kredytowe dla skupu tych towarów powiększą ilości i przyspieszą proces globalnego ich wywozu, przyczem nastawienie naszych instytucyj kredytowych na finansowanie skupu dla celów eksportowych, ułatwi dalszy etap: finansowania skupu produktów fabrycznych dla ich wywozu oraz samo finansowanie ich eksportu.

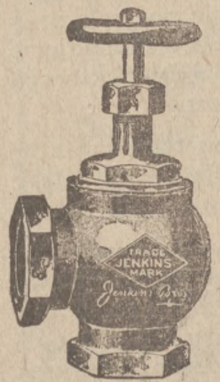
MIĘDZYNARODOWE TARGI w POZNANIU

OD 29.IV. DO 6.V.28 R.

5774

Armaturę

do pary, wody, gazu i t. d.



rury: kotłowe, gazowe i łączniki do nich,

płyty uszczelniające: Klingerit, Moorit gumowe z przekładkami, azbest, tekturę techn. i t. d.,

szczeliwa: do kotłów, maszyn parowych i pomp,

węże gumowe i metalowe do pary, wody i t. d.,

smarownice, inzektory Restartinga,

odwadniacze, pompy skrzydłowe: podwójnego i poczwórnego działania oraz wszelkie inne,

pasy transmisyjne: skórzane, balata i z sierści wielbłądziej,

narzędzia, tygle, morgana, żarówki,

poleca ze składu

5757

ADOLF RICHTER

Biura Techniczne:

WARSZAWA, RYMARSKA 10 — Telefon 10-81 i 86-80.
Ł Ó D Ź, PRZEJAZD 20, — „ 3-80.

Hurtowe Składy Żelaza i wyrobów żelaznych

„TEHAZ"

Towarzystwo Eksploatacji i Handlu Żelazem
Sp. z o. odp.

BYDGOSZCZ, Jagiellońska 4647

Telefon 1625, 768, 491. Adres telegr. „TEHAZ" Bydgoszcz

Poleca do natychmiastowej dostawy ze składu:

Dźwigary ⊢⊣ i żelazo korytkowe ⌊⌋

Żelazo handlowe	Łopaty krajowe i zagraniczne
Blachy	Widły „ „
Bednarkę gorąco i zimno walcowaną	Naczynia emaljowane i ocynkowane
Stal resorową	Wiadra ocynkowane
Surówkę odlewniczą	Konwie do mleka
Druty	Garnki lano-żelazne H. i V.
Gwoździe	Piece Herzfelda i Viktoriusa
Hufnale	Rury i kolana
Podkowy	Armatury do piecy
Łańcuchy	Kosy
Zgrzebła	Sierpy
Osie	Siekiery, oskardy i młoty
Nakrętki i kapsle do osi	Części do pługów i kultywatorów i t. d.

5924

Dostawa żelaza wprost z Hut

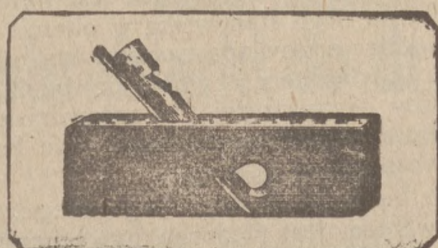
po cenach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

Fabryka Narzędzi Stolarskich

A. Wardziński

Telef. 54 **Nakło nad Notecią** Telef. 54

Adres telegr.: Wardziński Nakło



wykonuje narzędzia i warsztaty dla stolarzy, bednarzy, kołodziei, cieśli i wogóle dla przemysłu drzewnego

Dostawa natychmiastowa po niskich cenach

3853

Dziedzina drobnego przemysłu jest niestety absolutnie zaniedbana. Rękawiczki, obuwie, zabawki, okucia, kilimy i t. p. znalazłyby niewątpliwie pewnych nabywców zagranicą. Jednakowoż brak kapitałów obrotowych na surowiec i robociznę nie pozwala przy braku jakiejkolwiek pomocy kredytowej na podjęcie większych dostaw wywozowych, o możliwości których stale meldują nasze placówki zagraniczne.

Polska w tej dziedzinie należy do rzadkich krajów, w których warunki ułatwień kredytowych są tak prymitywne.

Należy wreszcie wspomnieć o wyjątkowo surowem traktowaniu handlu wywozowego przez ustawę o podatku przemysłowym, która 1) przewiduje w art. 3 pkt. 15 zwolnienie od podatku wywozu, jedynie półfabrykatów i gotowych wyrobów, podczas, gdy kraj nasz prowadzi eksport przedewszystkiem surowcowy; 2) ustanawia w art. 94 pkt. 2 uprzywilejowanie eksportu, prowadzonego przez przedsiębiorstwa lub organizacje przemysłowe, z wyłączeniem przedsiębiorstw i organizacyj handlowych; 3) stwarza w bardzo wielu wypadkach faktycznie uprzywilejowanie cudzoziemskiego aparatu eksportowego w stosunku do krajowych eksporterów. To też nic dziwnego, iż towary polskiego pochodzenia nietylko są sprzedawane przez obcokrajowy aparat handlowy Hamburga, Wiednia i t. p., ale że w Polsce przebywają coraz liczniejsi ajenci cudzoziemscy, skupujący i wysyłający zagranicę zboże, len, jaja i t. p., przyczem nie płacą wogóle żadnych podatków, albowiem towar idzie wprost ze stacji załadowczej zagranicę.

Reformy podatkowe oraz powołanie do życia specjalnego banku eksportowego powinny być hasłem dla wzmożenia wywozu.

Stanisław Wartalski.

Państwowy Instytut Eksportowy a produkcja górniczo-hutnicza.

W dniu 19. b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Państwowego Instytutu Eksportowego. Fakt ten został powitany z żywem zadowoleniem przez sfery przemysłowo-handlowe. Oznacza to dalszy postęp rozwoju współpracy czynników rządowych z inicjatywą prywatną. Cel tej współpracy jest wyraźny: zajęcie przez Polskę tego stanowiska w obrocie międzynarodowym, które odpowiada naszemu stanowisku państwowemu. Zbytecznem byłoby dowodzić, że umiejętność pracy gospodarczej to sprawdzian żywotności narodu, a rezultaty tej pracy — to fundament siły politycznej.

Działalność Instytutu Eksportowego ze szczególnem zainteresowaniem jest śledzona przez przemysł górniczo-hutniczy. Nic w tem dziwnego, wszakże w wywozie polskim zajmuje on stanowisko dominujące. W roku 1927 ogólny wywóz z Polski miał wartość 1.459.379 tys. fr. zł. Po potrąceniu wartości produktów rolnych i drzewa w sumie 893.614 tys. fr. pozostaje 565.765 tys. fr. zł., a w tem wywóz węgla, cynku, żelaza i ołowiu wynosi kwotę 361.271 tys. fr. zł. Cyfra to imponująca, stwierdza ona fakt, iż wymienione przemysły obejmują 64 proc. wartości wywozu przemysłowego całej Polski.

Charakter produkcji i jej rozwój znajdują żywy oddźwięk w kierunku twórczej pracy państwowej. *Dowód tego twierdzenia możemy zaczerpnąć z niedalekiej przeszłości*: wybuch wojny celnej z Niemcami, które po Traktacie Wersalskim były głównym odbiorcą naszego węgla, i zamknięcie dla zbytu węgla rynku niemieckiego — były to przyczyny zawrotnego tempa nadanego rozbudowie portu morskiego w Gdyni; a co za tem idzie, budowy linij kolejowych, łączących Zagłębie węglowe z morzem. Przemysł węglowy, wybitnie eksportowy, szukał nowych rynków zbytu. Ilustracją cyfrową naszego przykładu jest następujące zestawienie:

Procentowe porównanie wywozu węgla górnośląskiego w latach 1925—1927 bez wywozu do Niemiec, łącznie z Gdańskiem, po wliczeniu węgla bunkrowego.

	1927	1925
Europa Centralna	35,4%	46,9%
„ Północna	29,4%	6,2%
„ Południowa i Wschodnia	16,3%	3,5%
„ Zachodnia	13,2%	2,9%

Wyraźny wzrost wywozu węgla do krajów północnych, to fakt równoznaczny ze wzrostem wspomnianej intensywności polityki morskiej. Dowodem tego może być udział transportu morskiego w eksporcie polskim, zarówno węgla, jak i innych artykułów eksportowych. Ilość węgla, wywiezionego przez Gdańsk, wynosząca w r. 1923 29.271 ton, osiągnęła

Tow. Akcyjne

PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO

w POLSCE

RADOMSKO

Adres telegr.: „Metal“ Telefon nr. 22

wyrabia:

DRUT żelazny i stalowy ciągniony, miedziowany, ocynkowany, dla telegrafów i telefonów, w kręgach i prętach, drut kolczasty i skobelki.

GWOŹDZIE druciane kwadratowe, okrągłe i fasonowe.

LINY stalowe wydobywalne, pochylniane, prowadzące, niosące, ciągnące, dla podnośników i dźwigów, dla przekładni.

SPRĘŻYNY meblowe z końcami prostemi, zakręcanemi i zapinanemi.

KLAMERKI stalowe do bel.

NITY saskie, bednarskie, blacharskie, kotłowe, do zbiorników, do krat, do okrętów, do zawias.

WKRĘTKI żelazne i mosiężne do drzewa i do metali, wkrętki kute, śruby do krzeseł.

SZPADLE i ŁOPATY stalowe, motyki, skrobadła i tłuczki.

WIDŁY stalowe do siana, do nawozu, do koksu, do buraków, do kartofli, kopaczki i dziabki.

KONSTRUKCJE żelazne, jako to: budynki fabryczne, hale maszynowe, szkielety wież kościelnych, dachy, mosty, zbiorniki, pomosty, specjalne wagony do piasku 15-o tonowe i mniejsze, kolejki przenośne, zwrotnice kolejowe, rozjazdy i zwrotnice tramwajowe, wagoniki, kolejki napowietrzne, dźwigi i krany.

4069

ST. GRABIANOWSKI

BIURO INŻYNIERSKIE
I DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

Poznań	Katowice	Bydgoszcz
Plac Wolności 14 a	ul. Słowackiego 24 (dom własny)	ul. Dworcowa 66
Tel. 4010 i 4011	Tel. 1321 i 1322	Tel. 912

Poleca do dostawy ze swoich składów w Poznaniu i Bydgoszczy oraz z reprezentowanych hut:

Blachy, pręty, rury, druty, miedziane, mosiężne, aluminiowe, ołowiane, cynkowe i inne.

Metale: Cynę Banca, cynę do lutowania, metale białe łożyskowe, antymon, miedź, ołów, cynk, aluminium hutniczy i przetapiany.

Rury: kotłowe, ciągnione, spawane, gazowe, czarne i ocynkowane, łączniki lano-kute.

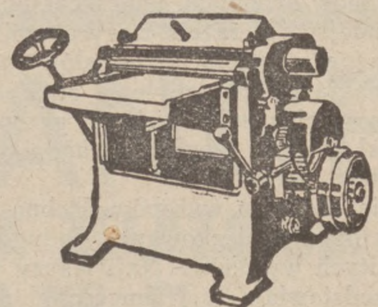
Żelazo: sztabowe, formowe, blachy żelazne.

Pędnie: wałki transmisyjne, łożyska samosmary, wieszaki, sprzęgła, koła pasowe.

Pasy: skórzane i z sierści wielbłądziej, troki, wosk do pasów, łączniki.

4505a

TELEF. 36



TELEF. 36

Własnej fabrykacji

obrabiarki do drzewa

najnowszej konstrukcji i solidnej budowy.

Kompletne urządzenia stolarń i fabryk mebli

polecają po cenach umiarkowanych

S. SAMULSKI i Sp., PLESZEW

FABRYKA MASZYN i ARMATUR
ODLEWNIA i KOTLARNIA.

w roku 1926 — 3.404.400 ton, a w r. 1927 — 4.103.200 ton, stanowiąc 64,4 proc. całego wywozu, wobec 2,8 proc. w roku 1923.

Oczywiście transport morski jest tylko częścią ogólnego zagadnienia. Zagadnienie umów transportu lądowego i rzecznego, to niemniej rozległa dziedzina. Wystarczy przypomnieć, że wywozimy węgiel do 24 krajów Europy.

Wywóz produktów górniczo-hutniczych z wyłączeniem produktów naftowych i soli wyraża następujące zestawienie:

Rok	Wywóz w tonach			Wywóz w 1000 fr. zł		
	Ogółem	produktów górn. hutn.	%% cał. wywóz	Ogółem	produktów górn. hutn.	%% cał. wywozu
1924	15.739.829	11.645.921	73.9	1.265.862	39[illegible]0 5	30.8
1925	13.6[illegible]2.[illegible]09	8.361.637	61.4	1.396.612	298.592	21.3
1926	22.303.985	14.635.399	65.6	1.305.040	386.904	29.6
1927	20.356.038	11.531.3[illegible]0	56.6	1.459.379	361.270	24.7

Dla zorjentowania się w wysokości udziału poszczególnych gałęzi wytwórczości w tem zestawieniu, można przypomnieć, że naprzykład w roku 1927 wynosił on:

	ton	1000 fr. zł.
węgiel	11.215.088	201.728
cynk	140.068	105.548
żelazo	160.314	43.546
ołów	15.830	10.453
razem	11.531.300	361.270

Cyfry te, zarówno jak i poprzednio wspomniane, to dokumenty rzetelnej pracy. Idziemy niewątpliwie po drodze rozbudowy gospodarczej Państwa i stworzenia dobrobytu obywateli. Cel to wielki, a powołanie Rady Instytutu Eksportowego to inicjatywa współpracy dla osiągnięcia go.

Marjan Szydłowski.

Światowe obroty wyrobami żelaznemi.

Jednym z najważniejszych przemysłów eksportowych Niemiec jest przemysł drobnych wyrobów żelaznych. Wywozi on rocznie za około 450 milj. RM. i w tej gałęzi przemysłowej jest na rynku światowym najważniejszym dostawcą. Amerykański przemysł drobnych wyrobów żelaznych osiąga w eksporcie zaledwie wartość około 295 milj. RM., a angielski — około 250 milj. RM. Podane tu wartości eksportu są tylko szacunkowe, gdyż statystyki nie wyróżniają dostatecznie wyrobów drobnych, umieszczając je w najrozmaitszych miejscach, razem z wyrobami wielkiego przemysłu żelaznego i wielu przemysłów specjalnych. Szacunki wykazują duże odchylenia od siebie, zależnie od tego, co w nich zalicza się do przemysłu, czy n. p. przemysł obróbki blachy wchodzi w rachubę czy nie.

Zestawienie eksportu wyrobów drobno-żelaznych jest nadzwyczajnie zróżniczkowane. Podpada pod nie kilkaset rozmaitych wyrobów. Największy udział jednostkowy przedstawiają w Niemczech i w Stanach Zjednoczonych wyroby nożowe. Niemiecki wywóz wyrobów nożowych wyniósł w roku 1926 — 68.5 milj. RM. Zkolei następują narzędzia z 66.6 milj. RM., śruby, nity i gwoździe z 49 milj., okucia i zamki z 47.8 milj. oraz narzędzia i przyrządy rolnicze z 16,7 milj. RM. W eksporcie drobnego żelaza *Stanów Zjednoczonych* w roku 1926 przypada na wyroby nożowe 9.4 milj. dol., na narzędzia 8.4 milj., gwoździe, śruby i nity 5.9 milj., narzędzia i przyrządy rolnicze 4.3 milj., na zamki i okucia 2.3 milj. dol. *W angielskim* eksporcie z tych samych towarów i w tym samym roku na czele stoją narzędzia z 2.5 milj. Ł, dalej następują gwoździe, śruby i nity z 1.7 milj., narzędzia i przyrządy rolnicze z 1.2 milj. i wyroby nożowe z 1.0 milj. Ł.

Poza tu wymienionemi państwami odgrywa na światowym rynku wyrobów drobno-żelaznych z roku na rok rosnącą rolę *Francja. Belgja* natomiast stoi jeszcze za Austrją, która w roku 1926 eksportowała 167 240 kwintali wyrobów drobno-żelaznych w ścisłym sensie, wartości 49.7 milj. szylingów, w tem 48 502 kwintali narzędzi i przyrządów rolniczych, 34 397 kwintali narzędzi, 47 271 kwintali śrub, 17 734 kwintali okuć, 8 565 kwintali wyrobów nożowych i 10 771 kwintali sprężyn i łożysk kulkowych. *Szwecja* osiągnęła specjalnie na terenie łożysk kulkowych olbrzymie znaczenie.

W wyrobach nożowych przypada na Niemcy około 40—45% eksportu światowego, podczas gdy przed wojną niemieckie wyroby nożowe uczestniczyły w eksporcie światowym w mniej więcej 60%. Z powodu wyparcia brzytew przez aparaty do golenia udało się Stanom Zjednoczonym udział swój od roku 1913 zwiększyć w czwórnasób, gdyż 60% amerykańskiego eksportu przypada na ostrza dla aparatów do golenia. Obok amerykańskiego mógł się już tylko francuski udział w eksporcie powiększyć; angielski zmniejszył się jeszcze silniej, niż niemiecki:

Przegląd całkowitego eksportu wyrobów nożowych w latach 1913, 1925, 1926.

(przerachowany do kursów przeciętnych w RM.).

	1926	1925	1913	1926	1925	1913
	wartość 1000 RM			udział w %		
Niemcy	68.479	74.469	41.849	45	44	60
Stany Zjed.	39.504	54 995	4.574	26	32	6,5
Anglja	29.673	21.767	17.057	14	13	24,5
Francja	23.342	18.844	6.516	15	11	9
Razem	151.998	170 075	69.996	100	100	100

Z państw niewymienionych w powyższem zestawieniu na uwagę zasługuje jeszcze eksport Kanady, który wynosił w 11 miesiącach roku obrachunkowego 1926/27 — 2 156 000 dol. i ograniczał się przeważnie do brzytew, aparatów do golenia i ostrzy żyletek.

Większa część eksportu kanadyjskiego skierowana jest do Danji, reszta do Australji i Anglji. — *Austrja* eksportowała w roku 1925 za 3.5 milj. szylingów wyrobów nożowych, za 2.3 milj. szyl. manikury (przeważnie do Anglji), za 1.2 milj. szyl. zwykłych noży i nożyc, za 0.5 milj. szyl. noży kieszonkowych i za 0.4 milj. szyl. aparatów do golenia i ostrzy.

Eksport wyrobów nożowych Niemiec w latach 1913, 1925, 1926.

Wyroby eksp rtowane	1926 Ciężar kw.	1926 Wartość RM	1925 Ciężar kw.	1925 Wartość R. M.	1913 Ciężar kw.	1913 Wartość RM.
Zwykł.nożyce	18.147	623.000	17.714	6.088.000	15.940	3.524
Precyzyjne noże i nożyce*)	65.779	62.946.000	72.078	68.381.000	59.510	38.325
Razem . . .	83.926	68.479.000	89.792	74.469. 00	75.450	41.849

[1]) wł. ostrza dla aparatów do golenia itd.

Niemiecka statystyka handlu zagranicznego nie zna innych podziałów wyrobów nożowych, jak tylko te, które wymieniono w powyższej tabeli. Wynika stąd, że niemiecki eksport wyrobów nożowych pod względem ilości i wartości mógł być od czasów przedwojennych podniesiony, chociaż nie w tej samej mierze, co eksport światowy. Spadek eksportu w latach 1925 i 1926 tłumaczyć należy stawkami celnemi angielskiej ustawy o ochronie przemysłu. Eksport do Anglji zmniejszył się o połowę, podczas gdy z drugiej strony eksport do angielskich kolonij i dominjów mógł być zwiększony, aczkolwiek nie tej mierze, w jakiej zmniejszył się eksport do Anglji.

Eksport precyzyjnych noży i nożyc *z Niemiec* kieruje się do wszystkich części świata, podczas gdy dla zwykłych wyrobów nożowych pod uwagę wchodzą głównie kraje rolnicze. Stałemu rozwojowi eksportu przeszkadzają niezmiernie wielkie zapasy w składach, które, pochodząc częściowo jeszcze z okresu inflacji, stanowią głównie na południowo-amerykańskim rynku poważną konkurencję dla wyrobów nowych. Dostawy na Wschód wykazują prawie stale tendencję wzrastającą. Również w Australji mogą Niemcy, po ostatniej zniżce ceł, znowu poważnie konkurować z przemysłem Sheffield'skim. Rosja zdobywa sobie stale rosnące znaczenie jako odbiorca nożyc do bydła i do gałęzi. Eksport do Rosji wobec roku poprzedzającego mógł być podniesiony o blisko 150%.

Francja, czwarte z rzędu państwo eksportowe w wyrobach nożowych, mogła po wojnie eksport swój znacznie powiększyć. Francuskie wyroby nożowe znajdują przedewszystkiem zbyt w okręgach północno-afrykańskich, jak również w państwach sąsiednich (Szwajcarja, Hiszpanja, Italja).

Eksport wyrobów nożowych Francji w latach 1924—1926.

	1926 Ciężar kw.	1926 Wart. 1000 fr.	1925 Ciężar kw.	1925 Wart. 1000 fr.	1924 Ciężar kw.	1924 Wart. 1000 fr,
Zwykłe noże i nożyce	11261	93496	10114	44565	8157	32314
Precyzyjne noże i nożyce	2907	74919	2879	52973	2140	35024
Razem . .	14168	168415	12993	97538	10297	67338

Całkowity eksport *Wielkiej Brytanji* pozostawał w ostatnich trzech latach prawie na jednym poziomie. Jedynie w podgrupach nastąpiły pewne przesunięcia. Również i tutaj mógł aparat do golenia silniej wypierać brzytwę.

Eksport wyrobów nożowych Wielkiej Brytanji w latach 1924—1926.

Wyroby przeznaczone do eksportu	1926 Liczba w tuz.	1926 wartość w £	1925 Liczba w tuz.	1925 Wartość w £	1924 Liczba w tuz.	1924 Wartość w £
Noże, włącznie ostrza, rączki itp.	903 570	654 298	998 970	735 681	935 787	691 296
Noże, włącznie nożyce do drzew itp.	46 149	56 434	60 950	69 411	67 093	60 767
Brzytwy bezpiecznikowe, części dodatk. ostrza itd.	40 489[1])	71 046[1]) 82 688[2])	366 673	104 432	395 081	118 951
Inne brzytwy	24 857	30 380	29 764	36 097	49 335	41 852
Inne wyroby nożowe	—	118 519	—	121 469	—	112 260
Razem	—	1 013 356	—	1 067 089	—	1 025 126

[1]) tylko całkowite brzytwy.

[2]) tylko części dodatkowe do rączek i ostrzy.

Głównemi rynkami zbytu Wielkiej Brytanji są dominja, po nich na pierwszem miejscu stoją Australja, Kanada, Afryka Południowa i Nowa Zelandja, które razem pobierają okrągło 55% angielskiego eksportu noży i ostrzy. Również i w reszcie artykułów jest Australja największym odbiorcą. Eksport do Ameryki Południowej i do krajów północnych, stosunkowo nieznaczny, polega w głównej mierze na nożach kieszonkowych tańszego gatunku i podobnych artykułach.

Eksport wyrobów nożowych *Stanów Zjednoczonych,* po niezwykłej zwyżce w roku 1925, powrócił w roku 1926 znowu do stanu z roku 1924. Aparaty do golenia wraz z ostrzami dodatkowemi stanowią główny składnik eksportu.

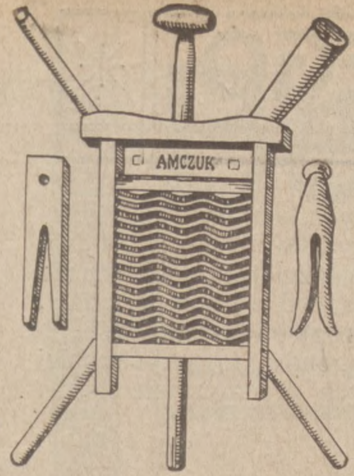
Eksport wyrobów nożowych Stanów Zjednoczonych w latach 1924—1926.

	1926 Liczba tuz.	1926 Wartość dolarów	1925 Liczba tuz.	1925 Wartość dolarów	1926 Liczba tuz.	1926 Wartość dolarów
Całkowity eksport . . .	334 738	9 405 677		1 094148		9 259 003
Bezpiecznikowe aparaty do golenia	8 948 543	883 223	432 136	1 416 745	389 570	1 608 322
Bezpiecznikowe ostrza do golenia	37 553	5 929 845	13782248	8 571 529	7 477 223	4 837 305
Nożyce	377 736	177 943	62 043	274 065	56 838	226 441
Noże stołowe i kuchenne .	—	588 686	455 886	696 935	415 595	623 051
Inne wyroby nożowe i części		1 825 980	2 447 442[1])	2 134 874	—	1 963 884

[1]) w funtach amerykańskich.

Odnośnie do właściwości eksportu tych wyrobów stwierdzić trzeba, że rozczłonkowanie rynków zbytu Stanów Zjednoczonych wykazuje silny międzynarodowy charakter. Około 50% eksportu amerykańskiego przeznaczone jest do krajów europejskich. Francja, Wielka Brytanja, Niemcy i Italja są tu oczywiście największymi odbiorcami. Podczas gdy północnoamerykański eksport do tych okręgów ogranicza się prawie wyłącznie do pierwszorzędnych aparatów i ostrzy do golenia, to do krajów sąsiednich, jak Kanada, Meksyk, Kuba, oraz do Środkowej i Południowej Ameryki wysyła się wyroby nożowe wszelakiego rodzaju. Również i w Azji Wschodniej, Australji i Afryce Południowej zdobywa sobie towar amerykański stale coraz więcej odbiorców.

K. Świrski.



TARKI

w oprawie bukowej i sosnowej, wkładki cynkowe

KLAMERKI

do bielizny kanciate i okrągłe

TRZONKI

do szpadli, szczotek, kilofów i t. p.

5843 Dostarcza:

WYTWÓRNIA DRZEWNA

„AMCZUK“

Poznań, Wybickiego 15 (Wilda)

Zakład Wyrobów Metalowych

Śląsk w USTRONIU Cieszyn

Zawiadamia P. T. Odbiorców, że umowa z firmą **HENRYK HOFFMANN W BIELSKU** (Śląsk Cieszyński), dla wyłącznej sprzedaży wszelkich artykułów, wytwarzanych przez wyżej wymieniony zakład, **ZOSTAŁA Z DNIEM 1. MAJA 1928 R. ROZWIĄZANĄ.**

Wszelkie zapytania uprasza się skierować wprost do zakładu.

Z wysokiem poważaniem
JÓZEF KUBICA.

5853

METALE:

B L A C H Y

mosiężne, miedziane, ołowiane, cynkowe, cynowe, aluminjowe, tombakowe, neusilbrowe, białe, niklowane (cynkowe i stalowe) i t. d.

DRUTY, PRĘTY I RURY

mosiężne, miedziane, ołowiane, alumin. i cynowe

KABLE miedziane gołe, PROFILE mosiężne i aluminjowe, RURY żelazne, obciągnięte mosiądzem, BLACHĘ aluminjową ryflowaną do SAMOCHODÓW, ALUMINJUM w odpadkach i w blokach, CYNĘ, OŁÓW, PLOMBY ołowiane, ANODY NIKLOWE, NITY miedziane i mosiężne, TYGLE grafitowe, METALE FOSFOROWE i t. d.

5833

polecają

CH. GRÜN i Synowie

Warszawa, Nalewki 11

Tel. 17-34, 17-64 i 89-64 Adres telegr.: „Grünmetal“

Zakup odpadków metalowych (prócz żelaza)

OŚWIADCZENIE

W związku z ogłoszeniem firmy **„HURTOWNIA ŻELAZA J. B. GRUNDMAN, BĘDZIN“**, umieszczonem w numerze 13 i 14 Organu Szan. Redakcji w dziale „Poważne Źródła Dostawcze“, w którem to ogłoszeniu firma powyższa oferuje wiadra ocynkowane w gatunku prima naszej marki C. K. H. — oświadczamy niniejszem, iż firma **J. B. GRUNDMAN WIADER OCYNKOWANYCH W GATUNKU PRIMA W NASZEJ FABRYCE NIE NABYWAŁA I TEMSAMEM NIEMA ICH NA SWYM SKŁADZIE.**

Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego

SPÓŁKA AKCYJNA

w Będzinie

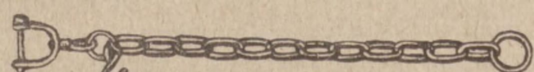
5850

Dąbrowski Przemysł Druciany

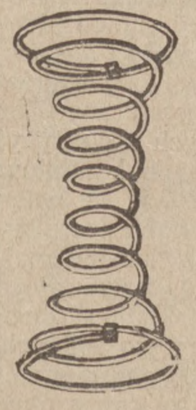
Bracia Klein

w Dąbrowie - Górniczej

Telefon 91



5861 wykonuje i poleca:



Łańcuchy elektrycznie spawane i patent „Viktor“

Sprężyny stalowe do mebli, miedziowane

Nity do krat, blacharskie, saskie i bednarskie



Drut i gwoździe wszelk. rodzaju

Klamerki do pantofli i świn

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY

ANGLJA.

Niedojście do porozumienia arbitrażowego w górnictwie niemieckiem odbiło się natychmiast na tutejszym rynku węglowym, gdzie panuje tendencja mocna.

Z Newcastle donoszą, że w razie wybuchu strejku w niemieckim przemyśle węglowym, oczekują tam wielkiego popytu na węgiel angielski, co wpłynie znacznie na poprawę bodaj chwilową miejscowych warunków. Na miesiąc kwiecień zamówienia są dostateczne, mimo że obroty kontraktowe są niewielkie.

W zagłębiu Cardiff obrady komitetu wykonawczego w sprawie planu stabilizacyjnego, prowadzone z wielką intensywnością, nie doprowadziły niestety do definitywnego porozumienia; wobec tego wspomniany plan nierychło pewnie zostanie wprowadzony w życie. Obecnie wszelkie nadzieje spoczywają na specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli właścicieli kopalń, górników i członków parlamentu. Ta komisja ma za zadanie skłonić premjera do obniżenia taryf kolejowych i portowych, które w porównaniu z r. 1913 są teraz o 90 proc. wyższe, oraz do obniżenia podatków lokalnych, przewyższających przedwojenne nieraz nawet o 400 proc.

NIEMCY.

Do ogólnych niedomagań przemysłu żelaznego, stalowego i metalowego, dołącza się nader piekąca sprawa przemysłu wagonów kolejowych. Przez ograniczenie zamówień ze strony dyrekcji kolei Rzeszy, uchwalonej i przeprowadzonej pod koniec r. 1927, przemysł wagonowy znalazł się w krytycznem położeniu: bieżące bowiem zamówienia wyczerpują jedynie trzecią część zdolności produkcyjnej całego przemysłu wagonowego. Główną przyczyną tej katastrofy jest bezmyślne rozbudowanie tego przemysłu w latach powojennych, który w r. ubiegłym liczył aż 70 wysoce produkcyjnie uzdolnionych fabryk, gdy w roku 1914 było ich zaledwie 40, a i te pracowały tylko na 80 proc. zdolności produkcyjnej. Wprawdzie ze wspomnianych 70 fabryk dziś już tylko 40 jest czynnych — ale i te nie mają możności rozwinięcia w całości swej zdolności wytwórczej i liczyć się muszą z dalszą redukcją.

Rozpatrywano już różne sposoby, celem uzdrowienia tych stosunków, jak kartelizacji całego przemysłu, podziału i kontyngentowania pracy i dostaw, specjalizacji wyrobu pojedyńczych typów wagonów itp., ale wszystkie okazują się niedostateczne. Ten ostatni szczególnie wymagałby nowych inwestycyj instalacyjnych, a na to fabryki obecnie kapitałów wyrzucać nie mogą. Wszystkie rozbijają się o ten jeden szkopuł: dla kogo i za co pracować i nowe budować wagony? Jedynie możliwe rozwiązanie znajduje się w projekcie unieruchomienia całkowitego słabszych finansowo i produkcyjnie zakładów, a pozostawienia w ruchu zakładów pierwszorzędnych. Do tego jednak nie potrzeba wielkiego wysiłku przemysłowców, gdyż wprowadza się to samorzutnie drogą zwykłej konkurencji i te nieliczne zamówienia kieruje się do firm zdolnych konkurować z innemi i dostarczać potrzebne wagony tanio a solidnie wykonane. Zagranica jako znaczniejszy odbiorca nie wchodzi w rachubę, gdyż wszystkie kraje posiadają, jeżeli nie dostatecznie silnie rozwinięte dla własnego zapotrzebowania fabryki wagonów, to przynajmniej stałych dostawców w innych przemysłach zagranicznych.

LUKSEMBURG.

Miejscowa produkcja rudy żelaznej odbyła w ostatnich dwóch latach szczególniejszą drogę: począwszy z początkiem r. 1926 od dziennego wydobycia w ilości *22 347* ton, rosła stale aż do końca roku; osiągnąwszy punkt kulminacyjny w grudniu r. 1926, zaczęła znowu z początkiem roku 1927 obniżać się, aż na końcu roku 1927 spadła do poziomu produkcji z początku r. 1926. Gdy w r. 1926 ogółem wydobyto rudy żelaznej 7.76 mil. ton (produkcja rekordowa), w roku 1927 spadła ona znowu do 7.27 mil. ton, czyli do poziomu wysokości produkcji w r. 1925. Zato w zeszłym roku wydobycie porfirytu (mineta) wzrosło o 13 mil. ton (121—134), a cena jego podniosła się z 15.47 fr. na 18.47 fr. za tonę.

Intensywna produkcja surówki żelaznej, która w r. 1927 przewyższała o 6 proc. produkcję z r. 1926, powodowała coraz większą konsumcję porfirytu. Mimo to z różnych powodów wydobycie rud żelaznych nie mogło w roku ubiegłym rozwinąć się w całej pełni. Głównym powodem jest wyczerpywanie się bogatych w żelazo złoży, przez co huty sprowadzają raczej bogatszą rudę z zagłębia Brieg, a rudy krajowej używają jako domieszki tylko. Wobec tego zapotrzebowanie jej, a więcej jeszcze zbyt, jest niejednostajny, co daje ostatecznie ujemne wyniki przy obliczeniu ogólnej produkcji i konsumcji.

BUŁGARJA.

Polski Instytut Eksportowy donosi, że fabryka wagonów L. Zieleniewskiego w Krakowie wzięła udział w przetargu na dostawę 30 wozów tramwajowych dla miasta Sofji. Oferta polska posiada duże widoki powodzenia, gdyż, mimo wniesienia 15 ofert, jest ona, po belgijskiej, najtańsza.

ROSJA SOWIECKA.

„Rokowania o uzyskanie kredytów amerykańskich na rozszerzenie fabryk żelaznych w Makiejewce, prowadzone przez władze sowieckie z firmą „Farquphar" na podstawie umowy koncesyjnej, posunęły się tak daleko, iż Rząd sowiecki utworzył obecnie specjalną komisję, która ma zawrzeć z „Farquhar" umowę wstępną co do cen na dostawę maszyn do zakładów w Makiejewce. W Moskwie spodziewają się zakończenia rokowań w najbliższych tygodniach.

Import węgla i żelaza polskiego do Rosji Sowieckiej wstępuje na nowe tory. Jak już o tem mówiono, Polsko-Sowiecka Izba w Warszawie otrzymała pozwolenie na wwóz 27 000 ton węgla górno-

śląskiego, w wartości ca. 175 000 dol., oraz drugie pozwolenie na wwóz żelaza i stali za sumę przeszło 60 000 dol. Dostawa zakontraktowanego węgla, żelaza i stali rozpocznie się, skoro ustalone zostaną warunki techniczne dostawy z odnośnymi przemysłowcami i kopalniami.

„Ekonomiczeskaja Żiźń" donosi, że produkcja zakładów, należących do związku „Jugostal" osiągnęła w pierwszem półroczu 1927-28 ogólną wartość 209 miljonów rubli przedwojennych. W stosunku do wartości produkcji z takiegoż okresu roku 1926-27, tegoroczna produkcja podniosła się o 19%. Przechodząc do szczegółów, wspomniane pismo zwraca uwagę na to, że najwięcej wzmogła się produkcja stali i wyrobów walcowniczych.

JAPONJA.

Państwowa huta żelaza w Jawata zużywa rocznie około 1 200 tysięcy ton rudy żelaznej. Celem zapewnienia sobie stałej pracy utrzymuje ona stale zapas na cały rok rudy naprzód. Do tego zmusza zarząd przedewszystkiem niepewność regularnej dostawy, która często, wobec powtarzających się rozruchów w Chinach ulega nagłym, mniej lub więcej przeciągającym się przerwom. Obecnie sprowadza ona rudę z Chin i południowych wysp Oceanu Spokojnego, oraz Korei. Dotychczas sprowadzono z Chin 470 000 ton, a z wspomnianych wysp 220 000 ton. Ponieważ chińskie kopalnie rudy w Chinach są prawie nieczynne, a dla japońskiego przemysłu hutniczego mało dostępne, przeto huta żelaza w Jawata sprowadzać musi gross rudy z Malakki i wysp południowych. Dla większego bezpieczeństwa wspomniana huta gromadzi zapasy surowca nie na jeden rok, jak czyniła dotychczas, ale na dwa lata.

CHILE.

Od dnia 14 stycznia obowiązuje tutaj nowa taryfa celna na węgiel importowany, wynosząca 15 peros od 1000 kg. Cłu temu podlegają także z zagranicy sprowadzane brykiety i koks. Od tego cła wolne są węgle i koks, sprowadzane przez huty metalowe dla własnego użytku. „Board of Trade Journal" z dnia 5 kwietnia r. 1928 podaje, że powyższa stawka celna może, na wniosek nowej rady węglowej, zostać przez prezydenta republiki podniesiona do 25 pensów od tony.

STANY ZJEDNOCZONE.

Przegrupowanie wschodnich linij kolejowych odbędzie się prawdopodobnie wedle planów pierwotnych. Journal of Commerce (6. 4. 28) donosi, że odstąpiono definitywnie od projektu, wniesionego przez Loree, prezydenta „Delaware and Hudson" wprowadzenia piątego toru, zwanego „trunkline". Projekt ten upadł z tego powodu, że zarząd kolei Pensylwanja odmówił mu swego poparcia i porozumiał się z resztą uczestników co do szczegółów trasy czterotorowej. Spółka Delaware and Hudson zażądała 14-dniowego terminu, celem dostosowania własnych planów do nowowytworzonej sytuacji.

(Zebrał i opracował J. T a b e r s k i).

KRONIKA EKSPORTOWO-IMPORTOWA

OPARTA NA BEZPOŚREDNICH INFORMACJACH Z PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO; IZB HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH; IZB HANDLOWYCH MIĘDZYPAŃSTWOWYCH W KRAJU I ZAGRANICĄ; KONSULATÓW RZECZYPOSPOLITEJ I PAŃSTW OBCYCH — TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ORAZ ZWIĄZKÓW GOSPODARCZYCH.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU POLSKIEGO DO CHILE.

(p) Chile importuje znaczne ilości artykułów przemysłowych, które mogłyby być dostarczane przez Polskę. W r. 1924 importowano do Chile wyrobów włókienniczych za ca 105 mil. pesów (1pes = 18 pensów); największe zapotrzebowanie jest na worki do saletry i ziarna. Artykułów przemysłu chemicznego importowano w r. 1924 za ca 28 mil. pesów; na pierwsze miejsce wśród tych wyrobów wysuwają się: soda, terpentyna, farby, ołówki, mydło zwykłe i krochmal.

Również znaczny import wyrobów żelaznych, w szczególności materjałów dla kolei i tramwajów, przedstawiałby duże możliwości dla przemysłu polskiego; dotychczas głównymi dostawcami tych artykułów są Niemcy. Importuje się również cynk w bryłach i sztabach.

Maszyn i narzędzi rolniczych importowano w r. 1924 za ca 2½ milj. pesów, głównie ze Stanów Zjednoczonych.

Jednym z najodpowiedniejszych artykułów dla eksportu polskiego do Chile jest cement, którego przywóz wyniósł w r. 1924 — 70 tys. ton. Również na uwagę zasługuje drzewo i wyroby z niego. W r. 1926 importowano ca 2 m³ drzewa sosnowego, oraz pewne ilości mebli, sprowadzanych przeważnie z Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglji.

RYNKI DALEKIEGO WSCHODU.

Eksporterzy polscy, pragnący nawiązać kontakt handlowy z rynkiem mandżurskim i wschodnio-chińskim, mogą się zwracać do następujących osób narodowości polskiej, zamieszkałych w Charbinie:

P. Edward Lewicki — Bolszoi Prospect 58-6,
P. Dulewski, Polska Delegatura w Charbinie,
A. Hajwos i Żołędowski — 6 Laoyanskaja str.

Są to ludzie znani i dobrze wprowadzeni w tamtejszych sferach kupieckich, posiadający już szereg przedstawicielstw fabryk polskich. Ze względu na dużą sumienność, z jaką traktują oni sprawę wprowadzenia wyrobów polskich na rynki tamtejsze, udzielenie im przez nasze fabryki przedstawicielstw jest wskazane.

WPROWADZENIE MIAR I WAG METRYCZNYCH W TURCJI.

Opracowany został projekt ustawy o urzędowem wprowadzeniu w Turcji systemu metrycznego, która zapewne wejdzie w życie w czerwcu r. b. Projekt przewiduje obowiązkowe stosowanie systemu metrycznego we wszelkich dziedzinach życia, pozostawiając system obecny tylko dla monet i wyrobów złotniczych. Z chwilą wejścia w życie ustawy, kontrakty, transakcje i akty, opiewające w innych miarach, aniżeli metryczne, nie będą mogły być przedmiotem dochodzeń sądowych, chyba że strona zainteresowana uiści zgóry grzywnę w wysokości 10 proc. odnośnej sumy.

EGIPSKO-POLSKA IZBA HANDLOWA.

Ostatnio zorganizowaną została w Kairze Egipsko-Polska Izba Handlowa, mająca na celu popieranie i ułatwianie rozwoju stosunków handlowych między obu krajami. Na zebraniu inauguracyjnem prezesem Izby wybrany został pp. H. Gabbour, znany kupiec i współwłaściciel firmy Gabbour i Duchnowski w Kairze.

Dokładny adres Izby: Chambre de Commerce Egypto-Polonaise, Le Caire, 22 rue El Manakh. — Adres telegraficzny: „Gyptonaise", Boite Postale 1950.

NOTOWANIA CEN WĘGLA W SZWECJI.

W pierwszym tygodniu kwietnia tendencja na szwedzkim rynku węglowym była dość słaba. Powodem były nadchodzące święta, oraz przedłużające się w tamtejszym przemyśle strejki i lokauty.

Notowano następujące ceny:
Górnośląski — 11/6 do 11/9 f. o. b.
Dąbrowski — 10/9 do 11/4 f. o. b.
Prime Lothian — 12/—
Dysart Main — 9/9
Davison/Bothal — 13/6
Lambton — 15/—
South Hetton — 15/—
Best South Yorkshire Ass. — 15/—

HOLENDERSKIE TOWARZYSTWO DLA HANDLU Z POLSKĄ.

W połowie r. 1925 założone zostało z inicjatywy p. M. van Karneebek Towarzystwo „Nederlandsche Maatschappij voor Handel met Polen, Roterdam, Schiedemschesingel 82", mające na celu nawiązanie stosunków handlowych z Polską. Dyrektorem firmy został p. van Karneebek, który jako brat ówczesnego Ministra Spraw Zagranicznych posiada bardzo rozległe i wpływowe stosunki. W październiku 1927 r. wspomniana firma uległa reorganizacji. Prezesem Rady został p. Ch. de Monelvy — bardzo wpływowy i poważny kupiec, pozatem członkami Zarządu są pp. L. J. Hoffman, L. van Zandvliet, Stefan Łubieński i inni. W obecnym składzie Towarzystwo zasługuje na zaufanie, prowadząc interesy solidnie i sprężyście.

TARYFA CELNA INDYJ BRYTYJSKICH I WARUNKI TRANSPORTU TAMŻE.

Zainteresowani eksporterzy mogą przejrzeć w Państwowym Instytucie Eksportowym taryfę celną Indyj Brytyjskich, względnie uzyskać piśmienne informacje co do obowiązujących obecnie stawek na poszczególne towary.

Przy tej okazji Instytut ponownie zwraca uwagę eksporterów na możliwości wywozowe, stworzone przez indyjski bojkot towarów angielskich. Możliwości te wspomaga możność dogodnego transportu. Mianowicie począwszy od pierwszej połowy kwietnia dla założonej w Gdyni łuszczarni ryżu dostarczane tam będą pełne ładunki okrętowe, nadchodzące bezpośrednio z Indyj, względnie Indochin.

EKSPORT WIKLINY I WYROBÓW KOSZYKARSKICH.

Wywóz wikliny wykazywał w marcu r. b. znaczne ożywienie. Z Małopolski Zachodniej wywozi się obecnie wiklinę do Belgji i Holandji, które przerabiają surowiec na wyroby koszykarskie. Wywóz kierował się również do Austrji i Czechosłowacji. Wywóz wyrobów i mebli koszykarskich natrafia w dalszym ciągu na trudności z powodu braku kredytów oraz zniżonych taryf eksportowych. W ostatnich czasach wzrasta zainteresowanie w Stanach Zjednoczonych polskiemi wyrobami koszykarskiemi. Importerzy amerykańscy, płacąc gotówką, żądają znacznego obniżenia cen.

„POLTHAP“

Polskie Tow. Techniczne dla Handlu i Przemysłu

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Chmielna 27

Tel.: 209-27 i 95-77.

5707

METALE: Blachy, pręty, rury, druty miedziane, mosiężne, aluminiowe, tombakowe, cynkowe i inne. Blachy białe i czarne angielskie. Ołów, cyna i inne surowce. Kupno starych metali.

„NAXOS-UNION“ WYROBY SZMERGLOWE: Tarcze, pilniki, papiery, płótno, proszki, tarcze filcowe, osełki.

OBRABIARKI DO METALI I DRZEWA

Aparaty do spawania Messer & Co
Wiertarki i szlifierki elektryczne

Nowoczesne amerykańskie urządzenia fabryk do wyrobu fornierów, sklejek, skrzyń i innych artykułów z drzewa.

Specjalny Dom Narzędzi

POZNAŃ, św. Marcin nr. 28.

Telefon nr. 40-86

5710

Poleca

narzędzia

wszelkiego rodzaju

dla handlu i przemysłu

śruby
nity
nakrętki

Towarzystwo Akcyjne

„Arkona“



Wytwórnia wyrobów metalowych

Tczew

Telef. 20 i 59

Adres telegr.: ARKONA — TCZEW

Fabryka założona 1857 roku

Oddział I:
wszelkiego rodzaju artykuły blaszane, cynowane, cynkowane, lakierowane. — Beczki żelazne, cynkowane. — Spawalnia autogenowa. Tłocznia hydrauliczna.

Oddział II:
Opakowania blaszane. — Chromolitografja na blasze.

2387

Towarzystwo Zakładów Metalowych

B. HANTKE Sp. Akc. w Warszawie

HUTA BLACHOWNIA

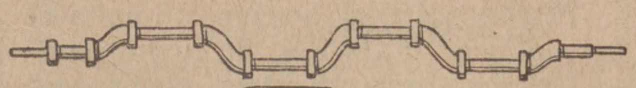
wyrabia:

naczynia emaljowane, żeliwne, rury i odlewy sanitarne.

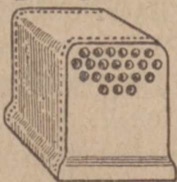
Reprezentacja na Wielkopolskę i Pomorze:

M. NASIELSKI, Poznań, Wielkie Garbary 8.

Telefon 50-34 — 5818 — Telefon 50-34



WAŁY KOLANOWE DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW MŁOCARŃ PAROWYCH JAK TEŻ KOMPLETNE ŁOŻYSKA DO NICH.



KOMPLETNE PALENISKA LOKOMOBILOWE I DO LOKOMOTYW JAK TEŻ DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW KOTŁÓW PAROWYCH.

WYKONUJE: W NAJKRÓTSZYM TERMINIE I NA DOGODNYCH WARUNKACH.

S. SAMULSKI i Sp. PLESZEW

FABRYKA MASZYN I ARMATUR - ODLEWNIA - KOTLARNIA

5831

LISTY KAUCYJNE PRZY PRZETARGACH W TURCJI.

W P. I. E. znajdują się wzory listów kaucyjnych, przyjętych przez turecką radę ministrów. Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się celem zapoznania się z temi formularzami, niezbędnemi przy składaniu ofert przetargowych w Turcji.

ZWYCZAJE HANDLOWE WE WŁOSZECH.

W Bibljotece P. I. E. znajduje się broszura, dotycząca kodyfikacji zwyczajów handlowych, panujących na rynku włoskim. Broszura ta stoi do dyspozycji zainteresowanych eksporterów polskich.

TARGI W SALONIKACH.

W okresie od 16 września do 1 października 1928 r. odbędą się w Salonikach Trzecie Międzynarodowe Targi dla produktów rolnych i przemysłowych. Jest rzeczą pożądaną, aby nasze sfery przemysłowe wzięły jaknajszerszy udział w wymienionych Targach.

TARGI PARYSKIE.

W czasie od dnia 12—28 maja b. r. odbędą się Targi Paryskie w Paryżu. — W Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia prospekt tych targów.

OKAZJE DO HANDLU.

(p) Bureau Voor Handelsinlichtingen w **Amsterdamie** poszukuje adresów firm polskich, mogących eksportować słupy telegraficzne.

*

(p) Pewna firma **hiszpańska** o rozległych stosunkach handlowych na rynku tamtejszym, pragnie sprowadzać z Polski cement, węgiel drzewny, ozokeryt surowy, klepki i deseczki do skrzyń.

(h) W **Hiszpanji** mogą znaleźć zbyt wszelkie drobne narzędzia metalowe, pomimo dość silnie rozwiniętej produkcji krajowej.

*

(h) Pewna firma **niemiecka** poszukuje w Polsce przedstawiciela na rozmaite preparaty chemiczne, oraz na papę gudronową i lak gudronowy.

*

(f) Firma **belgijska** chce importować z Polski surowe drzewo w większych partjach.

*

(h) Pewna firma **niemiecka** pragnie importować z Polski drzewo.

*

(h) W **Danji** jest wielkie zapotrzebowanie na półfabrykaty metalowe, jako to: rury stalowe i lane, blachy wszelkiej grubości, żelazo w kształcie liter „T" i „U", oraz wszelkiego rodzaju żelazo handlowe i śruby.

*

(h) W **Argentynie** jest zapotrzebowanie na wszelkie drobne przedmioty metalowe. Największy zbyt mają zamki, okucia budowlane i wszelkie naczynia metalowe domowego użytku.

*

(h) W **Hiszpanji** jest również zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju maszyny elektryczne, maszyny dynamo itp.

*

(p) Firma komisjonerska w **Rumunji** pragnie otrzymać przedstawicielstwo na żelazo, stal i wyroby żelazne polskie.

*

(h) Pewna firma **palestyńska** pragnie importować z Polski cukier, drzewo skóry i rudy.

Fabryka Pralek i Wyrobów Blaszanych
Hurtownia Naczyń Kuchennych i Żelaza

„Washington”

Zduńska Wola

ulica Krucza 10 (róg Złotnickiego)

5812

Poleca wyroby własne:

PRALKI (TARKI DO PRANIA) W DRZEWN. OPRAWIE Z WKŁADKĄ BLASZANĄ. Same wkładki do pralek. Wieszaki do pokrywek. Pudełka do grzebieni dekorowane. Pudełka do ścierek. Blachy do ciast. Formy królewskie. Tortowice. Sitka do mleka i do rosołu. Tłuczaki (ugniatacze do kartofli). Koszyki druc. do cebuli. Komplety: Soda. Mydło. Piasek dekor. Różne puszki lakierowane. Polewaczki. Tarki kuchenne. Miarki litrowe. Formy do bab. Umywalki żelazne lakierowane. Lejki do nafty. Skopki itp.

Przyjmujemy też zamówienia podług żądanych wzorów.

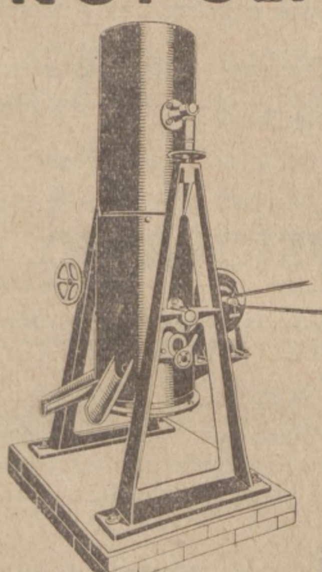
Na składzie:

Wiadra ocynkowane, patelnie, kotły do bielizny, dusze do żelazek. Szpadle, widły, blachy i t. p. buksy i ruszty, blachy kuchenne.

Właściciele warsztatów mechanicznych, Kierownicy odlewni — czytajcie !!!

KOPULAK o wydajności **300—400 kg** żeliwa płynnego na godzinę, z wentylatorem i wymurowaniem, kosztuje

Zł. 1440.—



Dostawa szybka — produkcja serjami.

Prospekty na żądanie.

5772

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza

St. Weigt i S-ka

ŁÓDŹ, ul. Senatorska nr. 22

Adres telegr.: „Weigtes-Łódź“.

BECZKOWOZY

asenizacyjne o automatycznem napełnianiu i do polewania ulic.

METALIZOWANIE

cynkowanie, niklowanie, aluminjowanie, poołowianie, cynowanie itp.

STACJE BENZYNOWE

zatwierdzone przez Urząd Miar, uliczne i garażowe, stałe i przenośne.

OFERTY I KOSZTORYSY — na żądanie.

◆

GÓRNOŚLĄSKIE

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE

Sp. z o. o.

WARSZAWA, UL. SEWERYNÓW 3

Wystawiamy na Targach

5819

Nowe warunki wznowienia syndykatu sprzedaży rur.

KONJUNKTURA DLA ZBYTU W TEJ BRANŻY JAKNAJLEPSZA... — CENY W RAMACH SYNDYKATU NOWEGO ULEGNĄ MAŁEJ ZWYŻCE... — NASZ EKSPORT DO RUMUNJI, ŁOTWY I ESTONJI UTRUDNIA KONKURENCJA NIEMIECKA...

Ubiegły sezon sprzedaży — jak stwierdza „Ajencja Wschodnia" — na rynku rur kanalizacyjnych i zlewnych upłynął pod znakiem dość dużego zapotrzebowania i zbyt w tym czasie uległ powiększeniu w stosunku do roku 1926 o 50%.

Jeśli chodzi o sprzedaż tegoroczną, to większe ożywienie spodziewane jest dopiero w drugiem półroczu, a to dlatego, iż dopiero w tym czasie przewidywane jest wykończenie większej ilości budowanych domów. Obecnie fabryki rur kanalizacyjnych i zlewnych pracują dość intensywnie, chcąc należycie przygotować się do sezonu, który powinien rozpocząć się w połowie r. b. Poszczególni hurtownicy mają obecnie na składach normalne zapasy towaru i wobec tego nie robią jeszcze większych zamówień na rury kanalizacyjne i zlewne u producentów.

Ceny rur kanalizacyjnych i zlewnych uległy w ciągu ostatnich paru tygodni zwyżce o circa 5—6%, mając nadal tendencję mocną ze względu na możliwość wznowienia syndykatu producentów rur kanalizacyjnych i zlewnych, który uległ rozbiciu jeszcze w roku 1926.

Duża konkurencja, jaką wciąż toczą między sobą poszczególni producenci rur kanalizacyjnych i zlewnych, wpłynęła bowiem na spadek cen do granic, uniemożliwiających — ich zdaniem — racjonalną kalkulację.

Ten stan rzeczy musiał wpłynąć naturalnie na wytworzenie odpowiedniego gruntu dla toczących się obecnie między fabrykami rokowań. Ponadto toczą się pertraktacje, mające na celu ogólne zjednoczenie wszystkich producentów odlewów. Narazie syndykat ten obejmowałby fabrykantów różnych odlewów kuchennych i budowlanych, następnie przewidywane jest przystąpienie doń producentów rur oraz odlewów rolniczych. W sprawie tej tak ważnej dla naszych sfer przemysłowo-handlowych nie omieszkamy dać w niedługim czasie naszym czytelnikom bliższych informacyj.

Obecnie ceny rur zlewnych i kanalizacyjnych (dla hurtowników) wahają się w granicach 0.41—0.42 zł za kg. franco wagon st. wysyłająca. Ceny te są niższe od przedwojennych, które wtedy wynosiły 0.11 rb. za kg. fr. wagon st. wysyłająca.

Aby fabryki mogły jako tako zarabiać, cena obecna musi dojść zdaniem wytwórców do 0.50 zł za kg. Importu rur kanalizacyjnych i zlewnych niema zupełnie wobec dostatecznej ochrony celnej, która po waloryzacji uległa zwyżce o 30%.

Wywozimy nasze rury zlewne i kanalizacyjne w niewielkich ilościach do Rumunji, Łotwy i Estonji. Pozatem jedynie firma Herzfeld i Victorius eksportuje 300—400 ton tego towaru rocznie do Anglji i trochę do Danji. Odbiorcy zagraniczni dostają towar na kredyt, dochodzący do 6 miesięcy. Przed wojną światową 75% produkcji fabryk b. Kongresówki wysyłano towar do Rosji.

Największym konkurentem dla naszych rur kanalizacyjnych i zlewnych na rynkach zagranicznych są *Niemcy*, którzy pracują w warunkach o wiele korzystniejszych od naszego przemysłu, mając tańszy surowiec i lepsze ceny rur w kraju.

Nasze ceny eksportowe wahają się w granicach 23—24 fr. szwajc. za 100 kg. Odbiorcy rur zlewnych i kanalizacyjnych otrzymują towar średnio na kredyt, dochodzący do 3—4 miesięcy.

Wypłacalność zobowiązań wekslowych jest obecnie naogół niezła. Protesty w małych ilościach zaczęły w ostatnich czasach napływać ze strony odbiorców rur zlewnych i kanalizacyjnych w Łodzi i na Kresach Wschodnich.

Na szczęście sezon budowlany ożywia się nie na żarty, dzięki czemu i fabrykacja tej branży ma jaknajlepsze widoki zbytu...

Umowa o pracę pracownika umysłowego.

SPRAWĘ TĘ REGULUJE ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZPLITEJ Z DNIA 16 MARCA r. b. — WZAJEMNE PRAWA I OBOWIĄZKI, PŁYNĄCE Z ROZPORZĄDZENIA TEGO TAK DLA PRACODAWCY, JAK I DLA PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO.

Przedewszystkiem, jakich pracowników obejmuje ten dekret?..

Otóż obejmuje on wyraźnie i w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości prawie wszystkie kategorje pracowników, spełniających czynności administracyjne i nadzorcze, jako to: zarządców i kierowników zakładów, inżynierów, techników, kontrolerów, oficjalistów rolnych, leśnych, majstrów itd., osoby uprawiające t. zw. sztuki wyzwolone, artystyczny i literacki personel, personel lekarski, dentystyczny itd., dziennikarzy, wszystkie osoby spełniające czynności biurowe, kancelaryjne, rachunkowe, rysunkowe i kalkulacyjne, telefonistów, farmaceutów, sprzedawców-podróżujących i akwizytorów, wreszcie sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich, o ile ukończyli 6 klas szkoły średniej.

Natomiast dekret nie dotyczy uczniów i praktykantów, osób, które ztrudnione są na statkach morskich, osób, zatrudnionych w urzędach i instytucjach państwowych lub samorządowych.

Dekret wzmacnia bardzo znacznie pozycje pracownika umysłowego przy zawiązywaniu i rozwiązywaniu kontraktu pracy.

5790t

W myśl dekretu, okres próbny nie może przekraczać sześć miesięcy, licząc od chwili przystąpienia do pracy.

Umowa, która ogranicza pracownika w jego zarobkowaniu na pewien czas po wystąpieniu z przedsiębiorstwa, t. zw. klauzula konkurencyjna, może być zawarta ważnie tylko na piśmie z pracownikiem pełnoletnim, do ważności jej wymaga się, aby pracodawca zobowiązywał się w niej do wypłacania pracownikowi przez czas trwania ograniczenia conajmniej połowy wynagrodzenia, pobieranego w ostatnich 3 latach, a jeżeli stosunek pracy trwał krócej, połowy wynagrodzenia pobieranego przeciętnie w ciągu całego okresu trwania stosunku pracy.

Pracownik umysłowy ma prawo żądać od pracodawcy pisemnego potwierdzenia zawartej umowy o pracę.

Wypłata należącego się pracownikowi wynagrodzenia odbywać się winna najpóźniej z końcem każdego miesiąca kalendarzowego. W razie zawinionej niewypłaty w terminie, pracodawca obowiązany jest do opłacania procentów zwłoki w wysokości od 2—3 procent miesięcznie.

W razie niemożności pełnienia przez pracownika obowiązków wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli one nie zostały wywołane rozmyślnie, wskutek powołania go do ćwiczeń wojskowych rezerwy, lub do pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego albo ławnika sądu pracy, albo też wskutek wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną dla zapobieżenia rozwleczeniu choroby zaraźliwej — pracownik zachowuje przez okres 3-miesięczny prawo do wynagrodzenia w całości. Pracownik zatrzymuje również prawo do wynagrodzenia w razie niemożności pełnienia obowiązków z ważnej przyczyny przez krótki okres czasu.

Pracodawca może z wynagrodzenia strącać kwoty, jakie pracownik otrzyma ze Skarbu Państwa w czasie ćwiczeń wojskowych, pełnienia obowiązku sędziego przysięgłego lub ławnika sądu pracy, albo też wykluczenia go z zajęć przez władzę sanitarną. W razie choroby lub nieszczęśliwego wypadku, pracodawca może z wynagrodzenia strącać te kwoty, jakie pracownik otrzyma w gotówce z tytułu ubezpieczenia prawno-publicznego.

Jeżeli umowę o pracy zawarto na czas nieokreślony, to okres wypowiedzenia wynosić ma całkowite trzy miesiące kalendarzowe i kończyć się musi zawsze ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego. Wypowiedzenie nastąpić winno najpóźniej w ostatnim dniu miesiąca kalendarzowego, poprzedzającego okres wypowiedzenia.

Zdarza się, że niektóry pracodawca stale, t. j. z miesiąca na miesiąc wypowiada stosunek pracy swym pracownikom, bądź dla wymuszenia dodatkowych świadczeń ze strony pracowników, bądź też dla omijania w ten sposób ustawowego terminu wypowiedzenia. Praktyka ta będzie w myśl obecnego dekretu niemożliwą. W myśl art. 28 pracodawca, który w okresie wypowiedzenia pracownikowi umysłowemu wypowiedzenie to cofnął, może wypowiedzieć ponownie dopiero: 1.) po upływie tego okresu wypowiedzenia, albo 2.) rozwiązać natychmiast stosunek pracy przed upływem okresu cofniętego wypowiedzenia, lecz z warunkiem niezwłocznej wypłaty należnego wynagrodzenia za okres ustawowego wypowiedzenia.

Wypowiedzenie przez pracodawcę nie może nastąpić podczas urlopu, choroby pracownika, lub wy-

kluczenia go przez władze sanitarne, o ile choroba lub wykluczenie od zajęć nie trwa dłużej, niż trzy miesiące, wreszcie podczas odbywania ćwiczeń wojskowych i pełnienia obowiązku sędziego przysięgłego, lub ławnika sądu pracy.

W pewnych wypadkach służy zarówno pracownikowi umysłowemu, jak i pracodawcy prawo natychmiastowego rozwiązania stosunku pracy. W szczególności obraza lub znieważenie pracownika przez pracodawcę, jest powodem do natychmiastowego rozwiązania stosunku pracy, jak i naodwrót, obraza lub znieważenie pracodawcy, jego zastępców lub przełożonych przez pracownika jest powodem natychmiastowego rozwiązania kontraktu pracy ze strony pracodawcy.

Jeżeli umowa zawarta była na czas nieokreślony, a nastąpiło rozwiązanie jej z winy pracodawcy lub wydalenie pracownika bez ważnej przyczyny, należy się pracownikowi pełne wynagrodzenie za miesiąc, w którym rozwiązanie lub wydalenie nastąpiło, i za następne trzy miesiące, o ile z umowy nie wynikają dla pracownika dalej idące uprawnienia. Jeśli umowa była zawarta na czas określony, należy się wówczas pracownikowi wynagrodzenie za cały czas, aż do wygaśnięcia umowy.

W razie rozwiązania umowy wskutek śmierci pracownika, pracodawca bez względu na ubezpieczenie emerytalne pracownika, powinien wypłacić jego rodzinie, mającej ustawowe prawo do utrzymania i przez niego faktycznie utrzymywanej, odprawę w wysokości ostatnio pobieranego trzechmiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik pracował conajmniej 10 lat w przedsiębiorstwie, a 6-miesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracował conajmniej 20 lat.

Pozatem rozporządzenie to wyraźnie przewiduje, iż pracownikom nie wolno bez zezwolenia pracodawcy prowadzić własnego przedsiębiorstwa, ani dokonywać bez zezwolenia pracodawcy transakcyj, czy na własny, czy na cudzy rachunek, wchodzących w zakres tego przedsiębiorstwa, w którem pracownik jest zatrudniony.

Jeżeli według umowy lub zwyczaju pracownikowi należy się oprócz stałego wynagrodzenia gratyfikacja, a wynagrodzenie przypada mu tylko za pewną część roku, w takim razie należy mu się również stosunkowa część gratyfikacji. Pracodawca obowiązany jest prowadzić wykaz i przechowywać go przez okres pięcioletni.

Ważny jest również artykuł, według którego w razie rozwiązania umowy z winy pracownika lub wystąpienia jego przed czasem bez ważnej przyczyny, pracodawcy służy prawo do wynagrodzenia szkód i strat.

Rozporządzenie Prezydenta o umowie pracy wchodzi w życie w cztery miesiące po ogłoszeniu na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego, w którem wejdzie w życie w cztery miesiące po ogłoszeniu zgody sejmu śląskiego na niniejsze rozporządzenie.

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

PODPISANIE NOWEJ UMOWY SYNDYKATU HUT ŻELAZNYCH.

W dniu 25 bm. zakończyły się trwające od trzech dni w Warszawie pod przewodnictwem inż. Kiedronia obrady członków Syndykatu Hut Żelaznych. Obrady te dotyczyły przedłużenia wygasającej w dniu 1-ym lipca br. umowy syndykackiej, długotrwały zaś ich przebieg tłomaczyć należy skomplikowanemi zagadnieniami, powstałemi w związku z rozszerzeniem umowy na eksport, zarówno jak i na rynek wewnętrzny. Pewne trudności nastręczała sprawa przydziału kwot kontyngentowych poszczególnym członkom Syndykatu, wkońcu jednakże nastąpiło uzgodnienie żądań indywidualnych, przyczem jedna z większych hut drogą kompensaty za pewne zredukowanie przydziału otrzymała odszkodowanie pieniężne. Kwota eksportu zagranicznego w ilości, podanej przez międzynarodowy Syndykat Hut Żelaznych, t. zn. 350 000 ton rocznie, obejmująca zarówno rury jak i blachy cienkie, została przydzielona w odpowiednim stosunku poszczególnym członkom. W wyniku obrad postanowiono projektowaną w takim zakresie rozszerzoną umowę zaaprobować na przeciąg lat trzech, obrady jednak nie wyczerpały całokształtu związanych z tem spraw, jak np. kwestji założenia biur syndykatu zagranicą, oraz zmiany organizacji wewnętrznej, które będą stanowiły przedmiot obrad posiedzeń następnych.

NOWE KAPITAŁY W NASZYM PRZEMYŚLE CYNKOWYM.

W związku z nabyciem hut cynkowych hr. Henckell-Donnersmarcka, na najbliższem walnem zebraniu Śląskich Kopalni i Cynkowni, Sp. Akc., Katowice — Lipiny ma być uchwalone podwyższenie kapitału akcyjnego towarzystwa o 6 miljonów złotych przez emisję 60 000 nowych akcyj po 100 zł., wobec czego kapitał akcyjny wynosić będzie ogółem 40 000 000 złotych.

Uprzywilejowanie akcjonarjuszy do nabycia nowych akcyj nie jest brane pod uwagę, gdyż subskrypcja, rozpisana w r. 1927, która dawała prawo nabycia akcyj w stosunku 10 do 3, nie została całkowicie wykorzystana, wobec czego nie chciano obecnie obciążać rynku giełdowego. Uplasowanie nowych akcyj zagranicą jest już prawie w zupełności zapewnione.

NARADY Z PRZEDSTAWICIELEM MIĘDZYNARODOWEGO KARTELU CYNKOWEGO.

W ostatnich obradach w Brukseli dyrektorów polskich hut cynkowych z naczelnym dyrektorem Vieille Montagne a zarazem autorem projektu nowego kartelu cynkowego, p. Sainte Paul de Sincay, omawiano wątpliwości, jakie polskiemu przemysłowi cynkowemu nasunęły propozycje belgijskie, a między innemi sprawę udziałów w przyszłym kartelu produkcji cynku elektrolitycznego, w czem zainteresowane są huty śląskie ze względu na instalacje, jakie poczyniły w tym kierunku. W rezultacie konferencji nastąpiło uzgodnienie zapatrywań, co niewątpliwie ułatwi właściwe rokowania kartelowe, jakie odbędą się w maju.

KURSY DLA SZYPRÓW I MASZYNISTÓW OKRĘTOWYCH.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, że w dniu 14 maja rb. o godz. 9-ej rano, w Szkole Morskiej w Tczewie, rozpoczną się bezpłatne, dokształcające kursy dla szyprów i maszynistów okrętowych. Czas trwania kursów 6 tygodni.

Wszelkich informacyj w zakresie tych kursów udziela wyłącznie Sekretarjat Szkoły Morskiej w Tczewie, dokąd należy zwracać się bezpośrednio.

PRODUKCJA ALUMINJUM

wynosiła w 1927 r. ogółem 200 000 ton, z tego wypadało na Stany Zjednoczone 71 000, Kanadę 27 000, Niemcy 31 000, Norwegję 20 000, Francję 19 000, Szwajcarję 19 000 ton. Wytwórczość aluminjum w Stanach Zjednoczonych zmalała w stosunku do roku 1926 o 4 000 ton, wzrosła jednak wytwórczość Kanady o 9 000 ton, z czego większość przypada na zakłady, należące do amerykańskiego trustu Mellona.

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA i OKÓLNIKI

ROZPORZĄDZENIE MINISTRÓW: SKARBU, PRZEMYSŁU I HANDLU, ORAZ ROLNICTWA

z dnia 4 kwietnia 1928 r.

w sprawie zwrotu cła przy wywozie obrabiarek.

Na podstawie art. 7, ustęp d), ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych (Dz. U. R. P. nr. 80, poz. 777), zarządza się co następuje:

§ 1. Przy wywozie zagranicę obrabiarek do metali i drzewa, wytworzonych w kraju, zezwala się na zwrot cła, uiszczonego za sprowadzone z zagranicy, zużyte do wyrobu tych towarów materjały podług następujących norm:

za 100 kg. obrabiarek do metali i drzewa zł. 26.—

§ 2. Zwrot cła z tytułu, wymienionego w § 1 niniejszego rozporządzenia, uskutecznia się zapomocą kwitów wywozowych, wystawionych każdorazowo przez upoważnione do tego urzędu celne na podstawie zaświadczeń związków eksportowych, po stwierdzeniu wywozu towarów zagranicę.

§ 3. Kwity wywozowe opiewają na okaziciela, zachowując ważność na przeciąg 9 miesięcy od daty ich wystawienia i mogą służyć do uiszczania należności celnych za wszelkie towary, sprowadzane z zagranicy, w każdym z urzędów, upoważnionych do wystawiania kwitów.

§ 4. Wykazy związków eksportowych, uprawnionych do wydawania powyżej wymienionych zaświadczeń, będą ustalane przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i ogłaszane w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski".

§ 5. Przepisy wykonawcze do niejszego rozporządzenia wyda Minister Skarbu.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 18 kwietnia 1928 r. i obowiązuje do dnia 31 grudnia 1928 r. włącznie.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU

z dnia 21 kwietnia 1928 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o sposobie uiszczania opłat, przewidzianych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22-go marca 1928 r.

o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

Na mocy art. 78, 164 i 217 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o chronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 384), zarządza się co następuje:

§ 1. Wszelkie opłaty, przewidziane w powyższem rozporządzeniu, uiszczać należy na rachunek Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej w Pocztowej Kasie Oszczędności na konto czekowe nr. 30577.

§ 2. Na blankiecie nadawczym należy wyraźnie wskazać tytuł uskutecznianej wpłaty i wymienić:

a) przy uiszczaniu opłat za zgłoszenia wynalazków, wzorów i znaków towarowych — przedmiot zgłoszenia;

b) przy uiszczaniu opłat, odpowiadających kosztom druku opisów patentowych, lub kosztom druku ogłoszenia o rejestracji znaków towarowych, tudzież opłat za pierwsze dziesięciolecie ochrony znaków towarowych i za klasy towarów — numer zgłoszenia;

c) przy uiszczaniu opłat rocznych za patenty, ryczałtowych za patenty dodatkowe, okresowych za ochronę wzorów, opłat za drugie lub dalsze dziesięciolecie ochrony znaków towarowych, jak również grzywien za zwłokę — numer rejestru, oraz rok lub okres, za który uiszcza się opłatę;

d) przy uiszczaniu opłat za wnioski do wydziałów zgłoszeń o wciągnięcie do rejestru zmian, dotyczących praw rzeczowych, oraz praw używaczy, tudzież za wyciągi z rejestrów — numer rejestru;

e) przy uiszczaniu opłat za skargi i wnioski do wydziału spraw spornych, za odwołania do wydziału odwoławczego, tudzież za wnioski do wydziału kontroli wykonywania wynalazków — przedmiot skargi, wniosku lub odwołania.

§ 3. Właściciele kont czekowych w Pocztowej Kasie Oszczędności mogą przekazywać opłaty (§ 1) czekiem przelewowym, dołączając do niego blankiet nadawczy, wypełniony według wskazówek, zawartych w § 2.

§ 4. Opłaty, dotyczące każdej poszczególnej sprawy, należy uiszczać oddzielnym blankietem nadawczym, względnie przelewać czekiem przelewowym (§ 3).

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie równocześnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarych (Dz. U. R. P. nr. 39, poz. 384).

PRZERACHOWANIE BILANSÓW PRZEDSIĘBIORSTW PUBLICZNYCH I PRYWATNYCH.

W nr. 75 z dnia 30 marca 1928 r. Monitora Polskiego ogłoszone zostało rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 2 marca 1928 r. o przerachowaniu bilansu przedsiębiorstw publicznych i prywatnych. Przedsiębiorstwa publiczne i prywatne w myśl tego rozporządzenia obowiązane są na dzień 1 lipca 1928 r. sporządzić wg. zasad, wyszczególnionych w tem rozporządzeniu, majątkowy bilans brutto w złotych, określony w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. (D. U. R. P. nr. 88, poz. 790). Artykuł drugi rozporządzenia Pana Prezydenta ustala przerachowanie wartości bilansowych nieruchomości, maszyn itd. i wogóle przedmiotów, nie przeznaczonych do zbytu, a nabytych przed dniem 30 września 1925 r. wg. stosunku, nie przekraczającego 172 zł. określonych w rozporządzeniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. za 100 zł., określonych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 20 stycznia 1924 r., również rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 13 październ ka 1927 r. musi być wzięte za podstawę przy przerachowaniu należności i zobowiązań w złotych w złocie. Równowartość należności i zobowiązań w walutach obcych winna być obliczona według przeciętnego kursu giełdy pieniężnej w Warszawie z ostatniego dnia notowań, poprzedzającego dzień 1 lipca 1928 r. Dalej rozporządzenie szczegółowo omawia sprawy związane z kwestją nadwyżek finansowych, osiągniętych z przerachowania bilansu, kwestję zmiany wysokości kapitału zakładowego itd. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, wykonanie jego poruczone zostało pp. Ministrowi Skarbu i Ministrowi Przemysłu i Handlu, wykonanie zaś art. 18 Ministrowi Sprawiedliwości. Rozporządzenie zawiera ogółem 21 art.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU FABRYKANTÓW T. Z. W BYDGOSZCZY.

VI. doroczne walne zebranie Związku Fabrykantów, które odbyło się w tych dniach w Bydgoszczy, zagaił wiceprezes p. Hechliński. Następnie wybrano na przewodniczącego zebrania p. dyr. Tombińskiego, byłego dyrektora Związku, który powołał do pióra p. Mroczyńskiego, wicedyrektora Wielkopolskiej Papierni.

Odczytany protokół z ostatniego walnego zebrania z okazji 5-lecia Związku dał obszerny pogląd na całą historję Związku i jego dotychczasową pożyteczną działalność. Po przyjęciu protokółu wygłosił p. Laskowski sprawozdanie sekretarjatu za rok 1927. Wynika z niego, że Związek utrwalił swój byt, przetrwał najcięższy kryzys pod koniec r. 1926 i znajduje się w stanie trwałego rozrostu. Świadczy o tem przyjęcie w roku sprawozdawczym 13 nowych członków.

Żywa działalność ustawodawcza rządu otworzyła tak dla Związku jak i dla Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, do którego związek należy, szerokie pole działalności. Na zjazdach ustalano opinję związków przemysłowych w sprawie projektowanych ustaw i rozporządzeń, przyczem związek czuwał nad odpowiedniem uwzględnieniem postulatów okręgu działalności związku.

Bardzo intensywną była również współpraca związku w sprawie traktatu handlowego z Niemcami, oraz przy waloryzacji stawek celnych. Za pośrednictwem Rady Delegatów Zrzeszenia w Warszawie był Związek reprezentowany w rozmaitych komitetach opinjodawczych, jak w komitecie celnym, w komitecie opinjodawczym przy prezesie Rady Ministrów itp. Opinje Zrzeszenia Zw. Prz. Z. i P. Pol. przyczyniły się w poważnej mierze do przeprowadzenia tez, wysuniętych przez przemysł zachodniej i południowej Polski.

Prócz współpracy z Zrzeszeniem Zw. Prz. Z. i P. Polski objęła działalność związku cały szereg spraw, w których wyłącznie jest zainteresowany nasz okręg. Interwencja związku, na żądanie poszczególnych członków, wzgl. grup przemysłowych, okazała się zawsze skuteczną.

Wydawano wreszcie poświadczenia o niewyrabianych w kraju masz. przy wnioskach o pozwolenie przywozu, wzgl. o ulgę celną, popierano odpow. wnioski i udzielano licznych informacyj, dotyczących spraw gospodarczych i socjalnych.

Sprawozdanie referenta, do którego dorzucił przewodniczący ze swej strony kilka uwag, przyjęto z uznaniem do wiadomości.

Ze sprawozdania skarbnika związku, p. dyr. Sokołowskiego wynikało, że związek pracował wśród skromnych warunków finasowych. Sprawozdanie skrabnika przyjęto do zatwierdzającej wiadomości i na wniosek p. dyr. Wiesego, imieniem komisji rewizyjnej, udzielono władzom związku absolutorjum z podziękowaniem za ich pracę, a szczególnie za działalność byłego dyrektora związku p. Tombińskiego.

Zkolei przyjęto statut w nowem opracowaniu. Nowy statut umożliwia usprawnienie administracji przez wprowadzenie jako władze związku — radę i zarząd, będący niejako komitetem wykonawczym rady.

Budżet uchwalony na rok 1928 znajduje pokrycie w preliminowanych składkach, przyczem upoważniono radę do wydatkowania wpływów ponad ramy budżetu.

Po przerwie nastąpił wybór rady i zarządu. W skład nowej rady wchodzą: pp. inż. Wdziękoński, prez. Kasprowicz z Gniezna, inż. Tomczycki, dyr. Jankowski, Hechliński, inż. Gruszkowski, dyr. Sioda, dyr. Sokołowski, dyr. Wiese, Bloch, Groos z Czerska, inż. Krzywiec, dyr. Gaertner, dyr. Tarnowski, dyr. Namysłowski, inż. Chrzanowski, dyr. Poczekaj, dyr. Tombiński i dyr. Castellaz. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. dyr. Wiese dyr. Gaertner, Bloch. Zarząd wybrano w osobach pp.: inż. Wdziękońskiego, Sokołowskiego i Tombińskiego.

Spis firm, z któremi Szan. Czytelnicy spotkają się na Targach.

(Ciąg dalszy).

Wojciech Staszewski, fabr. maszyn — **Pobiedziska.**

„Globus“, piły i narzędzia — **Katowice,** Wojewódzka 29.

Robotn. Spółdz. Wytw. Metalowiec, z. o. u. — **Warszawa,** Smocza 37.

S. Fligierski & C., wirówki — Poznań, Św. Marcin 23.

Samochody „Stetysz“ — **Warszawa,** Fabryczna 3.

Goldberg i Kucyński, fabr. galant. met. — **Sosnowiec,** Przejazd 3.

Inż. Kaz. Patzer, Akc. Tow., Zakł. Elektrotechn. — **Warszawa,** Al. Jerozolimskie 9.

Zakłady Amunic. „Pocisk“, S. A. — **Warszawa,** Marszałkowska 15.

J. Polcyn, powozy — **Poznań,** Strzałowa 2.

„Młynotwórnia“, T. A. W. Masz. Młyńsk. — **Rogoźno,** Wlkp.

„Helios“ Inż. C. Załęski, artykuły elektrotechniczne — **Poznań,** św. Marcin 68.

I. Tuch, towary żelazne — **Poznań,** Wielka 2.

S. Tiefenbrunn — **Kępno,** Warszawska 2.

Wielkop. Fabr. Wyrob. Metal. wł. Wł. Ressel, fabryka — **Poznań,** Łazarska 2.

Stanisław Czachowski, hurtownia żelaza— **Poznań,** Wielka 13.

Motoren-Werke Mannheim A. G., Mannheim, Waldhofstr. 24.

„Siemens“ Sp. Akc., maszyny elektrotechniczne — **Poznań,** Fredry 12.

Polski Piec wł. **L. Bręczewski** — **Poznań,** Komandorja 69.

„Batra“, fabr. elem. i baterji, **Poznań,** Patr. Jackowskiego 5/7.

„Siemens“ G. m. b. H. — **Gdańsk,** Olivaerstr. 1a.

Inż. Sobański i Szafarkiewicz, dawn. oddz. Techn. B-ku Młynarzy — **Poznań, Wenecjańska 6.**

Otto Rosenkranz, rowery i przybory — **Bydgoszcz,** Długa 5.

Fabr. rowerów „Tornedo“ wł. **W. Tornow** — **Bydgoszcz,** Dworcowa 18d.

Władysław Jezierski, wagi — **Poznań,** Słowackiego 38.

Henryk Münzer, fabr. kuch. nacz. kam. — **Bochnia.**

Pierre Joss, wyroby fabryk tornistrów — **Poznań,** św. Marcin 45.

P. Schilling, maszyny rolnicze — **Nowy Młyn.**

Standard, wytw. aparat. elektrycznych — **Grudziądz,** plac 23 Stycznia 23.

Jan Sobecki wł. Z. Dykiert i J. Marciniak, papa, smoła — **Poznań,** pl. Wolności 1.

Poznański Auto-Skład T. z o. p. — **Poznań,** 27 Grudnia 15.

Roman Rybacki, radjotechniczne artykuły — **Poznań,** Piekary 24.

Stanisław Ewentow, galant., metal. — **Warszawa,** Nowolipki 9.

Wacław Kaczmarek, fabr. papy dachowej — **Rakoniewice,** woj. Poznańskie.

Bracia Buhler Sp. z o. o., b. techn. — **Warszawa,** Żabia 9.

J. Śląski, fabr. resorów — **Gostyń,** Klasztorna 24.

Tow. Techn. Handl. „Polam“ Sp. z o. o. — **Warszawa,** Hoża 36

Edmund Czerniejewicz, fabr. tektury na dachy — **Wronki.**

Fabr. Okuć. budowl. i Odlewnia metali Inż. K. Dobrowolski i F. Ruskowski Sp. z o. o. — **Warszawa,** Krowia 6/8.

Odlewnia dzwonów Braci Felczyńskich — **Kałusz,** Siwiecka 1.

„Jan Idzkowski i Ska“, czcionki drukarskie — **Warszawa-Mokotów,** Starościńska 2.

Gebr. Oscherowitz G. m. b. H., wyroby żelazne — **Gdańsk,** Hopfengasse 109.

A. Linke, fabr. okuć budowl. — **Poznań,** Młyna 18.

5781 BIURO TECHNICZNE

„TECHNOTARG"

S-ka z o. o.

KRAKÓW, ulica Studencka nr. 19

poszukuje zastępstw fabryk narzędzi, armatur i t. p. oraz motocykli i samochodów. Zgłoszenia podczas Targów do redakcji pod „TECHNOTARG"



Resory do powozów



w wszelkich rozmiarach lub podług nadesłanych wzorów poleca 5817

Wytwórnia resorów P. MARCINIAK, Starkowo p. Błotnica (Pozn).

Wiory stalowe do podłóg marki



7563 poleca: 5862

Pierwsza Polska Wytwórnia Wełny i Wiorów Stalowych

Łódź, ul. Lipowa 4. **Oferty i próbyna żądanie.**

Fabryka Maszyn Blacharskich

OTTO WAGNER

Nowolipki 66 - WARSZAWA - Nowolipki 66

5805

5844 t

Siatka druciana okienna

zielono - lakierowana **wyrobu zagranicznego**
Wszelkie szerokości na składzie. Sprzedaż tylko hurtowna.
Oferty i próbki na żądanie. Import towarów żelaznych.

H. NEUFELD, Kraków, Florjańska 12. 5715



4326 **Żaluzje**

wszelkiego rodzaju na zamówienie wykonuję i przyjmuję reparacje. Własna fabrykacja tablic parkietowych. Układanie czyszczenie i froterowanie parkietów.
Franciszek Kempa Poznań - dawn. O. Fränkel zał. 1910 ul. Bóżnicza 16 i Małe Garbary 4 tel. 65-11

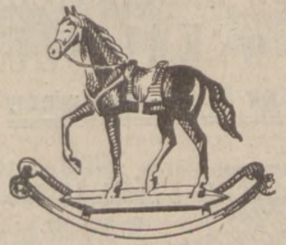
Poidełka, karmidełka

Jaja kamforowe, podkładowe. **Mączka** rybia, mięsna, **łuski** z ostryg, **wapień**, oraz wszelkie przybory hodowlane dla drobiu i żywego inwentarza — poleca:

Biuro Rolniczo — Techniczne 5568

inż. St. Nawakowski Sp. z o. o. w Warszawie, Kredytowa 4

Telefon 291-34. **Prosimy żądać ofert i katalogów.**



ZABAWKI

poleca

Wytwórnia Zabawek „Precyzja"

Inż. Bolesław Stan, Poznań

Sołacz-Podolska 2. tel. 3974.

Żądać ilustrowany cennik.

2565

5554



Foremki na babki,

placki, strucle i na galaretę

karbowane z białej blachy na kształt zagraniczny poleca

Mech. Wytwornia Wyrobów Blaszanych i Pralek

5906 t **B. PEŁKA — SOSNOWIEC-POGOŃ.**

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Sprężyn

DLA WSZYSTKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU

SPIRAL

WARSZAWA, ul. Żytnia nr. 20, tel. 36-39.

5129

Kufy do wody i gnojówki

Pompy do gnojówki, Rozdzielacze do gnojówki fabrykują jako specjalność 5069

Bracia Blottner, Bojanowo (Wlkp.)

Fabryka maszyn i wyrobów z blachy.

Zamki meblowe 4311

Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)

Szyny do schodów (Treppenleisten)

Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.

5332a



5839 t



Cepy do młocarń

wszelkich systemów i profilów — po cenach hurtowych. — 5896

W. Gierczyński i S-ka - Poznań

Wystawiamy na Międzynarodowych Targach w Hali Maszyn.

Edmund Nikel, stalki — **Łódź,** Radwańska 59.
„Energos“, fabr. element. galwan. — **Warszawa,** Elektoralna 14.
St. Malinowski, fabr. masz. i woz. — **Śrem-Poznań,** ul. Pocztowa 30.
Polskie tow. dla Handlu z Francją — Warszawa, ks. Skorupki 8.
Piotr Marciniak, wytw. resorów — **Starkowo** p. Błotnica Pozn.
„Praca“, warsztat maszynowy — **Kałusz,** woj. stanisławowskie.
Wacław Jagodziński, witraże — **Poznań,** Dominikańska 1.
J. Laskowski, biuro techn. handl. — **Poznań,** Fr. Ratajczaka 14.
Societe Anonyme des Usines Renault Billancourt — Francja Seine.
„Arwogaz“, fabr. gazomierzy — **Poznań,** Dąbrowskiego 79.
Tow. dla przemysłu roln. — Warszawa, Sewerynów 3.
Ludwik Matysiak — Poznań, Piekary 19.
Z. Wiśniewski, narzędziarnia — **Poznań,** Siemiradzkiego 2.
„Metalurgja“ — Częstochowa, woj. Kieleckie.
B. Bystrzycki T. A., posadzki, parkiet — **Orzechowo** Wlkp.
St. Potoczny, posadzki, parkiet — **Poznań,** Matejki 47.
„Ar-Ko-Pe“, stojaki do okien wystawnych — **Poznań,** Małe Garbary 4.
„Eletrolux“ Sp. z o. o. — **Poznań,** Fr. Ratajczaka 39.
St. Jakubowski, fabryka maszyn — **Poznań,** Polna nr. 9.
„Erg“, zakł. elektro-mechan. — **Poznań,** Plac Działowy 7.
Juljusz Janaszewski, biuro techniczne — **Puszczykowo.**
Industrie u. Blechwaren Werke — Gdańsk, Reitergasse.
Langham Radjo — London W. C. 1. 59 New Oxford St.
Włocławska fabryka kafli i wyr. kamionk. — Włocławek, Kilińskiego 11.
„Metalurgja“ T. z o. p. — **Poznań,** Strumykowa 19/20.
Fabryka zegarów H. Szakow — Warszawa, Leszno 40.
„Metal“ Sp. z o. o. — **Grudziądz,** Sienkiewicza 27.
B. Kołodziejczyk i Ska. — Poznań-Górczyn, Sielska 6.
Stefan Duchowski, biuro inżyn. — **Poznań,** Aleje Marcink. 1.
Bernard Polski, fabryka kas pancern. — **Poznań,** Warszawska.
N. Gruszkiewicz, fabr. lamp — **Warszawa,** Leszno 6.
„Elka“ Druckmaschinenges. m. b. H. — **Dresden,** Chemnitzerstrasse 28.
Centrala pługów parowych — Poznań, Piotra Wawrzyniaka 28.
„Auto-Przybory“ S. Zmigród — Katowice, ul. Młyńska 1.
Jan Pasternak, magle — **Sędziszów,** Lwowska 216, woj. krak.
W. Knopiński, taczki żelazne — **Rogoźno** Wlkp., St. Rynek.
Erwin Uthke, wirówki do mleka — **Gdańsk,** Cecilienstr. 7.
Czubek i Ska, materj. budowl. i techn. — **Poznań,** Gwarna 8.
E. Stadie, wytw. motorów jezdnych — **Bydgoszcz,** Gdańska 160.
Polska fabr. siatki jednolitej Hr. St. Ledóchowski, Sp. Akc. — **Warszawa,** Przemysłowa 24.
Składnica przybor. strażackich — Poznań, Pl. Nowomiejski.
Kolski i Guyer — Turbenthal-Zurych — biuro **Poznań,** maszyny przemysłowe — **Poznań,** Pl. Wolności 9.
H. Brum, wyroby żelazne — **Częstochowa,** Nowy Rynek 2.
F. Felsch, przybory domowe i kuch., — **Starogard** Pom., Rynek 17.
Adam Jandy i Jan Sobierajski, rowery — **Poznań,** Wrocławska 15.
„Elibor“ S. A. **Ł. J. Borkowski — Poznań,** Gąsiorowskich 6.
Kurt Kannenberg, automobile — **Biała-Bielsko,** pl. Ratuszowy 4.
Północno-czeska fabr. wagonów i maszyn — Bielsko, Nad Ścieżką.
R. Wojtecki, radjotechnika — **Wąbrzeźno,** Rynek 8.
Toruńska fabryka zamków Jan Broda — Toruń, Koszarowa 11/13.
Tow. Sosnowieckich fabryk rur i żelaza, Sp. Akc. — **Warszawa,** Mazowiecka 7.

O. I. Pipersberg, fabryka wyrobów żelaznych — **Biała,** Główna 28.
Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze, Sp. Akc. — **Warszawa,** Srebrna 9.
Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke, Sp. Akc. — **Warszawa.**
Józef Kawczyński, łóżka żel. — **Toruń-Mokre,** Kościuszki 73.
M. Nasielski, hurtownia szkła — **Poznań,** Wielkie Garbary 8.
S. Jabłoński, T. z o. p., fabr. wyr. met. — **Poznań,** Franciszka Ratajczaka 17.
Antoni Tatarski, hand. samoch. i przyb. — **Poznań,** Wały Jana III. 13.
Krakowska Sp. Automob. z o. o. — **Kraków,** Rynek Główny 12.
„Perfekt“, wytw. patent. łóżek dywanowych, Sp. z o. o. — **Bielsko,** Niecała 5.

5811

Wykaz alfabetyczny wystawców.

Liste Alphabètique des Exposants. — Alphabetic List of Exhibitors. — Alphabetisches Ausstellerverzeichnis.

Accessoires pour Automobiles R. & L. Kahn, 25, rue Villejuste, **Paris,** wystawia: Przybory samochodowe.

„Adler“, Bielefeld, Przedstaw. firma „Dom maszyn Warta“, Fabryka maszyn do szycia i części do wirówek — **Poznań,** ul. Wielka 25, adr. telegr.: „Warta Poznań“, wystawia: Maszyny do szycia i części zapasowe do wirówek, rowery, wirówki, maszyny specjalne.

Adwokat Simon, Wien I, Heinrichgasse 3, przedstaw. firma Wiener u. Kriegstein — **Będzin,** Małachowskiego 14, wystawia: Stojaki wystawowe do dekoracji okien, artykuły świetlno-reklamowe.

Ainstein Ch. — Warszawa, ul. Wspólna 9, wystawia: Wyr. zagraniczne: nożyce, brzytwy, przyrządy do manicure oraz wyroby z kości galalitu i rogowe.

Akcyjne Towarzystwo Zakładów Elektrotechnicznych, Inżynier Kazimierz Patzer — **Warszawa,** Al. Jerozolimskie 9, adr. telegr.: „Kapatzer Warszawa“, wystawia: Rury izolacyjne i dodatki do nich.

Aktiebolaget Baltic, Stockholm, przedstawiciel „Związkowa Centrala Maszyn“, Tow. Akc. — **Poznań,** Fr. Ratajczaka 16, adr. telegr.: „Cemata“, wystawia: maszyny rolnicze.

Aktieselskabet Frederiksborg Metalwarenfabrik, Kopenhaga, F. Nitiwej 10, Przedstawiciel: Chr. M. Gormsen — **Poznań,** Pl. Wolności 3, adr. telegr.: „Nesmrog Poznań“, wystawia: Maszyny i narzędzia mleczarskie, konwie do mleka, chłodnie, masielnice.

Aktiebolaget Salenius Werkstäder, Stockholm (Szwecja), przedstawiciel f-ma Richter & Robert, Szwedzkie wirówki „Rego-Olympic“ — **Poznań,** Św. Marcin 41, adr. telegr.: „Richrob“, wystawia: Szwedzkie wirówki do mleka, maszyny mleczarskie.

Altena & Neukirchen, Remscheid (Niemcy), przedstaw. firma „Piła“, właśc. S. Goldberg — **Poznań,** ul. Skarbowa 3, adr. telegr.: „Piła Poznań“, wystawia: Maszyny do obróbki drzewa.

Ambrożkiewicz Antoni, Wytwórnia maszyn i aparatów — **Poznań,** ul. Bydgoska 2, wystawia: Maszynki do krajania chleba, tłoczki do robienia kiszek, młynki do mielenia kawy i pieprzu, aparaty do gotowania kauczuku dla dentystów.

Anker Maschinen A. G. — Wiedeń III., Weisgärberstr. 5, wystawia: Przybory i części do maszyn.

Antczak Jan, Biuro Przemysłowo-Handlowe — **Poznań,** Fr. Ratajczaka 16, przedstaw. firmy Bracia Kanczewscy, Fabryka Maszyn, Odlewnia Żelaza i Metali, Sp. Akc., Częstochowa, ul. Ogrodowa 51-53, adr. telegr.: „Kanczewscy-Częstochowa“, wystawia: Maszyny ceramiczne do wyrobów z gliny, tłoczarki.

Ariel-Works, Ltd., Birgmingham-Anglja, przedstawiciel firma Marjan Maik — **Poznań,** ul. Wrocławska 14, adr. telegr.: „Maik-Poznań“, wystawia: motocykle.

„Ar - Ko - Pe“, Wytwórnia metalowych okien wystawowych **Poznań,** Małe Garbary 4, wystawia: Stojaki do okien wystawowych.

„Arwogaz“, Fabryka Gazomierzy, Wodomierzy i Armatur, Sp. z o. o. — **Poznań,** ul. Dąbrowskiego 79, adr. telegr.: „Gazomierz-Poznań, przedstaw. firmy S. Elster, Fabryka gazomierzy i aparatów, Berlin, Siemens i Halske, Fabryka wodomierzy — **Berlin,** wystawia: Gazomierze, wodomierze, aparaty kontrolne, syst. „Elstera“, oraz wodomierze i aparaty syst. „Siemensa“.

„Asea“, Västera, przedstawiciel f-ma „Strzała“, Zakłady Przemysłowe, Inż. Ewaryst Namysł — **Poznań,** Al. Marcinkowskiego 20, adr. telegr.: „Strzała-Poznań“, wystawia: Tablice rozdzielcze, maszyny elektryczne i silniki spalinowe.

„Austro-Daimler“, Towarzystwo Budowy Motorów, Spółka Akcyjna — **Warszawa,** ul. Wierzbowa 6, Oddział **Poznań,** Św. Marcin 48, Przedstawicielstwo firm „Puch“ Graz (Austrja), „Austro-Daimler“ Wiener Neustadt (Austrja), „Citroën“ Paris (Francja), „Austro-Fiat“ Wiedeń (Austrja), wystawia: Samochody ciężarowe, osobowe i motocykle.

„Austro-Fiat“, Wiedeń (Austrja), Przedstawiciel „Austro-Daimler“, Towarzystwo Budowy Motorów, Spółka Akcyjna — **Warszawa,** ul. Wierzbowa 6, Oddział **Poznań,** Św. Marcin 48, wystawia: Samochody ciężarowe, osobowe i motocykle.

„Autokoncern“ — Warszawa, ul. Wierzbowa 8, adr. telegr.: „Autokoncern Warszawa“, przedstawiciel firm: „Chrysler“ Detroit U. S. A., Rocha Schneide, Detroit U. S. A., wystawia: Samochody osobowe „Chrysler“.

Automobiles Berliet — Lyon, wystawia: Automobile.

Automobiles Citroen (Sté André), 148, quai de Javel — **Paris,** wystawia: Automobile.

Automobiles Delage, 140, Av. des Chaps-Elysées — **Paris,** wystawia: Automobile.

Automobiles Renault — Billancourt (Seeine), wystawia: Automobile.

Automobiles Peugeot, 68, quai de Passy — **Paris,** wystawia: Automobile.

„Auto-Service“, Sp. z ogr. odp. — **Warszawa,** Nowy Świat 9, adr. telegr.: „Autoservis“, przedstaw. firmy Harley-Davidson, **Milwaukee,** U. S. A., wystawia: Motocykle z przyczepkami.

Bamfords Ltd., Uttoxester-Anglja, przedstaw. f-ma Kowalski T. i A. Trylski, Tow. Akc. — **Warszawa,** ul. Miodowa 6, wystawia: Kultywatory, młocarnie szerokomłotne „Warszawianka“, młocarnie parowe i motorowe, czołgi, pługi, siewniki, śrótowniki, pielniki, brony talerzowe, wirówki.

Barenbaum Bracia, Hurtownia wyrobów stalowych — **Warszawa,** ul. Nalewki 23, wystawia: Galanterję stalową.

„Batra“, Fabryka elementów i baterji — **Poznań,** Patrona Jackowskiego 5-7, adr. telegr.: „Batra“, wystawia: Baterje anodowe, kieszonkowe, sztabowe, elementy suche i mokre.

Bechler, Fabryka maszyn, Moutier, przedstaw. f-ma Kolski & Guyer, Fabryka maszyn i narzędzi i eksport — **Turbenthal-Zurych,** Biuro **Poznań,** pl. Wolności 9, wystawia: Różne precyzyjne maszyny, aparaty, narzędzia, różne eksponaty precyzyjnych maszyn, aparatów.

Berent Bracia, Wytwórnia maszyn drukarskich, introligatorskich i pudełkarskich oraz warsztaty reperacyjne — **Warszawa,** ul. Ordynacka 3, wystawia: Maszyny drukarskie.

Bergerdorfer Eisenwerk, Bergedorf, Przedstaw. f-ma „Alfa-Laval, Sp. z o. o. — **Poznań,** ul. Gwarna 9, adr. telegr.: „Alfalaval Poznań", wystawia: Wirówki do mleka.

Berliner Kugellager Fabrik, G. m. b. H., A. Riebe, **Berlin, Wittenau,** przedstaw. firma: W. Gierzyński i Ska, Wielkopolska Centrala Maszyn i narzędzi wszelkiego przemysłu — **Poznań,** Św. Marcin 13, adr. telegr.: „Jap Poznań", wystawia Obudowania do łożysk kulkowych, zagraniczne: łożyska kulkowe, narzędzia do obróbki drzewa i metalu, motory ropne.

Bielak Stanisław, Wyrób sit włosianych i drucianych — **Poznań-Winiary,** Kowalska 7, wystawia: Sita włosiane i druciane, koszyki i wyroby drewniane.

Bilowicki Karol i Ska, Wytwórnia młynków do kawy i różnych przyborów kuchennych — **Cieszyn,** ul. Różana 3, adr. telegr.: „Bilowicki Cieszyn", wystawia: Młynki do kawy i inne przybory kuchenne.

Biuro Inżynierskie, Stefan Duchowski — **Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 1, wystawia: Armatury, pompy i artykuły techniczne, wirówki dla przemysłu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

NOWE WYDAWNICTWA

„TYDZIEŃ RADJOWY" Nr. 18. Ukazał się najświeższy numer podwójnej objętości najtańszego czasopisma radjo-programowego „Tydzień Radjowy" i zawiera m. i. następujące artykuły: VIII Międzynarodowe Targi w Poznaniu, pióra dyrektora Targów M. Krzyżankieiwcza; Powstanie i organizacja radjofonicznej stacji nadawczej „Radjo Poznańskie" (Spółka Związków Samorządowych z o. por. w Poznaniu); Jak ja to robię? — czyli z za kulis pracy reporterskiej J. Winiewicza — wykonawcy t. zw. „gawęd reporterskich" w „Radjo Poznańskiem"; Powstanie i koleje „Tygodnika Radjowego"; Audycje muzyczne „Radjo Poznańskiego" w czasie od 29. IV. do 5. V. r. b.; Radjo w Europie (Portugalja, Hiszpanja i Rumunja); Nowy ustrój poczty polskiej; Ciekawy artykuł J. Ulatowskiego „Mówca przed tajemnicą"; Praca z dziedziny radjotechniki Mirosława Toporowskiego pt. „Fizyczne podstawy radjotechniki", i inne.

Cena w sprzedaży pojedńczej 70 groszy za egzemplarz. — Adres Administracji: **Poznań, Plac Wolności 11. Tel. 42-41.**

Z życia spółek akcyjnych

WALNE ZEBRANIA.

Tow. Akc. „Motor Polski" w Żninie — 15 maja rb. o godz. 11.30 przed południem na sali p. Górnego (sprawozdania, podział zysków, wybory).

Tow. Przemysłu Metalowego „Iron", Sp. Akc. — 5 maja r. b. o godz. 5-tej po południu w lokalu przy ul. Fredry 10 w Warszawie (sprawozdanie, rachunek zysków i strat, plan działalności na rok 1928, wybory).

Bracia Szajn, Fabryka Śrub i Gwoździ, Sp. Akc. w Będzinie — 6 maja r. b., o godz. 6-tej wieczorem w biurze Zarządu, przy ul. Małachowskiego 28 (sprawozdania, zatwierdzenie bilansu, wybory).

Sp. Akc. Fabryka Narzędzi do Obróbki Metali, Józef Dziewulski i Sp. w Warszawie — 12 maja r. b. o godz. 18-tej w lokalu Zarządu przy ul. Kolejowej 51 (sprawozdania, zatwierdzenie bilansu za rok 1927, oraz budżetu na rok 1928, wybory, różne uchwały).

Fabryka Wyrobów Metalowych I. M. Proszower i Sp., Sp. Akc. w Warszawie — 5 maja rb. o godz. 6tej po południu w lokalu przy ul. Al. Jerozolimskie 25 (sprawozdania, zatwierdzenie bilansu, wybory).

Poznańska Spółka Budowlana „Zagroda", Tow. Akc. w Poznaniu — 5 maja r. b. o godz. 4-tej po południu „Pod Strzechą Budowniczych", ul. Sew. Mielżyńskiego 23 (sprawozdania, podział zysków, wybory).

Zakłady Przemysłowe Drzewne i Metalurgiczne „Horacy", Sp. Akc. w Warszawie — 14 maja r. b. o godz. 4-tej po południu w lokalu nr. 6 przy ul. Jasnej 11 (sprawozdania, zatwierdzenie bilansu, rozpatrzenie budżetu za rok 1928, wybory, powiększenie kapitału zakładowego).

Tow. Budowy i Eksploatacji Dróg Żelaznych Dojazdowych w Państwie Polskiem — 22 maja r. b. o godz. 5-tej po południu w Warszawie przy ul. Zielnej 45, m. 2 (zatwierdzenie bilansu, zmiana statutu, wybory, sprawa przewalutowania kapitałów Tow.).

DZIAŁ AUTOMOBILOWY

Imponująca impreza samochodowa

na cześć VIII Targów Poznańskich na przestrzeni 11.356 klm.

Ścigać się będzie samochód marki amer. „Chrysler" z pociągiem pospiesznym... Drogę Warszawa-Poznań zrobi on w 5 godzinach... Koszt jazdy od osoby 75 zł... Raid będzie kontrolowany na całej przestrzeni przez władze i czynniki sportowe...

I sport potrafi być aktualnym. Dowodem tego impreza, zamierzona w tych dniach przez fabrykę „Chrysler"...

Obejmuje ona również moment istnienia VIII. Targów w Poznaniu.

Dowodzi to, iż rozrost automobilzmu w Polsce prowadzi za sobą wielkie zainteresowanie, jakiem darzą zagraniczni przemysłowcy samochodowi polski rynek.

Dotychczas jedyną miarą oficjalną wartości samochodu tej lub innej marki były imprezy organizowane przez Autoklub polski. Przypomnieć warto, że w roku ub. po raz pierwszy została zdobyta nagroda Automobilklubu dla zespołu trzech samochodów jednej marki, które przebyły cały raid bez punktów karnych. Nagrodę tę zdobyły amerykańskie maszyny „Chrysler".

Ufna w wysoką wartość swoich maszyn reprezentacja Chryslera obecnie organizuje na własną rękę próbę wytrzymałości maszyny w niezwykłych warunkach. Mianowicie do Automobilklubu Polski została zgłoszona próba wytrzymałości samochodu na przestrzeni 11 356 klm., co się równa mniej więcej odległości, dzielącej Warszawę od Tokio.

Równocześnie ta próba została zgłoszona w Ministerstwach Robót Publicznych oraz Spraw Wojskowych. Prawdopodobnie oba Ministerstwa wydelegują specjalnych kontrolerów.

Próba rozpocznie się o godzinie 6-tej rano w dniu 29 kwietnia i trwać będzie bez przerwy przez 8 i pół dni. Ściśle seryjny samochód, marki Chrysler, model 72, z karoserją Royal Sedan (kareta), na oponach „Fisk", przebywać będzie dwa razy na dobę tam i z powrotem drogę Warszawa — Poznań dłuższą trasą, co stanowić będzie 1336 klm. na dobę. Zatrzymywać się samochód będzie tylko w Warszawie i Poznaniu, w celu uzupełnienia zbiorników i zmiany obsady.

W ten sposób czas trwania podróży z Warszawy do Poznania wyniesie w przybliżeniu 5 godzin, wówczas, gdy pociąg pospieszny wymaga na to 7 godzin.

Maszynę próbną prowadzić będą na zmianę znani kierownicy pp. inż. Stanisław Hahn, Wacław Krzeczkowski i Henryk Koch.

Niesamowite przygody „Cadillaca" z policją, złoczyńcami i pechem...

czyli

JAK SIĘ W AMERYCE KUPUJE, KRADNIE, SZUKA I ODNAJDUJE WŁASNY SAMOCHÓD...

Niema to jak w Ameryce.

Wszystko tam się dzieje w błyskawicznem tempie.

Bo posłuchajcie:

Love Sorello z Hollywood w następujący sposób opisuje historję swego skradzionego i szczęśliwym trafem odzyskanego samochodu.

Od szeregu dni zastanawiam się — czy mam sobie kupić nowy samochód?... Moje konto bankowe mówi: „nie!" Zamiłowanie zaś do automobilizmu: „ach tak, koniecznie".

Kupię więc samochód wbrew saldu bankowemu.

Kupienie samochodu w Ameryce, to rzecz najprostsza pod słońcem. Na wezwanie zjawiają się reprezentanci wszystkich firm.

Interes załatwiony, samochód jest w drodze.

Cadillas Coupé.

Wóz używany.

Wpłacam zadatek, reszta ratami w ciągu 18 miesięcy.

Nowym wozem odwiedzam zaraz wszystkich znajomych i przyjaciół.

Hollywood nie jest tak wielkie; wizyty odbyłam szybko.

Dzień przeszedł błyskawicznie.

Już wieczór.

Nie mogę się zdecydować na odwiezienie auta do garażu; jadę więc do kina.

Bulwary Hollywoodu. Postój na placu kosztuje 50 centów. Zbaczam więc w boczną ulicę.

Po skończonym programie wychodzę z kina — patrzę — wozu niema.

Co??? Rozglądam się na wszystkie strony, ale daremnie.

Skradziono je!

Jestem na policji na 17 piętrze, w oddziale kradzieży automobilowych.

Spokój i flegma urzędnika denerwują mnie. Nareszcie komisarz bierze papier i zaczyna stawiać pytania:

— „Gdzie skradziono?".

Odpowiadam:

— „Bulwary Hollywood".

— Marka fabryczna?

— „Cadillac Coupé".

— Kolor?

— „Niebieski".

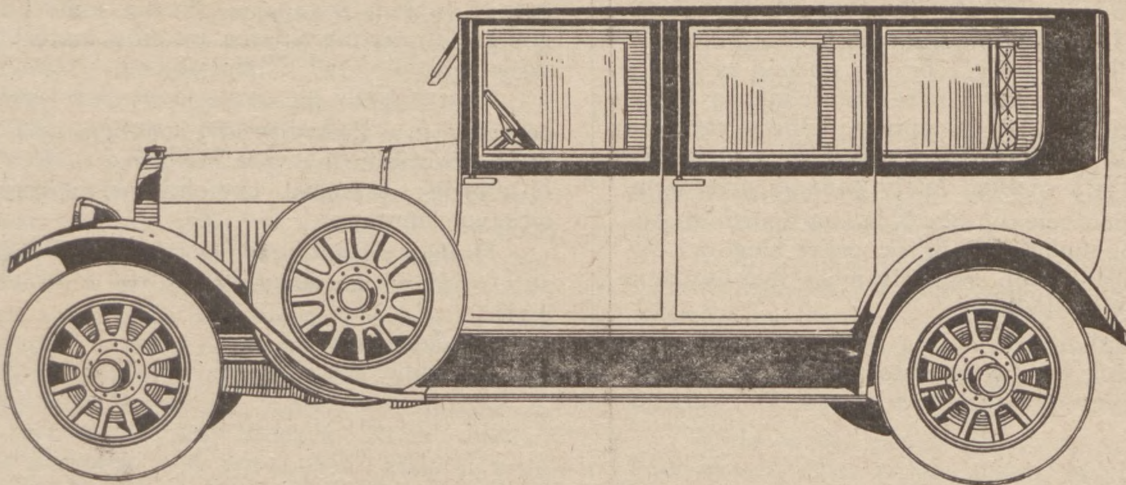
— Numer wozu?

— „Nie wiem!"

— Numer fabryczny?

— „Nie wiem!"

— Numer ubezpieczenia?



W samochodzie próbnym, który odbywać będzie przejazd do Poznania i zpowrotem w ściśle oznaczonych godzinach, znajdzie się jedno miejsce pasażerskie i dla osób prywatnych. Cena przejazdu wynosić będzie 75 zł od osób prywatnych i 50 zł od członków Automobilklubu, przyczem cały dochód ze źródła tego osiągnięty przeznacza przedstawicielstwo Chryslera na Polski Komitet Olimpijski. Bilety zarówno w Poznaniu jak i w Warszawie sprzedaje Automobilklub. Szczegółowy rozkład jazdy podamy niebawem.

Przed rozpoczęciem próby Komisja Sportowa Automobilklubu oplombuje silnik, skrzynkę biegów i dyferencjał. W ten sposób rezultaty mogą być uważane za wynik zupełnie oficjalny.

Znając opłakany stan dróg polskich, boimy się przesądzać wynik tej gigantycznej imprezy. Tem jednak cenniejszym sprawdzianem wysokiej wartości samochodów byłby pomyślny wynik próby. Z uznaniem przyjąć należy inicjatywę Dyrekcji przedstawicielstwa Chryslera, która w ten sposób spopularyzuje zasadę racjonalnego użytkowania samochodu, z drugiej zaś strony przysparza środków materjalnych Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu.

Zdając sobie sprawę z doniosłości pierwszej tego rodzaju w Polsce próby, redakcja „ABC" delegowała specjalnego sprawozdawcę, który w formie feljetonów zapozna czytelników z przebiegiem tej ciekawej imprezy.

Osobno zaznaczamy, iż firma „Chrysler" organizuje raid ów na własną rękę i to w celach reklamowych...

Bardzo słusznie.

Kto sieje, ten i zbiera...

Vis.

Triumf samopomocy automobilistów angielskich.

Wykazuje to działalność „The Automobile Association"... Obejmuje ona zastęp 300.000 członków... Organizacja wskazuje hotele, marszruty, dostarcza doraźnej pomocy technicznej itd...

Celem Związku Automobilistów „A. A." jest udogodnienie swoim członkom automobilizmu. Zgórą 300 000 automobilistów posiada znak A. A. na swoich samochodach. Członkowie jego rekrutują się ze wszystkich sfer, począwszy od właścicieli zbytkownych limuzyn, a skończywszy na robotnikach — posiadaczach samochodzików, cyclecarów i motocyklów, a także młodzieży, czyniącej pierwsze kroki na motocyklach.

Umieszczenie znaku A. A. pod wielu względami ułatwia podróże samochodem. Członkowie A. A. zamiast męczyć się sami nad opracowywaniem szczegółów marszrut, lub nad zwalczaniem trudności, napotykanych w drodze, mają w całym szeregu spraw stałą pomoc ze strony największej organizacji drogowej na świecie, polegającą na setkach patroli, będących stale w ruchu na wszystkich głównych drogach Anglji, Walji i Szkocji. Organizacja ta rozciąga się również na Irlandję.

Wyćwiczony sztab pracowników w Zarządzie Głównym w Londynie, ośm biur rejonowych i szereg biur im podległych są stale w pogotowiu dla udzielania pomocy turystom w domu i w drodze, porad prawnych (łącznie z bezpłatną obroną), pomocy technicz-

---

— „Nie wiem!"

— Szerokość opon?

— „Nie wiem!"

Zaczynam już słabnąć. Miałam uczucie jak po nieudałym egzaminie; złamana, omnibusem wracam do domu.

Urzędnik policyjny obiecał mi pomóc, ale mam wrażenie, że sprawa jest beznadziejna.

Pod bramą spotykam mego sąsiada, Henri.

Daje mi wiele dobrych rad. Co powinna byłam zrobić i co jeszcze mogę zrobić. Między innemi: zawiadomić o kradzieży klub automobilowy.

W tym wypadku będą obserwowali granicę Meksyku, gdyż skradzione auta przeważnie tam są wysyłane.

Idę za temi wskazówkami.

Godzina 1 w nocy.

Dyżurna w klubie jest na tyle uprzejma, że zadaje mi te same pytania, co na policji.

Panna rozmawia telefonicznie.

— „Czy wóz pani nie miał przypadkiem numeru 7 875 64?"

— „Nie wiem... możliwe".

— „Niebieski?"

— „Tak".

— „Proszę więc udać się natychmiast na szósty róg ulicy Brodway. Zdaje się, że przyłapano wóz Pani".

Sąsiad Henri pożycza mi swego Forda.

Pędzę jak szalona.

Jestem na szóstym rogu.

Podchodzi do mnie jakiś pan. Pokazuje znak wpięty w klapę marynarki. Detektyw kryminalny Smith.

Wskazuje mi obok stojący wóz.

O Boże, rzeczywiście mój Cadillac.

Trochę zmieniony. Niski, bo pozbawiony opon.

Jestem uszczęśliwiona. Auto znalezione, warsztaty zaopatrzą je w nowe gumy, a zakład ubezpieczeniowy poniesie koszta.

Na drugi dzień otrzymuję list. Klub automobilowy zawiadamia, że i prezesowi klubu skradziono wóz, również Cadillaca.

Jeżdżąc, mam zważać na wozy tej firmy... W razie podejrzenia należy zwrócić uwagę policji..."

Postanowiłam sprzedać Cadillaca... nawet ze stratą...

Nie mam już odwagi wyjeżdżać tym wozem na ulicę — zbyt bowiem często jestem zaczepiana przez policję...

Czysto po amerykańsku... Nix.

nej, wskazówek o stanie dróg i w innych t. p. automobilowych sprawach.

A. A. pierwszy na świecie zorganizował patrole na drogach. W roku 1905 zaczęto od postawienia kilku patroli na rowerach na drodze do Brighton dla udzielania pomocy członkom A. A., których było wówczas zaledwie dwustu. Dziś każda ważniejsza szosa w kraju posiada stałą ilość patrolujących samochodów, będących na usługi 300 000 zgórą członków A. A.

Na wszystkich szosach, prowadzących od większych miast, lub na tych, na których jest większy ruch nocny, krążą samochody nocnej służby drogowej, urządzone w ten sam sposób, jak dzienne.

W lecie samochody te krążą na drogach do godz. 1-ej po północy, w zimie od zmroku do północy.

Związek zainstalował szereg budek telefonicznych wzdłuż szos w całym kraju. Każdy z członków zaopatrzony jest w specjalny kluczyk, który otwiera skrzynkę z telefonem. W ten sposób może on połączyć się ze swym domem, biurem lub hotelem, aby zamówić na daną godzinę posiłek, pokój i t. p.

Marszruty podróży wydaje się na listowne, lub telefoniczne żądanie w Zarządzie Głównym A. A. w Londynie, względnie w biurach rejonowych. Każda marszruta jest specjalnie układana, aby odpowiadała indywidualnym wymaganiom. W pełni sezonu turystycznego liczba marszrut wydawanych członkom A. A. sięga 4 000 tygodniowo.

Wydział turystyki zagranicznej udziela wskazówek odnośnie układania zagranicznych podróży, wskazuje najlepsze drogi, zestawia marszruty, podaje przepisy, obowiązujące w danych krajach, dostarcza potrzebne dokumenty, jak n. p. tryptyki celne, karnety i t. d., jak również międzynarodowe paszporty drogowe (zastępujące zagranicą pozwolenie na prawo jazdy).

W ten sposób formalności przejazdu z jednego kraju do drugiego, ograniczają się do krótkiego postoju na granicy.

A. A. zajmuje się również transportem samochodów dla tych swoich członków, którzy pragną część podróży odbyć statkiem i koleją, usuwając im w ten sposób wszystkie kłopoty.

A. A. posiada swoich umundurowanych tłumaczy i kontrolerów w najważniejszych portach Wielkiej Brytanji oraz przedstawicieli w Amsterdamie, Antwerpji, Boulogne, Bordeaux, Calais, Dieppe, Hawrze, Hook of Holland, Marsylji, St. Malo, Ostendzie i Zeebrugge.

Wiele bardzo pracy włożył A. A. w inspekcję i klasyfikację kilku tysięcy hoteli; klasyfikacja ta, systemem pięciu gwiazdek, umożliwia członkowi wybór hotelu, stosownie do jego wymagań i funduszów. Jedna gwiazdka oznacza zajazd, gdzie można dobrze zjeść, lecz nocleg nie jest wygodny, dwie — typ hoteliku w małem mieście, trzy — hotel ze wszelkiemi wygodami, zaś cztery i pięć — wielkie i zbytkownie urządzone hotele.

Większość garażów, położonych wzdłuż głównych i bocznych dróg została również zbadana przez sztab funkcjonarjuszów A. A., tak, że członek A. A., zaskoczony koniecznością reparacji na drodze, znajdzie zawsze w przewodniku A. A. adres najbliższego poleconego garażu.

Co się tyczy porad technicznych, to jeżeli przyszły motorzysta nosi się z zamiarem kupna pierwszego samochodu, lub motocyklu, przynależność do A. A. natychmiast mu się przyda.

Przy zakupach z drugiej ręki dobra porada techniczna jeszcze większą gra rolę.

Inżynierowie A. A. zajmują się badaniem nowych i używanych samochodów i motocykli dla członków A. A.

Od czasu zaprowadzenia znaków drogowych A. A. usilnie pracował nad rozwojem ich sieci i dziś istnieje około 30 000 znaków A. A., wskazujących zakryte i niebezpieczne zakręty, krzyżowania dróg, czasowo przerwaną komunikację i t. d., oraz około 15 000 tablic z nazwami wsi i odległościami do najbliższego miasta.

Bezpłatna opieka prawna zapewniona jest członkom, oskarżonym o przekroczenie przepisów ustawy samochodowej Wielkiej Brytanji.

Podbój kontynentu afrykańskiego przez auto.

Dokonały go automobile „gąsienicowe" znanej firmy francuskiej „Citroen"... Przejechały one niedawno wspaniałym raidem całą Afrykę wzdłuż, pokonywując po drodze tysiące niebezpieczeństw... Wszystkie te przygody, uwidocznione ne filmie, ogląda teraz Warszawa...

Obecnie wyświetlany jest w Warszawie niezmiernie interesujący film. Ilustruje on przebieg bohaterskiej przeprawy samochodami znanej firmy francuskiej Citroen przez pełne niebezpieczeństw wnętrze kontynentu afrykańskiego.

Ekspedycja fabryki Citroen, aczkolwiek dokonana w latach 1924—25, do dziś nie znalazła naśladowców, to też w dziejach automobilizmu, turystyki i sportu stanowi ona jedyny wyczyn w swoim rodzaju, o którym naprawdę warto sobie przypomnieć.

Do roku 1921 jedynym środkiem lokomocji na Saharze był wielbłąd, a przez dziewicze puszcze Afryki środkowej i południowej przedzierać się było trzeba pieszo lub w lektykach niesionych przez krajowców.

Dopiero w roku 1921 fabryka Citroen zbudowała pierwsze samochody gąsienicowe, zaopatrzone, zamiast kół tylnych, w gumową taśmę, obracającą się na rolkach, które to samochody, pierwsze na świecie, zdołały pokonać niezwyciężone piaski Sahary.

Pan Andre Citroen, zachęcony powodzeniem tej pierwszej wyprawy, zorganizował drugą, ogromną ekspedycję, która przecięła wzdłuż cały ląd afrykański.

Ekspedycja ta, pod wodzą panów: Haardta i Audoi-Dubereila, wyruszyła z Colomb Bechar i po przebyciu Sahary dotarła do Niamey nad Nigrem. Stamtąd przejechały samochody do tajemniczego jeziora Czad, po okrążeniu którego zapuściły się w nieprzebyte puszcze belgijskiego Konga.

Po zwycięskiem zwalczeniu wszystkich trudów i niebezpieczeństw, czyhających na śmiałków, którzy warczeniem motorów odważyli się zakłócić spokój i majestat leśnych głębi Konga, ekspedycja rozdzieliła się na cztery grupy.

Trzy grupy wyruszyły trzema różnemi drogami w kierunku Oceanu Indyjskiego, czwarta zaś dotarła aż do Kapsztadu, na południowym krańcu Czarnego Lądu. Wszystkie cztery grupy spotkały się następnie w Tananariwie na Madagaskarze, skąd nastąpił triumfalny powrót do ojczyzny.

Tak się przedstawia w paru słowach przebieg ekspedycji samochodów Citroen przez Afrykę.

Trudno opisać wszystkie niebotyczne trudności, które zwalczyć musieli uczestnicy wyprawy. Film, wyświetlany obecnie w Warszawie, daje w tym względzie znacznie lepsze wyobrażenie. Widać z niego wyraźnie, jak ciężka była przeprawa przez sypkie piaski Sahary, przez kamieniste złoża Hamady, przez bagniska jeziora Czad i jak ogniem i żelazem torowała sobie drogę ekspedycja przez dżungle Afryki Środkowej, gdzie tylko dzięki nadzwyczajnej energji kierowników wyprawy zwalczono wszystkie piętrzące się trudności.

Oglądając film ilustrujący dzieje ekspedycji samochodów Citroen, nie można się oprzeć uczuciu zdumienia, na widok heroicznej walki tych maszyn z potwornemi pułapkami afrykańskich bezdroży. Nie chce się wprost wierzyć, ażeby samochód, maszyna tak napozór delikatna, był w stanie pracować w równie trudnych warunkach.

A jednak dla niezwyciężonych Citroenów nie istniały żadne przeszkody terenowe. Z równą łatwością posuwały się po piasku, jak po ogromnych głazach, lekko przechodziły przez rzeki i strumienie, gładko wspinały się na strome ściany wąwozów.

Do celu doszły wszystkie startujące wozy. Żaden nie uląkł się dziesiątków tysięcy kilometrów bezdroży, żaden nie pozostał przed jakąkolwiek przeszkodą.

Swym potężnym raidem afrykańskim samochody Citroen wystawiły sobie zatem jaknajbardziej chlubne świadectwo, tembardziej, że żaden inny samochód nie pokusił się o powtórzenie ich czynu. „Citroen" do dziś dnia jest jedyną na świecie fabryką samochodów, która pochwalić się może podbojem całego kontynentu afrykańskiego.

Nietrudno przewidzieć, iż niebawem wspaniałe czyny i przygody francuskich „Citroen" podziwiać będziemy i u siebie w Poznaniu...

Sprowadzi je bowiem niechybnie kino „Słońce", albo jaki inny „Apollo" lub „Metropolis"...

Opłaci się sowicie...

Step.

Samochód w świetle cyfr.

Według statystyki, zestawionej bardzo sumiennie przez Stany Zjednoczone Ameryki, kursuje obecnie po świecie około 28 miljonów samochodów osobowych i ciężarowych. W ciągu ostatniego roku produkcja światowa osiągnęła cyfrę około 3 miljonów wozów, czyli przeszło 8000 dziennie.

Licząc, że każdy samochód zużywa przeciętnie 5 litrów paliwa, przeważnie benzyny dziennie, otrzymamy, że rozchód paliwa wynosi 140 miljonów dziennie, czyli 51 miljardów rocznie.

Stany Zjednoczone Ameryki kroczą na czele z pokaźną cyfrą 22 miljonów wozów, Europa posiada około 3 miljonów 100 tysięcy, Ameryka poza Stanami Zjednoczonemi około 1 miljona 400 tysięcy, Australja 500 tysięcy, Azja 300 tysięcy, wreszcie Afryka 180 tysięcy.

Poszczególne państwa idą w następującej kolejności: pierwsze miejsce po Stanach Zjednoczonych zajmuje Anglja, mając 980 tysięcy wozów, dalej Francja — 900 tysięcy, Kanada — 820 tysięcy, Niemcy — 320 tysięcy, Argentyna — 225 tysięcy, Włochy — 150 tysięcy, Belgja — 130 tysięcy, Brazylja 100 tysięcy, Indje Angielskie — 100 tysięcy, Szwecja 99 tysięcy, Hiszpanja — 85 tysięcy i t. d., a na jednem z dalszych miejsc w szeregu kroczy Polska, posiadając 40 tysięcy samochodów.

Co do liczby motocyklów Europa stoi na pierwszem miejscu, mając ich 1 miljon 240 tysięcy, przed Stanami Zjednoczonemi z liczbą 130 tysięcy. W samej Anglji kursuje pół miljona motocyklów, Francja ma ich 150 tysięcy, a znikomą ilość Polska.

Kpt. Łukaszewski.



Opornice elektryczne.

Szybki rozwój elektrotechniki w ostatnich dziesiątkach lat, coraz szersza możliwość zastosowań prądu elektrycznego nietylko w dziedzinie przemysłu, lecz i gospodarstw wiejskich i urządzeń domowych, stawiają coraz to nowsze i wyższe wymagania przyrządom i aparatom pomocniczym.

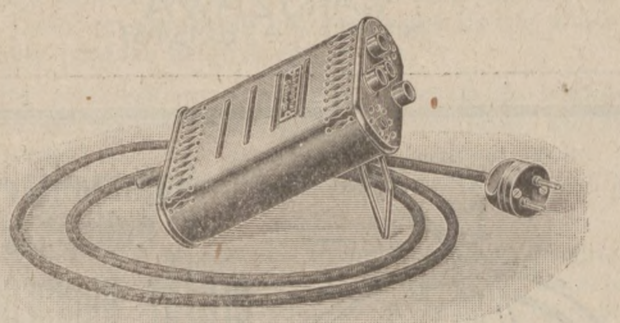
Jako jedną z ważnych gałęzi elektrotechniki, należy uważać wyrób opornic elektrycznych. Pomocnicze te aparaty znajdują pośrednie lub bezpośrednie zastosowanie prawie przy każdej instalacji elektrycznej. Wymagania, stawiane nowoczesnym opornicom są zależnie od ich przeznaczenia, rozmaite.

Wszystkie one dadzą się w ogólności podzielić na 2 główne grupy:

a) wyłącznie opornice dodatkowe,

b) opornice regulujące.

Jako opornice dodatkowe rozumieć należy urządzenia mające za cel niszczenie w pewnym stopniu energji elektrycznej, t. zn. zamiany jej na energję cieplną. Znajdują one swoje zastosowanie tam np.,



Rys. 1.

gdzie aparaty użytkowe na pewne napięcia mają być włączone do prądów o napięciu wyższem. Obok umieszczony Rys. 1. przedstawia specjalną opornicę, służącą jako opornica dodatkowa przy użyciu elektroluxów na 110 Volt, które mają być włączone do prądu o 220 Volt.

Na niewielkim przykładzie można łatwo zrozumieć, jak się podobna opornica dodatkowa pod względem obliczeniowym przedstawia.

Przykład 1. Lampa projekcyjna na 110 Volt o zużyciu 1000 Wattów ma być włączona do prądu o 220 Volt.

Zużycie prądu lampy wynosi:

$$J = \frac{1000}{110} = 9,1 \text{ Amp.}$$

Ponieważ normalnie lampa jest przeznaczona na prąd 110 Volt, przeto nadmiar, który ma być zniszczony wynosi:

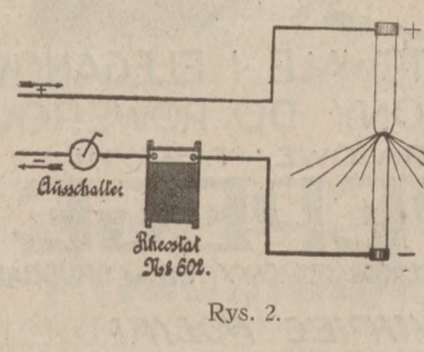
$$E = 220 - 110 = 110 \text{ Volt.}$$

Według prawa Ohma wynosi więc opór dodatkowy:

$$R = \frac{110}{9,1} = 12,08 \text{ Ohma.}$$

Aby jej można użyć przy prądzie 220 Volt musi być przed lampą według schematu (Rys. 2) załączona opornica o 12,08 Ohma.

Przykład 2. Ma być obliczona opornica z użyciem, której możnaby było włączyć kąpiel galwaniczną, służącą do wyzłacania przedmiotów, w sieć 110 Volt prądu stałego.



Rys. 2.

Wiadomo, iż przy temperowanych kąpielach ma się do czynienia z napięciami około 2 Volt. Siła prądu powinna wynosić 2 Amp.

Nadmiar napięcia wynosi:

$$E = 110 - 2 = 108 \text{ Volt}$$

$$R = \frac{108}{2} = 54 \text{ Ohm}.$$

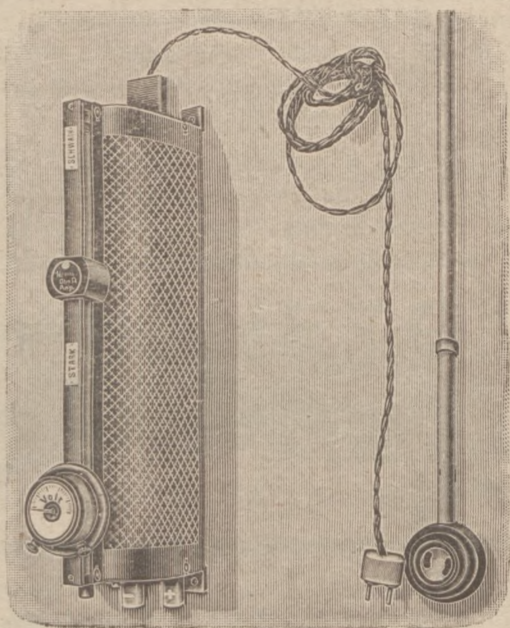
Użyta opornica dodatkowa musi być obliczona na 54 Ohmów.

W tym wypadku użyje się nieco większego oporu, a to w celu możności zmiany siły prądu.

Jeśli żądana regulacja prądu wynosi do 1,5 Amp., opór musi wynosić:

$$\frac{108}{1.5} = 72 \text{ Ohmy}.$$

Rys. 3. przedstawia opornicę dla powyżej omawianego przykładu, wyrabianą przez firmę Gebr. Ruhstrat A.-G. Göttingen.



Rys. 3.

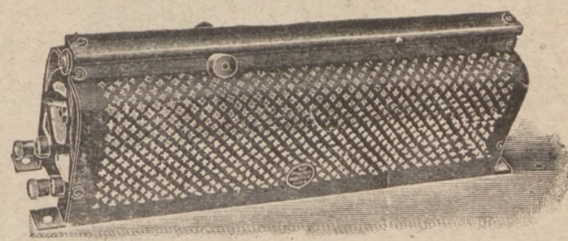
Dziedzina opornic regulujących jest naturalnie bardziej wielostronniejsza, z którego to powodu nie może być wyczerpująco na tem miejscu omówiona.

Opornice elektryczne są wszędzie tam w użyciu, gdzie wymagana jest zmiana napięcia i siły prądu. Konstrukcja tych opornic zależna jest przedewszystkiem od celów, którym ma służyć.

Jeśli wystarcza nieprecyzyjna zmiana siły prądu, przekłada się w tych wypadkach użycie tańszych aparatów.

Natomiast jeżeli przywiązuje się wartość do **równomiernej stałej regulacji,** wchodzą pod uwagę aparaty umożliwiające **bezskokowe zmiany.**

Warunek bezskokowej regulacji wypełniają podobne aparaty, przy których kontakt regulujący porusza się bezpośrednio na materjale opornicy. Tego rodzaju opornice znane są od 40 lat, wyrabiane przez firmę Gebr. Ruhstrat A.-G. Göttingen i znane w handlu jako opornice suwakowe.



Rys. 4.

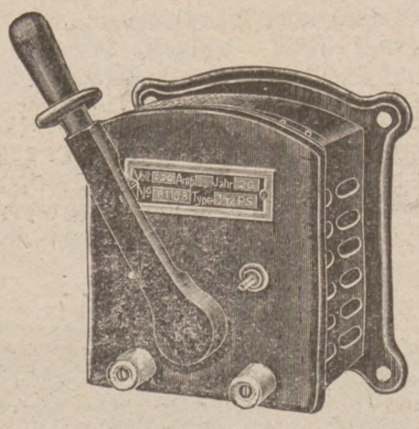
Obok umieszczony Rys. 4. przedstawia aparat używany w kinach, teatrach itp. do ściemniania światła na salach tychże, a zaopatrzony innem uzwojeniem służy jako regulator obrotów przy małych motorkach.

Odbitka (Rys. 5.) przedstawia następnie regulator obrotów, który może służyć równocześnie i jako skokowa opornica.

W kinotechnice przy regulacji motorów zapomocą opornicy, regulacji koniecznej do napędu filmu, jak również wyjaśniania i ściemniania oświetlenia, wybór opornicy regulującej odgrywa niepoślednią rolę.

Weźmy np. pod uwagę oświetlenie sali nowoczesnego kina, które po każdym akcie zostaje zciemniane względnie rozświetlane.

Gdyby odbywały się te czynności z pomocą zwykłych kontaktów, oślepienie byłoby zbyt silne i szkodliwe dla oczu ludzkich. Przeskok ten byłby również szkodliwy przy przejściu z jasności pełnej do koniecznego zciemnienia.



Rys. 5.

Przy użyciu opornicy zciemniającej, przedstawionej na rys. 4., unika się tych szkodliwych przeskoków gwałtownych; przejście jest tak powolne, iż oko ma czas się przyzwyczaić.

Opornice skokowe jako regulatory obrotów motoru stosuje się zwłaszcza w kinotechnice i wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba zmniejszenia obrotów.

Metoda zmiany obrotów zależy w pierwszym rzędzie od rodzaju i urządzeń tacznikowych motorów.

Przy prądach stałych mamy zależnie od wymagań do czynienia z maszynami na **prąd główny, boczny, z prężonemi i pobudzanemi z obcego źródła.**

W największej ilości wypadków ma się do czynienia z dwoma pierwszemi rodzajami. Obowiązuje przytem wszystkie motory zasada, że liczba obrotów jest odwrotnie proporcjonalna do gęstości linij sił, t. zn. liczba obrotów jest tem mniejsza, im silniejsze jest pole magnetyczne. Przy zmiennych obciążeniach również zatem zmienną będzie i liczba obrotów.

Przy motorach na prąd główny leży kotwica seryjnie z polem uzwojenia. Moment też przyciągu przy łączeniu z prądem głównym jest bardzo wielki.

Liczba obrotów jest wprost proporcjonalna do napięcia w łącznikach motoru.

W celu uzyskania zmniejszenia obrotów włącza się seryjnie z motorem opornicę.

Przy prądzie stałym i motorach bocznicowych jest pole magnetyczne, a z tem i gęstość linij sił przy równomiernem napięciu łącznikowem w przybliżeniu stałe. Dotyczy to również i sił elektromotorycznych przy zmiennych napięciach, tak że liczba obrotów przy wszystkich obciążeniach jest w przybliżeniu stała. Również i tutaj, podobnie jak przy motorach na prąd główny, obok najrozmaitszych sposobów zmniejszania obrotów, sposób opornicowy jest najwięcej używany.

Jeżeli włączy się opór w pole prądu bocznicowego, pole magnetyczne zostanie osłabione i ilość obrotów maszyny się zwiększa. Maximum praktycznie osięgalne będzie wynosiło 25%. Powyżej powstaje zbyt silne iskrzenie w kolektorze. Zmniejszenie liczby obrotów do 50% jest możliwe przez włączenie oporu przed kotwicą. Wydajność motoru zmniejsza się naturalnie w stosunku do zmniejszonej liczby obrotów.

Przy prądzie zmiennym używane bywają często dla małych wydajności, jedno-fazowe motory. Motory te są włączane do prądu głównego i posiadają charakterystyczne właściwości motorów na prąd główny przy stałym prądzie. Regulacja obrotów odbywa się podobnie jak przy prądzie stałym i motorach na prąd główny.

Przy pracach szkolnych, instytutach i laboratorjach suwakowe opornice są najchętniej używanym środkiem pomocniczym. Nadają się do użytku tak na stołach, jak i na tablicach rozdzielczych. Ponieważ wszystkie opornice są uzbrojone w 3 łączniki, można z ich pomocą pracować tak w złączeniu z prądem głównym jak i bocznicowym.

W miejsce dużych i nieporęcznych pojedyńczych opornic, jak również w celu osiągnięcia najrozmaitszych możliwości zastosowań, obiera się opornice podwójne.

Dadzą się one (Rys. 6.) używać nie tylko w złączeniu seryjnem, lecz i równoległem, przyczem całkowity opór obniża się do ¼ części. Obciążenie siły prądu może być wtedy podwójnie większe.

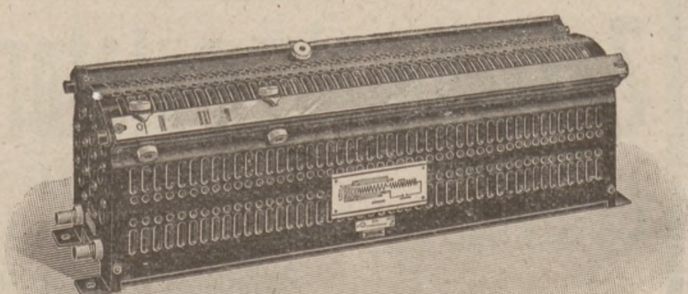


Rys. 6.

Specjalnym typem przekładanym przez instytuty ponad inne — jest opornica uniwersalna. Są to dwie obok siebie umieszczone opornice pojedyńcze z oddzielnemi suwakami. Każda z rur może być zależnie od celu odmiennie uzwojona.

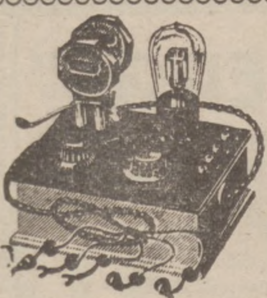
Umożliwiają one regulację napięć i intensywność prądu w najprecyzyjniejszych granicach.

Uniwersalne opornice zostały z polecenia prof. Nernsta zbudowane poraz pierwszy w r. 1893 przez firmę Gebr. Ruhstrat, Göttingen.



Rys. 7.

Dla szkół wyrabia ta firma szczególnie do celów doświadczalnych nadającą się uniwersalną opornicę eksperymentalną (Rys. 7.). Są one budowane aż do 13 amp., przy 220 Voltach i na 25 amp. przy 110 Volt'owym prądzie. Odpowiednio do swego przeznaczenia otrzymała ta opornica specjalne urządzenie suwakowe (Rys. 8.). Składa się ono z 2 od siebie elektrycznie oddzielnych prętów suwako-





ENERGOS
BATERJA ANODOWA



Centra
Centra

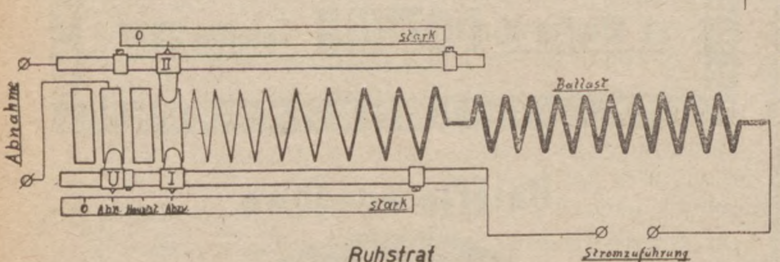
wych. Na jednym znajduje się jeden, na drugim 2 przesuwalne suwaki. Jeden z nich oznaczony literą U — przesuwalny tylko w pewnych granicach, służy w połączeniu z wieloma na rurze umieszczonemi naklepkami łącznikowemi, jako łącznik kontaktowy. Drugi (I) jest z łatwością dowolnie wzdłuż prętu przesuwalny i spowoduje przy przesunięciu ze swego zasadniczego stanowiska najpierw przełączenie z prądu głównego na bocznicowy. Przy dalszem przesuwaniu służy on wraz z suwakiem (II) pierwszego urządzenia, który również dowolnie może być przesuwany, do zmniejszania każdego napięcia od 0 Volt w górę dla każdej siły prądu, zależnie od wielkości aż do maksymalnie 15 wzgl. 25 amp.

Pod względem swego działania obydwa suwaki są identyczne z podwójnym regulatorem korbowym. W połączeniu z przełącznikiem omawianym U umożliwiają użycie ich tak do bocznicowych, jak i głównych prądów.

Najczęściej przy eksperymentowaniu używanym rodzajem przełączania jest przełączanie bocznicowe, przedstawia ono zaletę dowolnie wysokiego otwartego napięcia w łącznikach od 0 Volt do dowolnego w górę, zatem jak w regule używane bywa przy eksperymentowaniu np. elektrolizach, połączeniach z induktorem iskrowym i innych aparatach stałego prądu, przy pracach z żarzącemi się rurami katodowemi lub zmniejszeniem napięć w anodach itp.

W niektórych wypadkach jest jednak regulacja prądu głównego korzystniejsza, szczególniej tam, gdzie przez odpowiednie włączenie aparat w nie następuje odpowiednie przerywanie prądu. Przykładem tego są: ładowanie akumulatrów, regulowanie prądów przy wyżarzaniach i prądów cieplnych, włączanie lamp łukowych itp.

Nastawianie tych dwóch rodzai przełączeń odbywa się w sposób następujący: (porównaj schemat Rys. 8.).



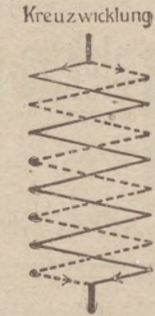
Rys. 8.

Połączenie z pradem głównym istnieje przy stanowisku suwaka U na „Abnahme" i przy stanowisku suwaka (I) na „Hauptstrom". Regulowanie odbywa się zapomocą suwaka (II).

Przełączenie bocznicowe daje położenie suwaka I na „Abzweig" i suwaka U na „Abnahme". Normalnie służy i tutaj suwak II do regulacji, podobnie jak przy podwójnie korkowym dużych tablic rozdzielczych, używa się go jednak np. przy zmniejszaniu niskiego otwartego napięcia w łącznikach przy silnych prądach (do 15 amp.) wspólnie z suwakiem I przez przestawienie tegoż ostatniego na „Stark".

Przy bocznicowem przełączeniu możliwe jest zmniejszenie aż do pełnego napięcia przełączeniowego, o ile obciążenie jest wyłączone, jednak należy uważać, by dopuszczalna siła prądu nie była przekroczona.

Przy nastawieniu suwaka U na O i suwaka II na O jest całkowity opór dwubiegunowo z sieci wyłączony.



Rys. 9.

Przy instalacjach prądu zmiennego następowałoby przez użycie szpulowych opornic z powodu samoindukcji przesunięcie się fazowe. Usuwa to w zupełności patentowane Ruhstrata uzwojenie wolne od pojemności i indukcji (porów. schemat Rys. 9.).

Przy omawianem uzwojeniu: $\cos \varphi = 1$.

W rocznicę powstania radjostacji poznańskiej.

Tysiące kongresów pokojowych i zjazdów międzynarodowych nie zdziałało tyle dla sprawy braterstwa ludów, co wynalazek radjotelegrafji i radjotelefonji. Zbliżenie się kulturalno-propagandowe narodów jest dziś niezaprzeczoną zasługą radjofonji. Nawet najbardziej hermetycznie zamknięte granice, nie są w możności przeszkodzić narodom i ludom w komunikowaniu się między sobą. To też społeczeństwo poznańskie, zdając sobie sprawę ze znaczenia i doniosłej roli, jaką spełnić może i powinna radjostacja, zwłaszcza na zachodnich rubieżach umieszczona, w dziedzinie propagandy i kultury słowa polskiego, rozpoczęło starania około postawienia stacji takiej w Poznaniu, jako punkcie najbardziej wysuniętym na zachód i centralnym byłego zaboru pruskiego. Pierwszym, który poruszył myśl założenia stacji radjowej w Poznaniu był b. starosta p. Ziołecki i naczelnik Wydziału Urzędu Wojewódzkiego dr. Hempowicz. Oni to zdołali dla tej sprawy zainteresować Związek Samorządowy Województwa Poznańskiego. Utworzył się komitet organizacyjny pod protektoratem p. wojewody Bnińskiego, prezydenta miasta p. Cyryla Ratajskiego, równocześnie jako prezesa Związku Miast Wielkopolskich i starosty Kłosa jako prezesa Związku Powiatów Wielkopolskich. Staraniom tych właśnie osób zawdzięczamy powstanie naszej stacji.

Jak wiadomo w Polsce wydzierżawiło Państwo w r. 1925 eksploatację radjofonji Sp. Akc. „Polskie Radjo“ w Warszawie. Państwo jest w tej spółce częściowo materjalnie zainteresowane. Spółka ta ma prawo budowy stacyj nadawczych na całym terenie Polski. Od tej to spółki komitet organizacyjny stacji radjowej w Poznaniu musiał starać się o subkoncesję, która stację poznańską wyposażyła w większą znacznie samodzielność, niż inne polskie stacje.

Powstanie Radja Poznańskiego w głównej mierze zawdzięcza społeczeństwo pomocy organizacyj samorządowych zarówno miejskich jak i powiatowych, które złożyły wielkie kwoty pieniężne na budowę stacji. Mogłaby ona działalność swą rozpocząć conajmniej o pół roku wcześniej, gdyby w zainteresowanych sferach warszawskich postarano się o rychlejsze zatwierdzenie wspomnianej umowy subkoncesyjnej. Opóźnieniu temu przypisać należy, że stacja nasza rozpocząć musiała nadawanie audycyj w czasie najbardziej niekorzystnym dla radjofonji, jakim jest okres letni, którego aura nie sprzyja falom radjowym.

Po przezwyciężeniu wszystkich trudności piętrzących się na drodze realizacji naszej stacji poznańskiej powstał broadcasting, którego nie potrzebujemy się wstydzić nawet przed zagranicą.

„Radjo Poznańskie“ jest zatem prawie wyłącznie własnością Związków Samorządowych, które, jak wspomnieliśmy, finansowały budowę stacji, podpisując mniej lub więcej udziałów Radja Poznańskiego zależnie od swych zasobów materjalnych. Dzięki niezapomnianym zasługom w tej mierze prez. m. Cyryla Ratajskiego najwięcej udziałów zakupiło miasto Poznań, które od czasu uruchomienia stacji w Poznaniu kapitał swój znacznie powiększyło. Dochody swe czerpie Radjo Pozn. z opłat abonament. z obszaru województwa poznańskiego. Na czele radjostacji stoi Kuratorjum z prezydentem miasta Cyrylem Ratajskim, jako prezesem. Przedstawicielem Rządu jest p. Dr. Hempowicz, naczelnik wydziału w województwie poznańskiem. Dyrektorem radjostacji od samego początku jest p. Kazimierz Okoniewski, kierownikiem muzycznym p. prof. Franciszek Łukasiewicz, a kierownikiem odczytowym p. prof. St. Błachowski, który objął to stanowisko po ustąpieniu p. red. Marynowskiego. Główną speakerką jest p. Barbara Jurkówna, jej zastępczynią zaś p. Krygier-Biernacka.

Wyczerpawszy w ten sposób krótką historję powstania poznańskiego broadcasting'u, trudno nie wspomnieć chociaż w krótkości o coraz to sprawniej układanych programach, o tem głębokiem zrozumieniu zadań kulturalno-propagandowych przez tutejszą stację i jej zarząd i nie podnieść zasług tego ostatniego około ciągłego rozwoju pozn. stacji pod każdym względem.

Zasługi te znajdowały nieraz oddźwięk w prasie codziennej, często nawet we formie rzewnej i wzruszającej — jak chociażby wrażenia z audycyj nabożeństwa katedralnego na Litwie kowieńskiej przez tamtejszą Polonję.

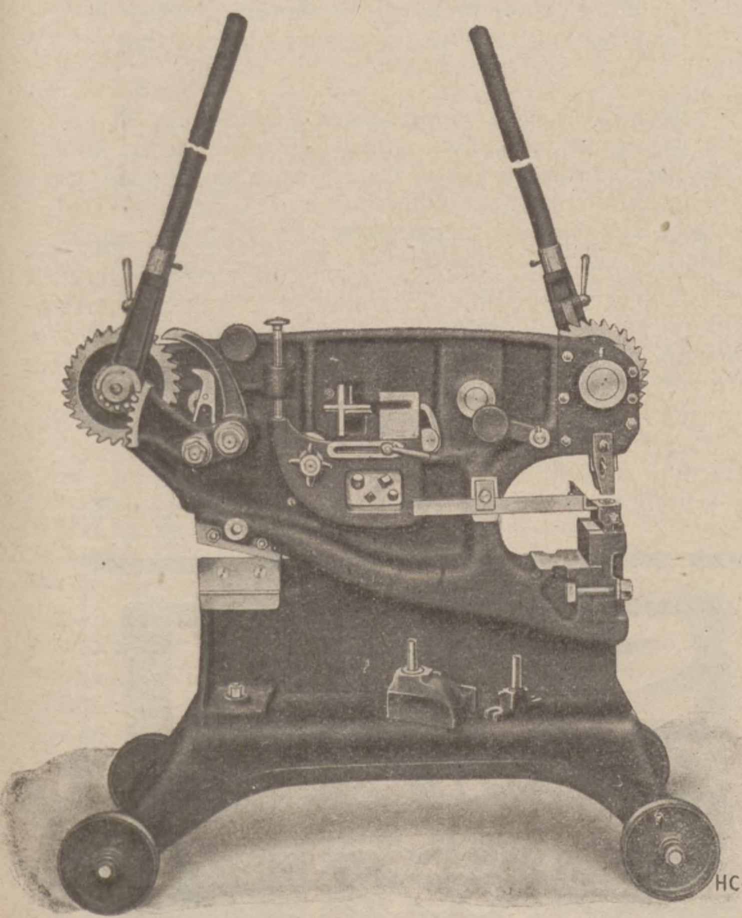
Społeczeństwo poznańskie może też słusznie być dumne ze swego dzieła — Poznańskiej Radjostacji — której tylko życzyć można dalszej szczęśliwej i owocnej pracy w tym kierunku.

i. S.

Obróbka blachy i żelaza.

Ręczna nacinarka uciosowa do cięcia blachy i żelaza profilowego z wytłoczarką na otwory.

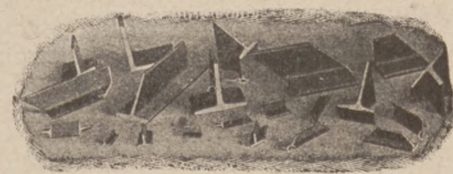
Przedstawiona na odbitce (rys. 1) maszyna, jest doskonałem połączeniem trzech oddzielnych całkowitych maszyn, mianowicie z nożyc do cięcia blachy każdej długości i szerokości, z nacinarki uciosowej do profilowego żelaza i z wytłoczarki na otwory. Grupa nożyc do krajania żelaza, kątówek i



Rys. 1.

T-ówek otwiera i zamyka się w odpowiedni sposób, tak, iż nożyce stale się dopasowują do krajanego profilu. Przez to mogą być tak wielkie jak i małe profile w ten sposób na „czysto" wycięte, że prawie nie wymagają następczej obróbki. Nacięcia mogą być wykonane nietylko prostokątnie, lecz również w dowolnych uciosach aż do kąta 45°, przyczem patentowane imadło daje możność zarazem wyznaczania kąta uciosu.

Próbki takich uciosów podaje rys. 2. Oprócz noży do kątówek i T-ówek jest jeszcze grupa noży do krajania żelaza okrągłego i czworokątnego, które to

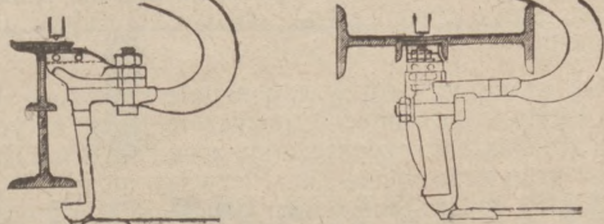


Rys. 2.

jednak noże mogą być każdorazowo wymienione na inne noże, np. do cięcia żelaza U- i I-ówek.

Blacha i żelazo płaskie tnie się nożycami do blachy, przyczem zależnie od grubości blachy używa lub nie używa przenośni. Do trzymania blachy podczas cięcia, posiadają te nożyce imadło przez całą długość noża się rozciągające. Imadło to ustawia się prostopadle do grubości blachy i może być zależnie od potrzeby usunięte, lub nastawione. Można z jego pomocą podtrzymywać również krótkie i wąskie kawałki żelaza.

Wytłoczarka do otworów może być również używan a z pomocą, lub bez użycia przenośni i jest połączona bądź ze zwykłym stołem do wytłaczania dziur w listwach blachy płaskiego żelaza, kątówek, teówek itp., lub też z kątowym stołem, zaopatrzonym w wymienny, prostopadły dźwigar matrycowy (rys. 3), służący do wszelkich normalnych i listwowych wytłoczeń otworowych na U-i-I profilach, oraz zaopatrzony w wymienny poziomy dźwigar matrycowy do otworów na flanszach U- i teówek (rys. 3).



Rys. 3.

Powyższa maszyna do obróbki blachy i żelaza wykonywana jest przez firmę wzmiankowaną w dwóch wielkościach do cięcia blach żelaza lanego do 12 mm. i 15 mm. grubości. Noże profilowe i wytłoczarki posiadają odpowiednią sprawność.

Omawianą powyżej pożyteczną maszynę wytwarza: Fabryka maszyn Weingarten, dawn. Hch. Schatz A. G. w Weingarten (Würthembergja).

Nowy sposób walki z rdzą.

Pośród wszystkich metali, które od niepamiętnych czasów po chwilę obecną służyły postępowi i kulturze ludzkiej, na pierwszem miejscu stoi **żelazo.** Lecz niemniej starą, jak używanie jego, jest i walka z jego największym wrogiem — **rdzą.**

Na podstawie obszernych naukowych statystyk i szczegółowych obliczeń, prowadzonych od roku 1890 stwierdzono, że straty wyrządzone przez rdzę całej gospodarce światowej są wprost olbrzymie. Wynoszą one jedną trzecią całkowitej światowej produkcji żelaza. Tak np. światowa produkcja żelaza w r. 1913 wynosiła 80 miljonów ton, a straty spowodowane przez rdzę wynosiły 26 miljonów ton.

Jest więc rzeczą zrozumiałą, że nauka w ostatnich latach zwróciła na zagadnienie skutecznej ochrony żelaza przed rdzą swą specjalną uwagę, rezultatem czego była nowa zupełnie **teorja powstawania rdzy.** Przekonano się mianowicie, że rdzewienie żelaza jest nietylko procesem chemicznym, odbywającym się przy udziale trzech czynników atmosfery: wody, dwutlenku węgla i tlenu, lecz że jednocześnie udział czynny przyjmuje także i pewien proces elektrochemiczny, czyli elektroliza. Proces ten odbywa się zasadniczo w ten sposób, że woda, pokrywająca zawsze powierzchnię żelaza, nawet w drobnych ilościach, rozkłada się na składowe swe części: wodór i tlen, z których to gazów wydzielający się tlen energicznie utlenia powierzchnię żelaza na rdzę. Z tego wynika, że każdy środek zwalczający rdzę musi przedewszystkiem przeciwdziałać tej elektrolizie.

Opierając się na tych doświadczeniach, udało się międzynarodowemu towarzystwu, składającemu się z fabryk chemicznych niemieckich, austrjackich, holenderskich i szwajcarskich, otrzymać środek, pod nazwą „Hammerschlagfarbe", który idealnie chroni żelazo przed rdzą. Jest on wolny od ołowiu i substancyj trujących; zawiera on glin, jako metal zastępczy, który chroni swoją obecnością żelazo od rdzewienia.

Jak wiadomo, tworzą dwa metale zanurzone do płynu ogniwo galwaniczne, przyczem jeden z tych metali zmienia lub rozpuszcza się znacznie, drugi natomiast prawie że wcale nie. Pierwszy metal określamy jako dodatni względem drugiego, ujemnego. Zanurzając np. miedź i żelazo do słabo zakwaszonej wody i łącząc je ze sobą zapomocą metalu, zauważymy, że żelazo z biegiem czasu się rozpuszcza. Gdy zamiast miedzi użyć glinu (aluminjum), zacznie się rozpuszczać glin a żelazo pozostanie nietkniętem. Widzimy więc, że względem żelaza miedź jest ujemną, a glin — dodatnim. W ten sposób obecność glinu jakby chroni żelazo od rdzy: w procesie rdzewienia glin jakby zastępuje żelazo, bierze na siebie jego funkcje.

Ta nowa zasada „elektrochemicznej" ochrony znalazła szerokie praktyczne zastosowanie w różnych dziedzinach techniki.

Na niej polega także i nowa metoda walki z rdzą. Ogniwo galwaniczne utworzone jest tutaj przez żelazo i glin, znajdujący się w postaci metalicznej w farbie, którą pokrywamy powierzchnie żelazne. Za płyn galwaniczny służy zawartość wody i dwutlenku węgla w powietrzu, lub małe ilości wody, zawarte w farbie. Działanie tlenu powietrza kieruje się w ten sposób na glin i oszczędza żelazo.

Do tego „zapobiegawczego" działania dochodzi jeszcze mocne działanie redukujące glinu, dzięki czemu glin energiczniej łączy się z tlenem, aniżeli żelazo i w pewnych warunkach nawet odbiera tlen od tlenku żelaza, stanowiącego główny składnik rdzy, redukując rdzę na metaliczne żelazo.

Znajdujący się w farbie ochronnej glin zamienia się w obojętne produkty utlenienia, które hermetycznie izolują pod niemi leżące żelazo od dalszego działania tlenu.

Ponieważ farba ta pokrywa żelazne przedmioty cienką, elastyczną i odporną na wilgoć powłoką, nadaje się ona szczególnie do pokrywania takich konstrukcyj żelaznych, które wystawione są przez dłuższy czas na działanie pary i wilgoci, a więc w garbarniach, browarach, łazienkach, pralniach i wogóle w powietrzu.

Lecz i względem dymu farba ta odznacza się dużą odpornością, co ją robi przydatną do pokrywania kominów żelaznych na statkach i parowozach.

E. H.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Zadania handlu maszyn rolniczych.

W przeciwieństwie do innych przemysłów, które produkują wiele dzięki własnej działalności i własnemu doświadczeniu, przemysł budowy maszyn rolniczych wytwarzał oddawna w najściślejszej łączności z kołami odbiorców i spełniał ich wymagania pod każdym względem. Staje się więc jasnem, że w naszej branży rzadko daje się wyjaśnienia rolnictwu co do rodzaju i sposobu działania maszyn i przyrządów. Gdy zachodzą reklamacje, to odnoszą się one wyłącznie prawie do konstrukcji i wykonania. Występujące usterki naszego towaru zmuszają nas do zastanowienia się nad sposobem wyposażenia naszych maszyn tak, by odpowiadały wymaganiom rolników i do oznaczenia maksymalnej sprawności poszczególnej maszyny oraz do podania warunków, w jakich maszyny najlepiej pracują i do wielu innych rzeczy. Przystępujemy do bliższych wyjaśnień w tej sprawie.

1. ZASADY KONSTRUKCJI MASZYN ROLNICZYCH.

W ogólności konstrukcja maszyn rolniczych ma mało skomplikowane formy. Jednym z głównych zadań naszego przemysłu jest podać konsumentowi, który zazwyczaj mało na obsłudze maszyn rolniczych się rozumie, potrzebnych wiadomości. Obsługa nie powinna wymagać żadnych specjalnych zdolności i wiadomości. Jest to bezwzględnie słusznie. Nie można bowiem pochwalać maszyn uniwersalnych, łączących równocześnie kilka prac, n. p. uprawę ziemi i koszenie, których obsługa jest trudna i skomplikowana ze względu na szereg urządzeń specjalnych. Nie zaszkodzi, gdy maszyna wymaga pewnego wysiłku cielesnego. O wiele lepiej jest wytwarzać maszyny trwałe. Zdarza się niekiedy, że wypuszcza się na rynek typy lekkie. Oczywiście odbija się to na trwałości przyrządu i na kieszeni kupującego.

Jest nonsensem, gdy maszynom rolniczym przypisuje się, iż są przystosowane wybitnie do wszelkich warunków pracy. Lepiej jest wyraźnie stwierdzić, iż niema maszyn w całem tego słowa znaczeniu uniwersalnych. Gdy interes jakiś o tę właśnie trudność się rozbija, wówczas naprawić da się sprawę w ten sposób, iż po zbadaniu warunków specjalnych w danej okolicy, właśnie takie typy maszyn rolniczych wymagane i w większej ilości sprzedawane tam będą.

2. BUDOWA MASZYN ROLNICZYCH.

Odnośnie do konstrukcji maszyn rolniczych rozpowszechniło się mylne mniemanie, iż nie może ona podążać za ostatniemi wymaganiami normalizacji, typizacji i specjalizacji w takim stopniu, jak n. p. budowa maszyn narzędziowych. Oczywiście w wielu wypadkach jest u nas zbędnem pracować w kierunku umożliwienia dopasowania i wymieniania. Niestety trzeba powiedzieć, że właśnie przemysł maszyn rolniczych — abstrahując od nielicznych wyjątków — bardzo jeszcze jest oddalony od naukowych metod pracy. W skromnym rozmiarze przeprowadzono podział pracy, zaś badania czasu, jako podstawy do pracy akordowej, zapewne wogóle się nie przeprowadza.

Przy tem szerokie koła naszych przedsiębiorców są przekonane o wysokiej gospodarczej wartości amerykańskiego kierownictwa zakładu i chętnie zgodziłyby się na nową w tym kierunku orjentację, gdyby — gdyby nie trzeba było przy tem pokonać pewnych przeszkód. Jedni mówią, że ryzykiem jest przeprowadzać przedsięwzięcie o wątpliwem powodzeniu, inni są z dotychczasowej produkcji zadowoleni i z tego już choćby względu odsuwają wszelką myśl o modernizacji, jeszcze inni uważają nasz przemysł przy jego prostocie mało nadającym się do postawienia go na gruncie o charakterze teoretyczno-naukowym. W związku z temi zapatrywaniami, których słuszność w poszczególnych wypadkach przyznać trzeba, powołać się można dla przykładu na kilka wielkich zakładów niemieckich, które wskutek okoliczności chwili, zmuszone były podjąć budowę maszyn rolniczych. Ten plan w tak niespodziewanie krótkim czasie ogólnie prawie przeprowadzono, że wywołało to zdumienie. Oczywiście istniały w tym wypadku dwie przyczyny, które umożliwiły udaną zmianę. Raz, że firmy te dysponowały wspaniałą, po całym świecie rozczłonkowaną organizacją, powtóre, urządzenia fabryczne były tak doskonałe, że wyrastały daleko ponad potrzeby obecnej wytwórczości.

3. RUCH W HANDLU MASZYNAMI ROLNICZEMI.

Nikt chyba nie zaprzeczy, że zbyt maszyn rolniczych narazie jest zadawalający. Należy jednak pamiętać o tem, że każdy teren zbytu zczasem przestaje nim być. Przewidujący fabrykant powinien znaleźć rychło nowy rynek zbytu, by podążyć konkurencji. Równocześnie należy podkreślić, by rolnik zważał na to, jak i gdzie praca ręczna, która jest droga i zmudna, może być zastąpiona przez maszyny i urządzenia mechaniczne.

Bezwraunkowo należy podnieść, że w tym kierunku postąpiliśmy już bardzo daleko, t. zn., mamy dziś już moc maszyn rolniczych i narzędzi wszelkiego rodzaju, które wszystkie wyżej wymienione cele mają urzeczywistnić. Dlaczego rolnictwo jeszcze nie korzysta całkowicie z narzędzi maszynowych naszego przemysłu w stopniu zadawalającym, da się wytłumaczyć konserwatyzmem w dziedzinie stanu odżywiania. Względy materjalne odgrywają oczywiście w wielu wypadkach rolę decydującą. Można jeszcze postawić pytanie, czy ze strony fabrykantów i handlarzy maszyn rolniczych wszystko się czyni, by konsumentom zwrócić uwagę na nowe zdobycze i wytwory. I na to pytanie trzeba odpowiedzieć przecząco!

Polski rolnik przy swojem przysłowiowym spokoju nie pozwoli się przekonać do kupna nawet przez obrazowe opisywanie. Często się zdarza, że wielka ilość druków, bardzo rozpowszechniona po wsiach, mająca na celu zachęcić do kupna wirówki lub też czegoś innego, pozostaje bez spodziewanego powodzenia. Nawet osobiste zetknięcie się z ludnością nie prowadzi do upragnionego celu. Powstają nieporozumienia i żaden interes do skutku nie dochodzi. Zdarza to się zwłaszcza wtedy, gdy chodzi o wprowadzenie siewnika, doskonalszej kosiarki do zboża, patentowanej maszyny do sadzenia kartofli i o tym podobne inne narzędzia. Znane i dawno zaprowadzone maszyny i narzędzia są w ogólności łatwiejsze do pozbycia. Lecz — powstaje pytanie — gdzie jest tedy postęp? Jak można temi metodami pracy, które przed dziesiątkami lat istniały, w obecnych, całkowicie zmienionych warunkach produkować i zwiększać produkcję. Każdy fabrykant i sprzedawca maszyn rolniczych tłumaczyć się będzie tem, że konsumenci z wielką niechęcią odnoszą się do wszelkich nowości z dziedziny przemysłu.

4. AMERYKAŃSKIE PRAKTYKI SPRZEDAŻY.

By wskazać, w jaki sposób u nas w Polsce powinno być traktowane zagadnienie obrotu przedmiotami przemysłu rolniczego, przedstawimy w ogólnych zarysach organizację sprzedaży wielkiej fabryki maszyn rolniczych w Alleghany koło Pittsburgu (Ameryka Północna). Firma wytwarza głównie maszyny i narzędzia do mechanicznej obróbki ziemi, a produkty swe spopularyzowała w sposób następujący: W każdej miejscowości rolniczej utrzymuje się małą składnicę i warsztat reparacyjny. Maszyny, które oddaje się chętnie na pewien próbny czas, nietylko zawozi się klientowi do miejsca jego pracy, lecz w ciągu paru dni doświadczone siły pomocnicze firmy demonstrują i objaśniają działalność maszyn. Później pozostawia fabrykant interesantowi wpracowany personel na czas żniw celem obsługi maszyn.

Przy terenie fabrycznym znajduje się wielki kompleks, na którym wytwory wystawione są nietylko okazyjnie, lecz całkiem produktywnie pracują. Szczególnie godnym uwagi jest fakt, że firma od kilku już lat wyucza bezpłatnie synów farmerów w obsłudze swych maszyn rolniczych. Kursy (ćwierćroczne) cieszą się dużem powodzeniem.

Zaznaczyć jeszcze wypada, że nie chodzi w tym wypadku o firmę z obrotem, zakrojonym na tak wielką skalę, jak my to rozumiemy. Jeśli i tu koszty własne przedsiębiorstwa, jak na stosunki europejskie, nie są zbyt wysokie, to jednak odpowiada tym kosztom olbrzymi obrót z odpowiedniemi zyskami.

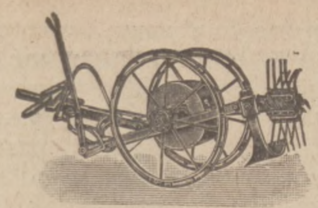
5. RESUME.

Oczywiście nie można amerykańskich praktyk handlowych w całej rozciągłości zastosować w Polsce, gdyż zachodzą okoliczności, które stoją temu na przeszkodzie. Lecz niejedno można u nas bezwątpienia zastosować. A mianowicie dałoby się bez trudności przeprowadzić to, by firmy, które pragną sprzedać maszyny rolnicze, wymagające specjalnej obsługi fachowej, dawały na pewien czas ludzi, obznajomionych z obsługą maszyn. Bo przecież koszty i trudności, związane z urządzaniem większych składnic wystawowych i warsztatów reparacyjnych, nie są tak wysokie. Byłoby jeszcze wskazanem demonstrowanie maszyn rolniczych w ruchu. Amerykańska firma uprawia — jak już zaznaczono — fachowo większe obszary ziemi swojemi fabrykatami. Interesantów zaprasza się z bliższej i dalszej okolicy celem oglądania demonstracji.

U nas możnaby pokazywać maszyny rolnicze zapomocą filmów, któreby później należało przedstawiać w filmach o treści lekkiej rolnikom w ich miejscach zamieszkania.

Podróże pokazowe, choć połączone z większemi kosztami, są znacznie skuteczniejsze, aniżeli wszelkie broszury i prospekty, które zapewne tylko dzięki swej pozornej taniości tak bardzo są u nas rozpowszechnione. Przedewszystkiem powinni wszyscy fabrykanci i sprzedawcy porozumieć się i oddawać przedmioty swego handlu na dłuższy czas próbny do użytku. Albowiem daleko posunięte udogodnienia najwięcej wzbudzają zaufania w kołach rolniczych. Jasnem jest, że rolnictwo potrzebuje maszyn i narzędzi. Jeśli więc nabycie tychże uczynimy jaknajmniej uciążliwe, rolnicy z chęcią będą starali się je nabyć.

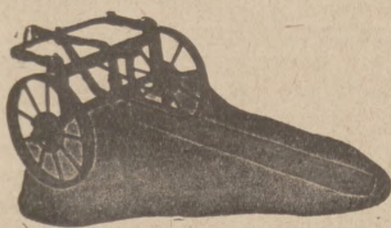
Niektóre myśli z wyżej przeprowadzonych wywodów rozwinięto na podstawie praktyki budowy maszyn rolniczych. Albowiem i w tej dziedzinie zamierzamy dać inicjatywę. W jakim stopniu to się nam udało, pokaże przyszłość. *M. Lipecki.*



Wyrabiamy masowo jako specjalność:

kopaczki „Gwiazda B”

do kopania ziemniaków bezsprzecznie najpraktyczniejsze z wszelkich istniejących kopaczek

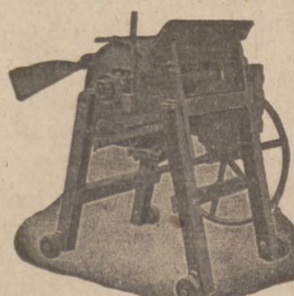


przodki „Naprzód”

do żniwiarek, całe z żelaza kutego, o wysokich kołach biegowych

młocarnie cepowe „Ideał”

na łożach kulkowych z hamulcem bębnowym, nadające się znakomicie dla średnich i mniejszych gospodarstw.



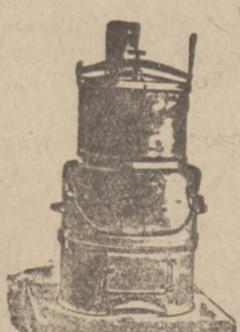
Prosimy zażądać ofert.

BRACIA MALAK

fabryka maszyn i odlewnia żelaza

Telegr.: Bramafa. **ŻNIN (Wkp.)** Telefon nr. 30.

5150



Wyrabiam masowo!

PARNIKI

do kartofli oryginalne „AGRA”
Taczki całożelazne
Aparaty do rznięcia słomy
Śrutowniki do śrutowania zboża na kamieniach.

Ryszard Liska

5907 **WĄGRÓWIEC**

FABRYKA MASZYN i KOTLARNIA



„IDEAŁ“

nóż do krajania słomy na ściółkę

tani — praktyczny — trwały

Jedyni producenci 3641

Centrala Pługów Parowych T. z o.p. Fabryka Maszyn

Poznań, Piotra Wawrzyniaka 28-30 Tel. 69-50 — 61-17

Głogowski & Syn

właśc.: **Inż. Leon Czarliński**

FABRYKI MASZYN

Inowrocław Telefon nr. 35

Brodnica (Pomorze) Telefon nr. 20

Maszyny rolnicze

Naprawy lokomobil, młocarń i motorów spalinowych

Pługi motorowe

5692

LEON CZARLIŃSKI

Składy Maszyn Rolniczych

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 14

Telefon nr. 3069

5702 t

Nowa szybko-pracująca sieczkarnia.

Wostatnim czasie pojawił się na rynku nowy typ szybko-pracującej sieczkarni patentu Eiricha, która zasługuje na specjalną uwagę. Pozwolimy sobie na tem miejscu objaśnić krótko zasadnicze cechy tej nowej maszyny.

Stary podsuw walców przy maszynach o podobnej konstrukcji nie ma już żadnej racji bytu, gdyż jest on niebezpieczny dla życia i całości obsługującego taką maszynę robotnika. Łatwo bowiem palce jego dostać się mogą do podsuwów walców, a najmniejsza nieuwaga przy rżnięciu sieczki spowodować może straszne zniekształcenie, albo nawet zmasakrowanie rąk, a zwłaszcza palcy. Pomijamy już to, że i cała ręka może być przytem utracona.

Przy omawianej tu nowej konstrukcji niebezpieczeństwo dostania się rąk w okolicę noży nie zachodzi. Patentowany podsuw walców, jaki znajduje się w omawianej tu sieczkarni, usuwa od wkładacza główne to niebezpieczeństwo i pozwala maszynie pracować stale pełną parą, gdyż wielkie powierzchnie chwytające i niehamowana niczem ruchliwość organów podsuwalnych wykonują tę czynność samodzielnie, co dotychczas z narażeniem życia i z nadzwyczajnym mozołem spełniać musiał wkładacz.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy, Eiricha szybko-pracująca sieczkarnia nie posiada żadnych podsuw walcowych, tylko dwa podłużne organa podsuwalne, które jak obcęgi chwytają zręcznie paszę i bez oporu ją przeciągają. Również przy krótkiej paszy bez słomy nie potrzeba jej pomocniczo wpychać, ponieważ urządzenie podsuwalne zabiera także krótką paszę i sprawnie odprowadza ją dalej. Wkładacz pracuje przy tej nowej maszynie w dużej odległości od koła nożowego, a niebezpieczeństwo skaleczenia rąk, tak częste przy maszynach z podsuwami walcowemi jest przy tym systemie maszyn całkowicie usunięte.

Nowy ten podsuw przyczepia się samoczynnie do pasma paszy. Podnoszenie się i opadanie pokrywy prasującej odbywa się automatycznie, stosownie do zmieniającej się wysokości pasma paszy. Posuwanie się paszy naprzód i wstecz zmieniać można momentalnie przy pomocy wygodnego dźwigu, przebiegającego w poprzek całej maszyny.

Waga i siła cięcia koła nożowego regulowane są przez precyzyjne łożyska kulkowe. Urządzenie zapędowe, nadzwyczaj proste w swej konstrukcji, jest całkowicie zakryte, a pudło do wkładania jest odejmowalne. Rama wylotowa z hartowanej stali S.-M. jest łatwa do wbudowania i może też każdego czasu być zaostrzona.

Na dłuższy przeciąg czasu zdolność wytwórcza tych szybko-pracujących sieczkarń jest dwa razy tak wielka, jak maszyn starych z podsuwem walcowym.

(k. sm.)

Pogląd na wytwórczość polskiego przemysłu maszyn rolniczych.

Bronikowski, Grodzki i Wasilewski, Sp. Akc. Warszawa, Senatorska 33, tel. 1-59. Adres telegr.: „Agrodzki", Maszyny rolnicze.

„Białogon", właśc. Leon Skibiński, Zakłady Mechaniczne, Odlewnia Żelaza i Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych *Białogon* p. Kielce. Zarząd: Warszawa, Bracka 5, tel. 7-41. Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, karczowniki.

„Bliżyn", Zakłady Przemysłowe. Zjednoczenie Polskich Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych, Sp. Akc. *Bliżyn* p. Skarżysko. Adres telegr.: „Fabryka". Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie, pługi, odważniki.

„Bodzechów", Zakłady Żelazne i Papiernia. Bodzechów p. Ostrowiec, Warszawa, tel. 101-78. Lemiesze i odkładnice. Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, pługi.

„Chlewiska", Zakłady Górniczo-Hutnicze. Chlewiska p. Szydłowiec. Adres telegr.: „Chlewiska". Surowiec odlewniczy. Odlewy żeliwne. Płyty i ruszta kuchenne.

Cegielski H., Tow. Akc. Fabryki Maszyn i Wagonów, Odlewnia Żelaza i Stali. *Poznań*, Gwarna 9, tel.: 43-11, 20 29, 29-47, 42-76. Adres telegr.: „Hacegielski". Maszyny rolnicze: maneże, pługi, wypielacze i obsypniki, bukowniki, brony talerzowe, łąkowe, zygzakowate i t. p. Ugniatacze podglebia, dołowniki do kartofli, sadzarki do kartofli, kartoflarki, sortowniki do kartofli, włóki do kartofli. Młynki do nawozów, siewniki do saletry. Grabie konne, wyorywacze do buraków, młocarnie sztyftowe, bębnowe. Płuczki do kartofli i buraków. Sieczkarnie.

Czarliński Leon, Tow. Akc. Fabryka Maszyn Rolniczych, Odlewnia Żelaza i Spiżu. *Krępa* p. Ostrów, tel. 1. Adres telegr.: „Leon Czarliński". Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie, walce pierścieniowe, gładkie, gwiazdkowe i t. p. — Brony. Ugniatacze podglebia.

Drewitz E., Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza, Tow. z o. o. *Toruń*, tel.: 30, 6-53. Adres telegr.: „Drewitzrol". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie sztyftowe i cepowe, sieczkarnie, siewniki do zboża, traw i sosny.

Fiutkowski Aleksander, Fabryka Narzędzi Rolniczych. *Końskie.* Adres telegr.: „Fiutkowski". — Pługi, lemiesze i odkładnice.

Dratt R. i Sp., Sp. Akc. Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza. *Chełm.* tel. 1-15. Adres telegr.: „Dratt". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, sieczkarnie.

Gassner F., K. Najdeker i W. Orłowski, Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza. *Chełm.* — Adres telegr.: „Gassner". Maszyny rolnicze: pługi, maneże, sieczkarnie.

Głogowski i Syn, T. z o. p. Inowrocław, tel. 35. Adres telegr.: „Głogowscy". Maszyny rolnicze: elewatory do słomy, lokomobile, młocarnie, bukowniki. Kopaczki i prasy do torfu. Suszarnie do kartofli, cykorji, warzyw i t. p.

Joel Zygmunt i Sp., Fabryka Maszyn, Odlewnia Żelaza i Kotlarnia. *Piotrków,* tel.: 52. Adres telegr.: „Joel". Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie, wialnie.

Inowrocławska Fabryka Maszyn Rolniczych, Tow. Akc. Inowrocław, Św. Ducha 25/29, tel. 111. Adr.

telegr.: „Inofoma". Brony żelazne, plewniki i wialnie oraz pługi włościańskie, remont wszelkich maszyn rolniczych, głównie lokomobil i młocarń parowych.

Kostrzyński Leon, Fabryka Maszyn Rolniczych. *Zerków*. Adres telegr.: „Kostrzyński". Młocarnie sztyftowe i szerokomłotne.

Krusche Waldemar i S-ka. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. *Pabjanice*, Łaska 29, tel. 9. Adres telegr.: „Kruschewald".. Maszyny rolnicze.

„Kraj", Sp. Akc. Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych, dawniej Alfred Vaedtke. *Kutno*. Zarząd: Warszawa, Chmielna 26, tel. 241-33. Adr. telegr.: „Fabkraj". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie sztyftowe, szerokomłotne, cepowe, sieczkarnie.

Kujawska Fabryka Maszyn i Odlewnia Sp. Akc. Włocławek. Adres telegr.: „Kujawska Fabryka". — Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie sztyftowe, cepowe i szerokomłotne, prasy do słomy.

„Ludwików", Odlewnia Stali i Żelaza. Kielce. Adres telegr.: „Odlewnia Ludwików". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, sieczkarnie, wialnie, części do maszyn żniwnych.

„Lechja", dawn. *Kujawski, Milewski i Sp.*, Zakłady Budowy Młynów, Wytwórnie Maszyn i Odlewnie, Sp. Akc. *Lublin*, Foksal 17, tel. 47. Adres telegr.: „Lechja". Maszyny rolnicze: maneże, wialnie, śrutowniki.

„Lechja", Zakłady Budowy Młynów, Wytwórnie Maszyn i Odlewnie, Sp. Akc., Żywiec, Krakowska nr. 21. Adres telegr.: „Lechja". Planzychtry, odsiewacze, jagielniki, maszyny do drobienia kaszy. Koła zębate. Maszyny rolnicze: maneże. śrutowniki, wialnie.

Mühsam H., Dom Rolniczy. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza Sp. Akc., *Włocławek*. Adres telegr.: „Mühsam". Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie, elewatory do słomy.

Maszyn Rolniczych Fabryka i Odlewnia Metali „Wyszków", Sp. z o. o. Wyszków, z Warszawskiej. Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie sztyftowe, cepowe, wialnie, pługi, brony, odlewy żeliwne i metalowe, kieraty kryte i pałąkowate, sieczkarnie typu Warszaw., bębnowe i konikowe.

Minc M., Odlewnia Żelaza i Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych. *Pułtusk*. Adres telegr.: „Minc". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, sieczkarnie, wialnie, śrutowniki, brony sprężynowe i żelazne, kultywatory, obsypanki, odlewy żeliwne, pługi.

Moritz Wacław, Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza „Zjednoczenie Polskich Fabryk i Narzędzi Rolniczych, Sp. Akc. *Lublin*, tel. 69. Adr. telegr.: „Moritz". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, wialnie. Prasy i maszyny do oleju. Gatry.

Nitsche i Sp., Fabryka Maszyn Rolniczych, *Poznań* — Św. Marcin 33. Adres telegr.: „Nitschespółka". Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, śrutowniki, wialnie, młocarnie.

Orłowski M., Odlewnia Żelaza, Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych, *Łomża*, tel. 58. Adres telegr.: „Orłowski". Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie cepowe, sztyftowe i szerokomłotne, brony sprężynowe, wialnie, młynki do razówki, odlewy żeliwne.

„*Ostrówek*", Fabryka Odlewów Żelaznych i Narzędzi Rolniczych, oraz Warsztaty Mechaniczne, Sp. Akc. Poczta i stacja Łochów, przystanek osobowy: *Ostrówek-Węgrowski*, tel. Łochów Nr. 3, — Warszawa 197-75. Adres telegr.: „Ostrówek". Maszyny i narzędzia rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie, wialnie, brony sprężynowe, odlewy żeliwne.

Osiński J. i Syn, Fabryka Maszyn, Pędni i Narzędzi Rolniczych. *Radom*. Maszyny i narzędzia rolnicze. Pędnie.

Ostrowski M., Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych. *Koło* z. Kaliskiej. Adres telegr.: „Ostrowski". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, młocarnie na prostą słomę, sieczkarnie, wialnie.

„*Potęga*", *Sp. Akc.*, Towarzystwo Polskich Fabryk, Huty Żelaza. *Kraków, Basztowa 9*, tel. 2-57. — Adres telegr.: „Famarano". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, młynki do czyszczenia zboża, brony.

Sarna M. S., Płock. tel. 80. Adres telegr.: „Sarna Fabryka". Maszyny rolnicze: maneże, pługi, młocarnie.

„*Sierpczanka*", Fabryka Maszyn i Wyrobów Metalowych, Sp. Akc., Zjednoczenie Polskich Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych. *Sierpc*, z. Płockiej, tel. 16. Adres telegr.: „Sierpczanka".

Sucheni Józef, Fabryka Pługów. *Gidle*, p. Radomski. Adres telegr.: „Sucheni". Maszyny rolnicze: pługi, radełka, maneże, brony, kultywatory.

Schmeja Edm., Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. *Biała*, tel. 67. Bębny sortujące, młynki kulkowe, walce młyńskie. Maneże i sieczkarnie.

Suchedniowska Fabryka Odlewów, Sp. Akc. Suchedniów, p. Kielce. Adres telegr.: „Starke" - Kielce. Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, sieczkarnie, wialnie. Części do maszyn żniwnych.

Szeinmeil Bracia, Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych, *Międzyrzec Podlaski*, tel. 34. Adres telegr.: „Szeinmeil". Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie, wialnie, brony sprężynowe.

Samulski i Sp., Pleszewska Fabryka Maszyn. *Pleszew*. Młocarnie, maneże, sieczkarnie.

„*Unia*", Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawniej A. Ventzki, Blumwe i Peters, Sp. Akc., *Grudziądz*, tel. 9-24, 9-25, 9-26, 9-27, 9-28. Adres telegr.: „Pofama" lub „Unia". Maszyny rolnicze: pługi, 1- i wielo-skibowe z ażurową odkładnicą na gliniaste grunta, kultywatory, brony zwykłe i sprężynowe, lekkie i polowe, siewniki do buraków i in., grabie konne, automatyczne (nowy typ), kartoflarki, parniki, obsypniki i wypielacze, walce pierścieniowe i gładkie, płuczki, gniotowniki, wialnie, młynki do czyszczenia zboża, sieczkarnie, maneże, siekacze, znaczniki-dołowniki do kartofli. Parowniki.

„*Unja*", Zjednoczone Fabryki Maszyn, T. A. Oddz. Chełmno. *Chełmno*, tel. 20. Adres telegr.: „Unja". Wialnie, młynki, młocarnie, kieraty, sieczkarnie, siekacze, siewniki tarczowe do koniczyny.

„*Ursus*", Zakłady Mechaniczne, Sp. Akc. *Warszawa*, Skierniewicka 27/29, tel.: 11-884, 70-64, 170-08. Adres telegr.: „Ursus". Traktory rolnicze.

„*Wisła*", obecnie „*Am. Sp. Akc. The American Engineering Co.*", Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych oraz Odlewnia Żelaza, *Włocławek*, Toruńska 26, tel. 1-88. Adres telegr.: „Wisła". Maszyny rolnicze: maneże, pługi, obsypniki, pogłębiacze, kultywatory, walce pierścieniowe, siewniki, grabie konne, sieczkarnie, młocarnie cepowe, sztyftowe, wialnie, młynki do czyszczenia zboża, prasy i kopaczki.

Wiśniewski A., Fabryka Narzędzi Rolniczych i Odlewnia. *Kutno*, Cmentarna 79, tel. 42. Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie i sieczkarnie.

Włodarczyk Zygmunt, Odlewnia Żelaza, Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych, dawn. Skarbek Tadeusz. *Konin*, z. Kaliská, tel. 59. Adres telegr.: „Włodarczyk". Maszyny rolnicze: młocarnie, maneże 2—8 konne; sieczkarnie.

Wolski M. i Sp., Sp. Akc. Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych. *Lublin*, tel. 29. Adres telegr.: „Emwol". Maszyny rolnicze: maneże, młocarnie, sieczkarnie, wialnie, młynki do czyszczenia zboża, siekacze, pługi, pogłębiacze, znaczniki, brony, walce pierścieniowe, ugniatacze, obsypanki.

Zawadzki Jan i Sp., Zjednoczenie Polskich Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych, Sp. Akc. *Warszawa-Mokotów*, Rakowiecka 23, tel. 83-04. Adr. telegr.: „Zjednoczenie". Pługi 1, 2 i 4-skibowe, wypielacze 3 i 4-rzędowe z obsypnikami, kultywatory sprężynowe, zgłębiacze, obsypniki, znaczniki, grace konne, ogrodowe, zrzynacze, noże do łąk, wypielacze-obsypniki.

Żółtowski A. i Sp., wł. *L. Chrzanowski*, inż. mech., Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza. — *Płońsk*, z. Warszawskiej. Maszyny rolnicze: maneże, sieczkarnie, młocarnie cepowe i sztyftowe, wialnie.

Przybory do maszyn rolniczych.

Bieńkowski W. i S-wie, Fabryka Wszelkich Wyrobów Stalowych. *Warszawa*, Nowe Miasto — Piesza 1, tel. 18-57, 31-41. Sklep: Nowosenatorska 6. Adr. telegr.: „W. Bieńkowski". Noże, noże do sieczkarń i t. p.

Erbe Ernest, Pierwsza w Kraju Fabryka Wyrobów Lano-Kutych. *Zawiercie*, tel. 6. Oddział: Warszawa, Nowowiejska 30, tel. 301-54. Adres telegr.: „Erbe". Części zapasowe do maszyn rolniczych.

„*Ferrum*", Fabryka Lano-Kutych Wyrobów. *Zawiercie*. Adres telegr.: „Ferrum". Części zapasowe do maszyn rolniczych.

Fogelnest I. *„Rola"*, Fabryka Wyrobów Metalowych, *Warszawa,* Marszałkowska 11/13, telef. 29-08, 285-14. Kosy do sieczkarni zwyczajnych i bębnowych, nożyki, stalniczki, kosy i grzbiety do żniwiarek i kosiarek, sprężyny i redliczki, kroje talerzowe do pługów, noże do siekaczy, pługi.

Hantke B.: Towarzystwo Zakładów Metalowych Sp. Akc. *Warszawa,* Srebrna 9, skrz. poczt. nr. 37, tel.: 57-22, 4-59, sekret. 71-80. Adres telegr.: „Behan". Sztyfty do młocarń, zęby do bron i kultywatorów, zęby do grabi konnych i t. d.

Herzfeld i Victorius, Tow. Akc., Odlewnia Żelaza i Emaljernia. *Grudziądz,* tel. 11, 1-48. Adres telegr.: „Odlewnia". Odkładnice do pługów. Odważniki.

Lisowski M., Sp. Akc. Handlu i Przemysłu Metalowego. *Kaczy Dół,* z. Warszawskiej, tel. podmiejski „Kaczy Dół". Adres telegr.: „Emilis". Lemiesze do pługów.

Plucińscy Bracia, Fabryka Stalowych Narzędzi. *Poznań,* Jeżyce, ul. Szamarzewskiego 43. Adres telegr.: „Nożownia". Noże do sieczkarń bębnowych i toporowych (kołowych), noże do siekaczy, buraków, noże do płatków kartoflanych.

„Szwarc J.", Włocławskie Młotownie Parowe. *Włocławek,* tel. 21. Adres telegr.: J. Szwarc „Włocławek". Części do pługów.

Salbe, Tenenbaum i Horowicz, Fabryka Odlewów Kuto-lanych, Sp. z o. o. *Radom.* Adres telegr.: „Salbe". Części do maszyn rolniczych.

(Dalszy ciąg nastąpi w następnym numerze).

Ostatnie notowania.

Związkowa Centrala Maszyn S. A. w Poznaniu podaje następujące ceny na maszyny rolnicze:

Opełacze ręczne (zagraniczne):	zł.
1-kołowe „Senior" S 22	60.—
1-kołowe „Senior" S 225	70.—
2-kołowe „Senior" S 210	85.—
Opełacze konne „Victoria":	
1½ m. szer. na 2½ rzędów buraków	292.—
1½ m. szer. na 3 rzędy buraków	312.—
Opełacze oryginalne „Pflanzenhilfe":	
3 m. szer. na 5 rz. buraków i 17 rz. zboża loco fabryka.	1 470.—
Siewniki do nawozów „Matador":	
2 m. szerokości	610.—
2½ m. szerokości	680.—
3 m. szerokości	750.—
	$ am.
Kosiarki oryginalne amerykańskie „Deering"	100.—
Żniwiarki oryginalne amerykańskie Massey-Harris	140.—

Jeszcze raz

przypominamy wszystkim naszym inserentom i abonentom, że

p. Lewandowski

już od trzech kwartałów nie jest naszym przedstawicielem i nie ma prawa przyjmować żadnych zleceń ani wpłat.

Gdyby się jeszcze zdarzyło u kogoś, że p. Lewandowski mimo to przedstawiał się jako nasz przedstawiciel i starał się pobrać gotówkę, uprzejmie prosimy donieść nam o każdym takim wypadku.

Przypomnienie takie było konieczne z tej przyczyny, że jeszcze teraz w ostatnich tygodniach wypadki takie zachodziły.

ADMINISTRACJA.

Na rozpoczęcie sezonu budowlanego.

PORÓWNANIE RUCHU BUDOWLANEGO W R. 1926 i 1927. — JAKI WPŁYW POSIADA AKCJA KREDYTOWA BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO? — BUDOWNICTWO PRYWATNE, KOMUNALNE I PAŃSTWOWE. — WIDOKI NA SEZON OBECNY.

Usilna praca nad rozbudzeniem w społeczeństwie naszem zainteresowania się zagadnieniem budowlanem, aby pchnąć szerszy ogół do działalności budowlanej, odniosła pożądane skutki. Dziś ogół już sobie uświadamia, że w ruchu budowlanym mamy klucz do rozwiązania licznych zagadnień i to podstawowych z dziedziny gospodarczej, że od stopnia rozwoju i intensywności ruchu budowlanego zależy w wielkiej mierze podniesienie wytwórczości przeróżnych gałęzi przemysłu, a szczególnie przemysłów, produkujących materjały budowlane, że wreszcie od niego zależy zmniejszenie liczby bezrobotnych, zwłaszcza niewykwalifikowanych, oraz ostateczne rozwiązanie tak palącej kwestji kryzysu mieszkaniowego. Zresztą nie chodziło w tej pracy tyle o przekonanie społeczeństwa o znaczeniu ruchu budowlanego dla przemysłu i życia gospodarczego i socjalnego wogóle, gdyż społeczeństwo nasze było tego świadome ale żywe zainteresowanie się ruchem budowl. było niemożliwe z powodu braku funduszów. Skoro kwestją tą zajęły się czynniki miarodajne, a Bank Gospodarstwa Krajowego zaczął wspierać dobre chęci prywatnych przedsiębiorców, udzielając im kredytów na cele budowlane, dotychczasowe zainteresowanie ruchem budowlanym zaczęło niebawem przybierać formy konkretne. Tak budownictwo mieszkaniowe, jak i budownictwo publiczne otrząsnęło się z swej martwoty z początkiem drugiego półrocza 1927, gdy wzmocniła się akcja kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego, która dopomogła prywatnym przedsiębiorstwom do zrealizowania swoich planów, a miastom i państwu do urzeczywistnienia swych budżetów inwestycyjnych.

Jeżeli bodaj pobieżnie tylko i w przybliżeniu obliczymy sumy przebudowane od tego czasu do końca roku 1927, skonstatujemy, że wartość ich osiągnęła około 400 miljonów zł. Z tego Bank Gospodarstwa Krajowego wypłacił na budownictwo mieszkaniowe 81 miljonów zł., zaś na rachunek budowli, prowadzonych w bieżącym sezonie przyznał już 106 milj. zł. Ogółem B. G. K. przyznał dotychczas, to znaczy od początku akcji kredytowania budownictwa w kraju od r. 1925, 185 milj. zł., z tego zrealizowano już 147 miljonów. Budownictwo publiczne, komunalne i państwowe rozwinęło się również, gdy odnośne instytucje otrzymały potrzebną pomoc finansową w postaci pożyczek w B. G. K., gdyż własnemi funduszami nie mogły rozwinąć czynności w większych rozmiarach. Budownictwo komunalne idzie głównie w kierunku wznoszenia budynków użyteczności publicznej, jak szkół, inwestycyj miejskich, oraz mieszkań dla bezdomnych i niezamożnych; państwowe znów, którego czynność jest znacznie mniejsza, aniżeli w latach ubiegłych, stawia nieliczne tylko, choć większe budowle reprezentacyjne. Głównem jego dziełem jest obecnie budowa portu Gdyni. Na specjalną uwagę zasługują prace nad budową gmachów dla Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, oraz domów robotniczych o jedno- i dwuizbowych mieszkaniach na Górnym Śląsku.

Z powyższego wynika, że budownictwo prywatne bierze w ostatnich latach górę nad publicznem; samo zaś rozwija się na drodze więcej ekonomicznej budowli większych i wielopiętrowych, o większej ilości mieszkań. Dowodzi tego fakt, że gdy w r. 1926 wykończono 1605 budowli, w czem domów mieszkalnych 711 z 5 068 pokojami, to w r. 1927 wykończono tylko 1 455 domów, w tem jednak było 757 domów mieszkalnych o 6 656 pokojach mieszkalnych.

Na poparcie twierdzenia o ożywieniu budownictwa przytoczyć można jeszcze dane o zatrudnieniu, które znajdujemy w „Konjunkturze Gospodarczej". Przeprowadza ona porównanie przepracowanych robotniko-godzin i innych prac budowlanych, przyczem liczbę podstawową z r. 1925-26 oznacza liczba pełną 100. Stosunkowo więc przepracowano:

w wrześniu	1925-26 — 100 — w r. 1927 —	162,4
w październiku	1925-26 — 100 — w r. 1927 —	169.4

Podobnie i wskaźnik przewozu materjałów budowlanych podniósł się w październiku 1927 do 262, liczby rozpoczętych budowli do 129, a ogólnego zatrudnienia w przemyśle budowlanym do 134.

Do tego wzrostu ruchu budowlanego nasze wytwórnie materjałów budowlanych były naogół nieprzygotowane, dlatego też wywołał on skutki bardzo dla samego budownictwa niekorzystne i niepożądane, a mianowicie wzrost cen materjałów budowlanych i płac robotniczych. W Warszawie samej np. cegła podrożała od 18 do 64 proc., a robocizna o 25 proc., a ogólne koszty budowy wzrosły w porównaniu do 1926 do 150.8. Wobec tego narzuca się pytanie: jakie są widoki budownictwa na rok bieżący?

Na to pytanie odpowiemy słowami p. Ign. Chabielskiego, zamieszczonemi w znanem czasopiśmie „Polski Przemysł Budowlany":

„Należy stwierdzić, że naogół ruch budowlany zapowiada się pomyślnie. Rozmiary budownictwa państwowego nie są jeszcze znane, gdyż budżet inwestycyjny jeszcze nie jest dokładnie opracowany i wyszczególniony.

Zapowiedziane jest jednak poważne zwiększenie kredytów budżetowych, dowodem czego w chwili obecnej może być budownictwo szkolne, mające sięgnąć 31 milj. zł.

W budownictwie komunalnem na pierwszy plan wysuwają się Warszawa i Poznań. Oba te miasta uzyskały poważne pożyczki inwestycyjne, z których Warszawa przeznacza na różne inwestycje 70 milj. zł. Budżet nadzwyczajny komitetu rozbudowy w Warszawie przewiduje wydatek 25 miljonów zł., z których 8 milj. jest przeznaczone na budowę cegielni miejskiej i remont istniejących domów, reszta zaś na nowe budowle domów mieszkalnych. Budżet inwestycyjny Poznania zamyka się sumą 80 milj. zł., w czem 16 miljonów przeznacza się na domy mieszkalne.

Poważne budownictwo zapowiadają również miasta górnośląskie. Przedewszystkiem ma być kontynuowana na dużą skalę budowa domów robotniczych.

Kilkadziesiąt miljonów ma być przeznaczonych na dalszą rozbudowę portu i miasta Gdyni, oraz na budowle, związane z Powszechną Wystawą Krajową.

Jednocześnie z tem ulegnie prawdopodobnie poważnemu wzrostowi akcja kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego z funduszów własnych, oraz z dalszych dotacyj skarbowych. Ogólnie można przewidywać, że w nadchodzącym sezonie zostanie przebudowane około 450 do 500 milj. zł., a więc suma, jak na nasze stosunki, imponująca, szczególnie, że w skład jej nie wchodzą liczne projektowane roboty inżynieryjne i kolejowe.

Na pytanie, czy siły przemysłu będą w stanie sprostać zadaniu, należy odpowiedzieć twierdząco. Przeprowadzona przez sfery przemysłowe analiza, wskazuje na to, że niema podstaw do obawy o brak sił fachowych i materjałów budowlanych, szczególnie cegły, o której ostatnio tak wiele się mówi. Cegielnie istniejące są w stanie wyprodukować przeszło miljard cegły, co przy obecnej cenie wymagałoby wydatkowania na budowle około 800 miljonów złotych.

W odniesieniu do ceny cegły, która w ostatnich czasach znacznie wzrosła, należy podkreślić, że na potanienie jej wpłynąć może dodatnio jedynie stworzenie warunków tańszej produkcji i dostawy na miejsce budowli; represje do niczego nie doprowadzą, chyba tylko do zmniejszenia produkcji".

Wkońcu wspomniany autor podnosi potrzebę uregulowania ruchu budowlanego przez rozłożenie racjonalnego planu na dalszą przyszłość, a to celem uniknięcia gwałtownych i nieprzewidzianych, a na ogólny ruch budowlany zawsze ujemnie działających skoków konjunktury budowlanej. Tą drogą uniknie się sztucznego wzrostu zapotrzebowania w pewnych miesiącach, głównie w końcu sezonu budowlanego i sztucznego drożenia materjałów budowlanych, powodowanego nieplanowem i nierównomiernem zużywaniu ich. **H. Groński.**

Nieco o postępowaniu przy nadbudowie domów.

Przy większych zmianach budowlanych budynków powstają straty przez to, że domy lub ich poszczególne części muszą być opróżniane, częściowo z powodu wielkich przeszkód, które przy pracach budowlanych, jak naprzykład przy przebijaniu ścian, sufitów, sklepień itd. powstają, częściowo z powodu grożącego mieszkańcom domu niebezpieczeństwa życia. Przy nadbudowie budynków powinno się w zasadzie zarówno ściany niższych pięter, jak i fundamenty wzmocnić, przełożyć nowe belki, lub popodstawiać żelazne słupce i podpory tak, by mieszkańcy z reguły zmuszeni byli opuścić dom, aż niebezpieczeństwo minie.

Omawiane postępowanie przy nadbudowywaniu budynków, które opatentowane zostało na nazwisko Reiner w Berlinie,. Tempelhof (D. R. P. 449 361), usuwa tę niedogodność w ten sposób, że nowe górne piętro traktuje się jako specjalną budowę. Nadbudówka nie spoczywa na nośnych częściach starego budynku, lecz ciężar nowego piętra utrzymują specjalne podpory, stojące na nowych miejscach fundamentu. W ten sposób możnaby naprzykład postawić nowy budynek w miejsce starego, bez konieczności usuwania mieszkańców z domu. Skoro nowo wybudowane piętra są wykończone, mieszkańcy przeprowadzają się do nich, a stary budynek można rozwalić. Górna budowa spoczywa na własnych podporach i fundamencie, całkiem niezależnie od starego budynku. Podczas gdy niższe piętra dopiero się buduje, górne są już zamieszkałe. Zasada ta da się zastosować w każdym sposobie budowy; najkorzystniej byłoby użyć konstrukcji żelaznej, względnie stalowej, lub żelazo-betonowej. Możnaby również górną budowlę wykonać z cegieł na ramach z żelaza walcowanego lub na dźwigarach żelazo-betonowych, spoczywających na żelaznych podporach. Podpory wysokością sięgają starego budynku. Słupy nośne stawia się z zewnątrz, można je postawić także w obrębie starego budynku, lecz wówczas przechodzić muszą przez otwory w sufitach budynku. W takich warunkach nie może, zdaniem naszem, być mowy o zamieszkiwaniu budynku. Wynalazca tego systemu przyznaje, że przy tego rodzaju wykonaniu nadbudowy powstaną przeszkody, uniemożliwiające funkcjonowanie fabryki, handlu lub czegoś innego, radzi więc podpory postawić poza obrębem ścian, zamykających stary budynek. Można oczywiście obydwa systemy z sobą kombinować, zatem stawiać nośne zewnątrz i tylko wówczas, gdy inaczej zrobić się nie da, także przeprowadzić kilka podpór przez dom. Przez to będzie można w ogólności przeprowadzić nadbudowę pięter w gmachach handlowych, biurowych, w składach itd., bez istotnych zakłóceń ruchu.

Nie chcąc w budynkach o znaczniejszej głębokości i długości stawiać wewnątrz podpór lub przynajmniej ograniczyć ich ilość, przenosi się ciężar nadbudówki zarówno pionowo, jak i poziomo zapomocą belkowania, dźwigarów rozporowych, dźwigarów łukowych, kratowania itd. na zewnętrzne słupy, wzgl. i na wewnętrzne. W cytowanem piśmie patentowem jasno jest to przedstawione. Ponad budowlą przerzuca się na wysokich podporach mosty, tworzące podstawę, na której stawia się drugie piętro.

W pierwszym, cytowanym przez Reinera przykładzie, przy którym wymagane jest przedewszystkiem opróżnienie niżej położonych pięter, znajdujemy system, wymagający zastosowania w starem zabudowaniu bardzo licznego kompleksu dźwigarów i podpór, tak, że nie można znaleźć do niego żadnej istotniejszej poprawki. Według zdania fachowców, przebudowa kosztowałaby w zasadzie przynajmniej tyle, ile budowa nowego domu. Korzystniejszym jest już drugi, przez wynalazcę podany przykład, w którym wprawdzie podpory wewnętrznych ścian stoją w obrębie zabudowania, podpory zaś ścian bocznych są postawione na zewnątrz. Słupy te stoją poniżej poziomu ulicy, lub podwórza na dźwigarach przegubowych, które znowu są podtrzymywane przez podpory, znajdujące się w piwnicy. Te znowu spoczywają na nowym fundamencie z żelazo-betonu. Gdy stary budynek później się usuwa, to wyżej przedstawiona konstrukcja może służyć za podstawę do budowy niższych pięter w tym sensie, iż luki w ramach ustawionej konstrukcji wypełnione tworzyć będą ściany boczne. **M. D.**

Nasz przemysł tartaczny nie stoi na wysokości zadania...

Produkcja jego pozostawia wiele do życzenia... Polski materjał tarty nie osiąga w eksporcie słusznie wykalkulowanych cen... Specjalna polityka cen niemieckich dąży do zniszczenia polskiego przemysłu tartacznego.

Rok 1928 rozpoczął się pod znakiem dość poważnych zmian we wzajemnem ustosunkowaniu się poszczególnych rynków zbytu drzewa.

Przed wojną produkcja tartaków, położonych na terytorjum Rzplitej kierowała się głównie do państw b. monarchji austrjacko-węgierskiej oraz do Rzeszy Niemieckiej. Z chwilą zakończenia wojny światowej sytuacja wskutek poważnych zmian w ukształtowaniu się stosunków polityczno-gospodarczych w Europie, została raptownie zmieniona. Dotychczasowe rynki zbytu nie były już w stanie wchłonąć całej produkcji polskiego przemysłu drzewnego, wobec czego **eksport polski**, w pogoni za nowymi odbiorcami, **nawiązał stosunki z rynkami Holandji, Belgji, Francji i Anglji.**

Poważną rolę odegrało tutaj pośrednictwo W. M. Gdańska, które dzięki licznym agentom i eksporterom drzewnym ułatwiło nawiązanie tych stosunków, szczególnie z odbiorcami angielskimi.

Jednakowoż silna konkurencja na rynku angielskim ze strony Skandynawji i państw baltyckich wskazywała na ko-

nieczność powrotu do przedwojennych rynków zbytu, miano wicie **do Niemiec.**

W międzyczasie rozpoczęta wojna celna uniemożliwiła zupełnie te zamiary, przyczyniając się jedynie do zaostrzenia sytuacji w krajowym przemyśle drzewnym, przez niepomierny wzrost eksportu surowca użytkowego w stosunku do materjału obrobionego. Tendencja ta podtrzymywana była jeszcze przez liczne firmy drzewne, które w przewidywaniu znacznej zwyżki cen materjału obrobionego zaczęły intensywnie zakupywać surowiec, przepłacając i tak już wygórowane ceny.

Zawarte w końcu listopada r. ub. prowizorjum handlowe z Niemcami, mimo przyznania kontyngentu na przywóz materjału tartacznego do Niemiec, nie zmieniło radykalnie istniejącej konjunktury. **Przewidywania** czynione **nie sprawdziły** się, gdyż **cena drzewa obrobionego** w dalszym ciągu pozostała **na niezmiernie niskim poziomie.**

Mimo, że ceny surowca podskoczyły w Niemczech w ciągu r. ub. o 25%, zaś cena materjału obrobionego w tym samym czasie podniosła się zaledwie o 5 do 10% (zależnie od gatunku), **importerom niemieckim opłacało** się w dalszym ciągu raczej **sprowadzać surowiec polski i przerabiać go we własnych** nowocześnie urządzonych **tartakach,** aniżeli sprowadzać polski materjał tarty.

Należy tu pamiętać, że **tartaki polskie dają zaledwie do 60% wydajności drzewa,** w tartakach zaś niemieckich procent wykorzystania dochodzi do 80%. Nie należy również oczekiwać, ażeby **niemiecki import drzewa** osiągnął **w roku 1927** rozmiary z r. ub., który uważać należy pod tym względem za rekordowy, biorąc pod uwagę, że **przewyższał o 10% najwyższą z notowanych dotychczas ilości przywozu** r. 1912.

Rozpatrując ceny drzewa, notowane z początkiem roku bieżącego w porównaniu z rokiem ubiegłym, obserwujemy duże nagół różnice w kształtowaniu się cen poszczególnych gatunków. O ile drzewo okrągłe masowo **eksportowane** w roku zeszłym **do Niemiec** wykazało zwyżkę, o tyle **materjał tarty, a szczególnie kopalniaki i papierówka, wykazują nieznaczny tylko wzrost cen.** Niezdrowe te objawy tłumaczyć należy poza pewnym ruchem spekulacyjnym, również i koniecznością dosiągnięcia przez tani dotychczas surowiec polski wyższego nagół poziomu cen światowych.

Niepokojącym natomiast jest objaw niskich cen materjałów tartacznych, którego powodem jest **niski jakościowo stan naszego przemysłu tartacznego, przestarzałe formy pracy, brak odpowiednich inwestycyj, przy jednoczesnem rozbiciu organizacyjnem polskich tartaków.**

Celem poprawy obecnych niezdrowych stosunków należałoby przedsięwziąć energiczną akcję kredytową, uwzględniającą zasadniczo kredyt inwestycyjny, obrotowy i dyskontowy. Umożliwiłoby to — przy liberalnie stosowanych ulgach celnych na przywóz nowoczesnych maszyn dla obróbki drzewa — **przeprowadzenie niezbędnych i naglących inwestycyj,** ewentualnie nawet koniecznych w wielu wypadkach **dyzlokacyj na terenie Rzplitej wielu warsztatów pracy.**

Przedsięwziąć należałoby, wykorzystując współpracę organizacyj zawodowych przemysłu drzewnego, wyraźną propagandę, zmierzającą w kierunku gruntownej zmiany dotychczasowych przestarzałych metod produkcji, przystosowując je do wysokich wymagań zagranicznych rynków zbytu.

Przyczyną niskiej stosunkowo ceny naszej tarcicy jest również, poza momentami wyżej przytoczonemi, **brak jednolitej polityki sprzedażnej,** zwłaszcza u słabszych finansowo przedsiębiorstw tartacznych.

Należałoby, szczególnie odnośnie eksportu stworzyć pewną **organizację, jednoczącą i regulującą zabiegi polskich przemysłowców** przy zdobywaniu zagranicznych rynków zbytu.

Eksport materjałów wapiennych z Polski stale wzrasta.

WYKAZUJĄ TO CYFRY ZA LATA 1925—1927.

Badania geologiczne wykazują, iż eksploatacja wszelkiego rodzaju wapieni posiada w Polsce znakomite widoki rozwoju; szczególnie formacje występujące w południowo-zachodniej części kraju zawierają cenne odmiany dolomitu, który jest znakomitym surowcem dla celów metalurgicznych. Tablica poniższa ilustruje najważniejsze momenty polskiego eksportu artykułów grupy wapiennej:

Nazwa towaru i kraj przeznaczenia	1925 r.		1926 r.		1927 r.		Zł
	T o n y						
Dolomit i wapniak .	46.332	—	118.271	—	179.526	—	801.000
W tem Niemcy . . .	—	35.270	—	111.005	—	178.831	—
Dolomit i wapno palone	16.113	—	14.053	—	30.682	—	1.713.000
W tem Czechy . . .	—	11.080	—	8.123	—	21.373	—
„ „ Rumunja . .	—	1.360	—	4.590	—	8.245	—
Wapno hydraul. . .	229	—	838	—	957	—	26.400
Ogółem	62.674	47,710	133.202	123.718	211.165	208.449	2.540.400
Wartość eksportu w zł obiegowych	854.000	—	328.000	—	—	—	2.540.400
Wartość importu w zł obiegowych	118.000	—	43.000	—	—	—	53.000

W ostatniem trzechleciu udział dolomitu w eksporcie materjałów grupy wapiennej wynosił 85%. Jednak lwia część wywozu przypadała na wapno i dolomit niepalony, dzięki czemu saldo bilansu handlowego wapieni wykazuje rezultat relatywnie ujemny. W poszczególnych latach udział materjałów palonych w ogólnym eksporcie towarów wapiennych wyrażał się nast.: w r. 1925 — 26%, w r. 1926 — 12%, w r. 1927 — 17%. Gówną przyczyną małokorzystnego eksportu materj. surowych jest brak w kraju dużych zakładów przetwórczych dla prażenia wapna i dolomitu; w konsekwencji czego wywożony jest przeważnie dolomit niepalony, zwłaszcza do Niemiec.

Znaczenie wywozu materjałów palonych charakteryzują najlepiej liczby za r. 1927. Porównanie rubryk wartościowych z wagowemi wskazuje, że relacja wartości tych materjałów wyraża się stosunkiem 12 : 1.

Prawie, że jedynymi odbiorcami dolomitu i wapna palonego są Czechosłowacja i Rumunja, podczas gdy materjały niepalone dostarczane są w 100% do Niemiec. Eksport do Rumunji w ciągu lat 1925—27 wzrósł sześciokrotnie, do Czech dwukrotnie, tak, że dwa te kraje odbierają ostatnio 97% całkowitego eksportu materjałów palonych. Stale wzrastające absorbowanie eksportu wszelkich wapieni przez rynki Niemiec Rumunji i Czechosłowacji osiągnęło w r. ub. liczbę rekordową, a mianowicie 99% całego wywozu. Aczkolwiek rynki powyższe są w zakresie wapna niezaprzeczenie naturalnemi rynkami zbytu dla Polski, to jednak bliższe badania wykazały, iż duże widoki dla wywozu naszego wapna przedstawiają również Danja i Holandja. Ta ostatnia importowała w r. 1926 — 321.300 ton wapna wszelkich gatunków; głównymi dostawcami były Niemcy i Belgja. Danja mimo znacznej produkcji własnej importuje stale z Niemiec i Szwecji, przyczem utrzymuje się na tamt. rynku względnie wysoki poziom cen. Zaznaczyć należy, że w obydwu tych krajach wapno jest wolne od cła przywozowego.

Pozycje importowe w naszym obrocie materjałami wapiennemi są znikome i wynoszą ostatnio zaledwie 2% wartości pozycyj eksportowych. Cała ilość sprowadzanego do Polski wapna pochodzi z Niemiec i dotyczy przeważnie obrotu nadgranicznego.

Przemysł drzewny Okręgu Bydgoskiego

stoi obecnie pod znakiem oczekiwania konjunktur przewidywanych na rynku niemieckim; rynek niemiecki interesuje się wszelkiemi asortymentami materjałów drzewnych, jednakowoż większych transakcyj dotąd nie zawarto, co tłumaczy się tem, że ceny za gotowy materjał utrzymują się jeszcze w Niemczech na poziomie cen jesiennych, mimo, że surowiec podrożał od tego czasu znacznie. W związku z tem wytworzyła się obecnie w zakresie materjału budulcowego taka sytuacja, że korzystniej zbywa się odnośne produkty na rynku krajowym, aniżeli zagranicą, gdzie natomiast dobrą cenę osiągają wysokocenne materjały stolarskie. Tartaki w okręgu Izby bydgoskiej, uruchomione są w 80%, pracując przeważnie na skład, celem uchronienia zapasów przed zasinieniem. Należy jednak podkreślić, że na zahamowanie produkcji tartaków tamtejszych wpływa do pewnego stopnia taktyka wschodnich dyrekcyj kolejowych, które przy dużym braku taboru kolejowego uprzywilejowywują transporty okrągłego drzewa eksportowego. Tym sposobem Niemcy, zastrzegając sobie przy zamówieniach terminową dostawę materjałów przetartych, znajdują precedens do pomijania tartaków polskich i tarcia we własnych warsztatach, rozmieszczonych wzdłuż granicy polskiej.

W dziale fabrykacji skrzyń i pudełek do cygar obserwowano konjunkturę średnią; z powodu podrożenia olszyny utrudniona była w pierwszym kwartale r. b. konkurencja na rynku niemieckim. Ceny olszyny kształtują się obecnie około 35 sh franco wagon, co w porównaniu do cen ostatniego kwartału r. ub. stanowi około 30% zwyżki.

W fabrykach klepek posadzkowych sytuacja poprawiła się w okresie sprawozdawczym, ze względu na przewidziany ruch budowlany. Równocześnie wpłynęła na polepszenie się cen wiadomość o tworzeniu syndykatu producentów klepek, którego inicjatorem jest miejscowy przemysłowiec drzewny, p. M. Wilhouse, który też prawdopodobnie obejmie kierownictwo tej instytucji. — Ze strony niektórych przedsiębiorstw narzekano na silne podrożenie surowca, który osiągnął obecnie już około 70% ceny zeszłorocznej. Eksportuje się do Holandji, Francji i Egiptu, ostatnio zaś rozpoczęły się pertraktacje o większe dostawy dla Turcji.

Jak budują na Zachodzie?

Prezydent m. Warszawy, inż. Słomiński, użył części swego urlopu wypoczynkowego na zapoznanie się z budownictwem mieszkaniowem w Hiszpanji, Francji i Niemczech.

— Najbardziej — oświadczył nam p. prezydent Słomiński — rozwija się budownictwo w Hiszpanji. W Madrycie wyrastają, jakby z pod ziemi, całe nowe dzielnice mieszkaniowe, wznoszone przez prywatne spółki budowlane, które na zakupionych przez siebie od miasta gruntach nietylko budują domy mieszkalne, lecz również przeprowadzają wszystkie niezbędne inwestycje miejskie. Wykończone domy, lub też pojedyńcze mieszkania odsprzedawane są następnie na raty poszczególnym właścicielom — nabywcom.

Pan prezydent uznaje całą racjonalność tak przyjętego budownictwa i wyraża żal, że u nas te rzeczy nie są jeszcze możliwe.

W Hiszpanji zarówno, jak we Francji Północnej i Południowej buduje się wyłącznie z żelazo-betonu i cegły. Materjały zastępcze zamiast cegły nie są jeszcze w tych krajach stosowane. Próby nad niemi robią dopiero Niemcy, ale tylko w zastosowaniu do małych domów mieszkalnych.

Jako materjały zastępcze używane są: wełna drzewna, nasycona pewnemi substancjami chemicznemi, mieszaniny węgla i koksu, trocin i korka, prasowana trzcina i wiele innych patentowanych środków bliżej nikomu nieznanych.

— Czy pan prezydent zamierza i u nas robić próby z materjałami zastępczemi?

— Tak, chcę wypróbować niektóre z nich, ale również wyłącznie przy budowie małych domów mieszkalnych.

WIADOMOŚCI DROBNE

WYWÓZ CEMENTU POLSKIEGO KSZTAŁTUJE SIĘ NADAL POMYŚLNIE.

Eksport naszego cementu zagranicę w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie. Miesiąc bieżący jako początek ruchu budowlanego sprzyja wzmożonej ilości wysyłek, których obecnie szczególnie dużo idzie na rynki południowo-amerykańskie. W tym kierunku eksport naszego cementu powinien, zdaniem fachowców, rozwinąć się jeszcze intensywniej. Duże widoki dla cementu polskiego przedstawiają również rynki wschodnie, a mianowicie Syrji i Turcji. W Syrji cement polski ma wyjątkowo dobre horoskopy, ze względu na rozwijające się tam budownictwo państwowe. Na rynkach Lewantu interesy polskiego cementu reprezentuje p. Kurt Spiegel z Wiednia, który osobiście objeżdża i bada tamtejsze rynki. Dalszy rozwój eksportu cementowego, jako zorganizowany niewątpliwie dobrze, zapowiada się pomyślnie w roku bieżącym. Rozmiary jego jednak są ściśle zależne od rozległości zapotrzebowania na rynku wewnętrznym. To ostatnie może wpłynąć na zmianę stosunku, gdyż oczywiście winny być zaspokojone przedewszystkiem potrzeby wewnętrzne.

MIĘDZYNARODOWE POROZUMIENIE PORCELANOWE.

Po długich rokowaniach czechosłowacka grupa kaolinowa doszła do porozumienia z grupą niemiecką tak, że obecnie sprawa międzynarodowego kartelu kaolinowego i podział kwot produkcyjnych są znacznie ułatwione. Do porozumienia należałyby m. in. Niemcy, Anglja i Francja.

ZGROMADZENIE PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH W WARSZAWIE.

W dniu 9 maja odbędzie się zwykłe doroczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia Przemysłowców Budowlanych. Porządek obrad przewiduje odczytanie sprawozdania za rok ubiegły, oraz wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej.

CENY CEMENTU W PALESTYNIE.

Obecna cena rynkowa cementu palestyńskiego, wyrabianego przez fabrykę „Nesher" w Haifie wynosi loco wagon Jaffa Ł. 3.3.0 do Ł. 3.3.6 netto za tonę, po odliczeniu rabatu za zwrócone worki.

MAKSYMALNA CENA CEGŁY W KRAKOWIE.

Na konferencji, odbytej pod przewodnictwem inż. Dudeka, dyrektora tutejszej dyrekcji Robót Publicznych, ustalono maksymalną cenę cegieł w wysokości 80 zł. za 1000 sztuk cegieł. Cena ta obowiązywać będzie na całym terenie woj. krakowskiego aż do odwołania. Wszelkie jej przekroczenia będą karane.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 27. 4. Firma Gustaw Glaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek, notuje następujące ceny: Cegły murarskie „iłówki" za tysiąc sztuk 76.00 zł, loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 85—90 zł, loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 150.— zł, loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3.55 zł dla odsprzedawców, a 3.75 dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki za 100 kg. 7.00 zł, loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3.40 zł, za worek papierowy 0 40 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 21.50 zł; za beczkę 200 kg. 23.50 zł; za worek 50 kg. 6.50 zł; wapno budowlane za 50 kg. 2.60 zł; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 12.00 zł; papę dachową m. kw. nr. 80 1.25 zł; nr. 100 — 1.03 zł; nr. 125 — 0.87 zł; nr. 150 — 0.75; nr. 175 — 0.67 zł; nr. 200 — 0.60 zł; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3.30 zł; za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg. brutto za netto 40.00 zł; lepnik za 100 kg. brutto za netto 42.00 zł; trzcina sufitowa w wałkach po 20 kw m. z drutem cynkowanym za wałek 4.50 zł; z drutem żarzonym 4.20 zł; przy dostawach całowagonowych ceny nieco niższe. Zaznaczyć w końcu należy, że na rynku jest ogromny brak cegieł oraz dachówek.

Katowice, 27. 4. Ogólna konjunktura w przemyśle budowlanym z końcem miesiąca marca na tutejszym rynku, ze względu na długotrwałą zimę, była stosunkowo słaba w porównaniu z r. ub., jednakże — mimo niespodziewanych śnieżyc — zatrudniono przy rozpoczętych robotach około 25% rolnych robotników. Jak informują urzędy pośrednictwa pracy, na tutejszym rynku pracy zatrudniono z miesiąca marca na kwiecień około 400 robotników w przemyśle budowlanym. W b. m. polepszył się stopień zatrudnienia tak, że liczba zatrudnionych robotników podwyższyła się do 45%, zatrudnionych w r ub. w miesiącach, dających największe zatrudnienie robotnikom budowlanym. Przyjąć należy, że do końca bieżącego miesiąca konjunktura znacznie się poprawi, jednakowoż jest zależne to w dużej mierze od warunków atmosferycznych. Drobne budownictwo jest jednak powstrzymywane przez stałą zwyżkę cen materjałów budowlanych. Dla orjentacji podajemy ceny materjałów budowlanych na targu bielskim: Drzewo ciesielskie 1 m³ zł 135, deski 1³ zł 108, cegła zwyczajna — 1000 sztuk 90 zł, cegła ogniotrwała za 1 szt 0.10 zł, wapno palone za 100 kg. 4 zł, cement za 100 kg. 9.50, gips sztukatorski — 100 kg. 8 zł, smoła dachowa 1 kg. 0.50, papa 10 m² 11 zł, dachówka 1000 sztuk 220 zł, szkło składowe 2 mm. grub. długie — 1 m² 7 zł, klej stolarski 1 kg. 3, pokost 1 kg. 3.20 zł.

Bydgoszcz, 27. 4. Mimo, iż normalnie w zimie zapotrzebowanie na **wapno palone** ulega zmniejszeniu, jednak w pierwszym kwartale r. b. na skutek bardzo ożywionego ruchu budowlanego — zbyt wzrósł o około 145% w stosunku do odpowiednich miesięcy r. ub. Wobec trwającej nadal pomyślnej konjunktury, spowodowanej ruchem budowlanym oraz zapotrzebowaniem rolnictwa, produkcja miesięczna wzrosła o ca. 40%. Eksport wapna jest minimalny, ceny podwyższono o ca. 5%, ze względu na podrożenie robocizny, cen węgla, oraz jego przewozu. **Gips.** Kopalnie i przetwórnie gipsu notują nieco pomyślniejszą konjunkturę. Aczkolwiek urządzenia techniczne przedsiębiorstwa, położonego w okręgu bydgoskim, wykorzystano tylko w 25%, produkcja miesięczna dzięki ożywieniu ruchu budowlanego została znacznie zwiększona. Zbyt towaru odbywa się w kraju oraz częściowo do Gdańska i Prus Wschodnich. Na skutek zapotrzebowania sezonowego nastąpiło wzmożenie zbytu o ca. 50%.

Gdynia, 27. 4. Ruch budowlany w Gdyni zapowiada się bardzo dobrze. Codziennie przybywają liczni robotnicy i znajdują zatrudnienie przy budowie nowych gmachów. W najbliższych tygodniach wykończony zostanie gmach poczty, przeznaczony specjalnie dla ekspedycji paczek kolejowych. Gmach ten położony jest koło dworca kolejowego stacji Mały Kack. W związku ze wzmożonym ruchem budowlanym, notują silną zwyżkę materjałów budowlanych, mianowicie: za cegłę loco Gdynia płacą 114—120 zł za 1000 sztuk, za cement do 25 zł, beczka wapno podrożało o 10%.

METALE I WYROBY METALOWE

Warszawa, 27. 4. Dom Handlowy A. Gepner w Warszawie, Grzybowska 27 notuje nast. ceny orjentacyjne za 1 kg. w zł: cyna Banka w blokach 13, ołów hutniczy 1.20, cynk hutniczy 1.40, antymon 2.60, aluminium 5.10, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1.58, blacha miedziana — cena zasadnicza 4.40, blacha mosiężna 3.60—4.50.

Nowy Bytom, 27. 4. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 Friedenshütte, P. G. S — reprezentacja Spółka Akcyjna Józef Wdowiński w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł, loco stacja Nowy Bytom.

Warszawa, 27. 4. „Elibor“ i S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł za 1 kg.): Cyna Banca 14.80, aluminium 5.10, ołów 1.40, blacha cynkowa 1.70, blacha ocynkowana 1.20, blacha dachowa żelazna 0.99, żelazna 0.47, belki 0.52, hufnale 31 za skrzynię, cement 20.50 za beczkę; cegła ogniotrwała 0.22 za 1 sztukę, karbid 68.00 za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł 44.00 za tonę.

Poznań, 27. 4. Wskutek ożywienia działalności handlu hurtowego w związku z sezonem wiosennym oraz metalowego przemysłu przetwórczego — zbyt żelaza powiększa się w niektórych działach. Natomiast ilość zamówień rządowych w szczególności w dziale szyn zmniejszyła się. W dziale żelaza handlowego zbyt utrzymał się w granicach lutego, jedynie na żelazo betonowe było większe zapotrzebowanie. Zamówienia na żelazo formowane osiągnęły po raz pierwszy od dłuższego czasu poziom normalny. Rynek blach cienkich powraca powoli do normalnego stanu. W dziale blach grubych podniósł się poziom zamówień wskutek lepszego zatrudnienia przemysłu metalowego. W dziale materjałów walcowanych i nawierzchni kolejowej zamówienia wykazały znaczny spadek.

W Poznaniu obowiązują ceny następujące przy dostawie wprost z fabryki, przy odbiorze wagonowym:

Żelazo handlowe t. j. płaskie, okrągłe, kwadratowe oraz fasonowe zasadniczo 350 zł.

Dźwigary i korytka NP 8—24 włącznie, zasadniczo 350 zł od NP 26 i wyżej zasadniczo 390 zł.

Obręczówka 422.50 zł.

Blacha do poniżej 5 mm. 525, 5 mm. i grubsza 432.50, za 1000 kg. podstawowe przewaźne Chebzie, plus 2 proc. nadpłaty, plus nadwyżki wg. listy dopłat Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, wydanie styczeń 1926 r.

Cement 7 zł za 100 kg. plus 3.40 za beczkę, à 180 lub 200 kg. względnie 0.40 zł za worek, podstawowe przewoźne Łazy, plus dopłaty za podstawienie wagonu i opłaty stemplowe.

Wapno 3.80 zł za 100 kg. loco stacja Wapienno.

Przy dostawach ze składu obowiązują następujące ceny:

Żelazo zasadniczo 50 zł

Dźwigary i korytka do NP 24 zasadniczo 52, od NP 26 i wyżej zasadniczo 57.

Obręczówka zasadniczo 60 zł.

Blacha 1×2 0.5 mm 111.— zł, 0.62 mm. 107.30 zł, — 0.75 mm. 103.60 zł, — 0.88 mm. 99.90 zł, — 1—2¾ mm. 92.50 zł, — 3—4 mm. 85.10 zł, — 5 mm. 66.34 zł, — 6½ mm. 65.10 zł, — 7 mm. 63.86 zł, 8—10 mm. 62 zł.

Podkowy Huty Bismarcka nr. 0 — 84 zł, nr. 1. 2. 3 — 80 zł

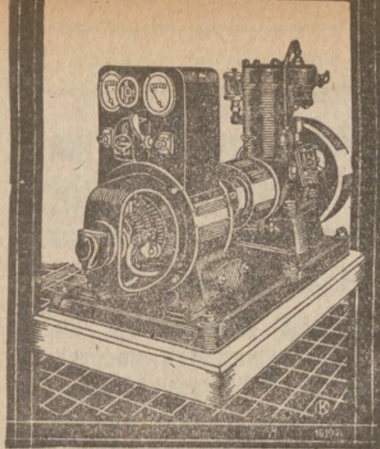
Lemiesze i odkładnie bez dziur Ventzki 88 zł, dto Sacka 91 zł za 100 kg.

Cement przy odbiorze 10 ton ze składu w beczkach po 180 kg. 20.40, przy odbiorze 5 ton 21, przy odbiorze poniżej 5 ton dla budowniczych i handlarzy 21, dla konsumentów 21.50 zł za beczkę, loco stacja Poznań. Za zwózkę przy dostawie cementu ze składu w mniejszych ilościach oblicza się 0.25 zł za 100 kg.

Berlin, 27. 4. Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 134¾, Oryginalne aluminium hutnicze 98—99% w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 210, dtto w sztabach walcow. i ciągnionych 214. Nikiel czysty 98—99% 350, Antymon Regulus 90—115.

ZŁOTY W DNIU 27 KWIETNIA 1928 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.36—57.51, gotówka 57.58—57.53, Medjolan przekaz 212.75, Nowy Jork przekaz 11.25, Londyn przekaz 43.51, Fraga przekaz 377.50, Berlin przekaz na Warszawę 46.80—47.00, przekaz na Poznań 46.75—46.95, przekaz na Katowice 46.775—46.975, gotówka 46.775—46.975, Ryga przekaz 58.55.



Motory na ropę „CLIMAX"

Najtańsze, najpewniejsze, najprostsze w użyciu maszyny napędowe teraźniejszości

Typ RS 6 HP dla rolnictwa i drobnego przemysłu
Typ RSD 6 HP agregator ropny do światła o ca. 4 KW. kompl z tablicą rozdzielczą

W. Gierczyński i S-ka

Poznań św. Marcin 13

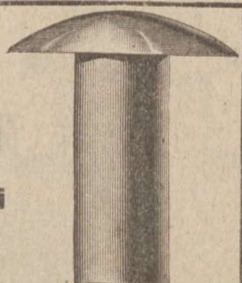
Silniki spalinowe i elektryczne

Żądajcie prospektów i bezpłatnych porad inżynierskich

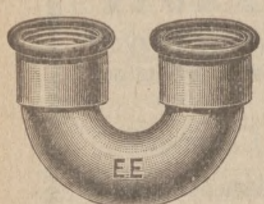
Wystawiamy na Międzynarodowych Targach w Hali Maszyn 5891

Śruby, Nity i Nakrętki

5899

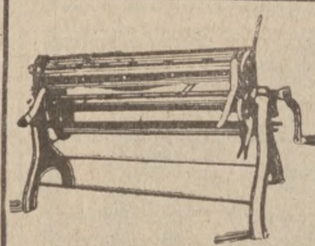


Rury gazowe i Łączniki
Sprężyny i Rediiczki



do maszyn rolniczych. Widły stalowe. Wiadra ocynk. i dusze do żelazek, wszystko gwarantowanej jakości oferuje korzystnie ze składu:

J. B. Grundman, Hurtownia żelaza
Będzin, skrzynka poczt. nr. 3.



Maszyny i narzędzia

blacharskie
kowalskie
ślusarskie
i stolarskie

stale na składzie i wykonuje na specjalne zamówienie

HURT POLSKI

Poznań, ul. Wrocławska nr. 9
i Gołębia nr. 6

Telefon 1581 5859 Telefon 15-81

Katowicka Fabryka Maszyn

Tel. 12-16 **Katowice II** **Skrytka 271**

Rurociągi na wysokie ciśnienia aż do największych wymiarów i najwyższych ciśnień pary. Rurociągi do olei, wody i powietrza. Zbiorniki i kotły ogniowe dla wody i pary. Urządzenia transportowe, jak podnośniki kubełkowe, łańcuchy bez końca, krany i dźwigi. Konstrukcje żelazne. Żelazno-kute walce żebrowe. 5897



Impex - F. Adamczak i S-ka

Poznań, ul. Woźna 10, tel. 5675

dostarcza:

5057 **Kosy, przybory do kos, sierpy i osełki (Anker)** 5912



URSUS-MOTORY

od 4 do 1000 K. M. na bardzo dogodnych warunkach dostarczają

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS" SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 16. Telefon nr. 39-21

5788



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dastarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 3783. fabryki, która wyrabia wszelkie narzędzia do okuwania koni, jak n. p. strug do kopyt, tarto do kopyt, obcęgi do pałków, jak również i pneumatyczne nabijacze podków.

Nr. 3784. fabryki, która dostarcza podkłady korkowe i skórzane z gumowemi strzałkami.

Nr. 3834. Fabryki Maszyn lub Odlewni na Górnym Śląsku, która może dostarczyć części lane do młynków w stanie obrobionym.

Nr. 3863. fabryki, wyrabiającej blachy tarkowe w dużych arkuszach 1 × 2 metry z blachy stalowej, używanych do perlaków holendrów dla obróbki jęczmienia.

Nr. 3878. fabryki, dostarczającej antaby i ramki do samochodów.

Nr. 3880. firmy, dostarczającej maszyny do klejenia torebek i noże do cięcia, ręcznej fabrykacji.

Nr. 3887. firmy, mającej zapotrzebowanie na okucia do siedzeń ustępowych.

Nr. 3891. firmy, dostarczającej młoty, t. zw. „Ajaxhämmer".

Nr. 3892. hurtowni, która może dostarczyć formy i przybory do kapeluszy.

Nr. 3893. firmy, która dostarcza okucia do drewnianych statywów fotograficznych.

Nr. 3894. firmy, dostarczającej metalowe rączki do tac drewnianych.

Nr. 3895. firmy, dostarczającej rury mosiężne.

Nr. 3897. fabryki, produkującej maszyny i urządzenia krochmalni.

Nr. 3898. fabryki, wyrabiającej maszyny do czesania lnu i przędzalniane.

Nr. 3899. firmy, która może dostarczyć większą ilość desek krociaków o grubości 7 lub 8 m/m.

Nr. 3901. firmy, dostarczającej t. zw. Gewindestrählapparate.

Nr. 3903. firmy, wyrabiającej kopuły (formy) z aluminium wzgl. żelaza dla fabrykacji gumowych kaloszy.

Nr. 3904. firmy, dostarczającej miary drewniane do octu na 1,5 i 10 Ctr.

Nr. 3906. firmy, dostarczającej karawany pogrzebowe.

Nr. 3909. firmy, która wylewa krzyże żelazne, korpusy itd.

Nr. 3910. firmy, która może dostarczyć maszynę do roczelania morskiej trawy (Zupfmaschine).

Nr. 3911. fabryki odlewni gusu miękkiego (Temperguss).

Nr. 3913. firmy, wyrabiającej klamry do spajania skrzyń.

Nr. 3915. źródła zakupu większej ilości mąki szamotowej do wyrobu cegieł szamotowych.

Nr. 3916. fabryki, dostarczającej maszyny do obróbki drzewa na drewniaki.

DOSTAWA PARAPETÓW FUTRYNOWYCH I T. P.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie w dniu 7-go maja 1928 r. ogłasza przetarg: na dostawę 200 szt. parapetów futrynowych mosiężn. (frontowa powierzchnia polerowana) do okien wagonowych (bez dziur) według wzoru, 400 szt. oprawek mosiężn. do ram futrynowych według wzoru, 1200 szt. sprężyn stalowych płaskich do okien według wzoru, 25 szt. ramek mosiężnych polerowanych do tabliczek do kranów regulacyjnych, parowego ogrzewania według wzoru, 1000 szt. rurek płynowskazowych z zatapianemi kantami o wymiarze 320×15 m/m., 300 szt. o wymiarze 350×15 m/m., 700 szt. o wymiarze 380×15 m/m., 1000 szt. o wymiarze 400×15 m/m., tarcz szlifierskich, wykonanych według warunków technicznych kolejowych.

Oferty składać należy do dnia 7-go maja r. b. do skrzynki, znajdującej się w korytarzu biura Wydziału Zasobów, Al. Jerozolimska Nr. 1-3.

PRZETARG NA SPRZEDAŻ ŁOMU ŻELAZNEGO, UŻYTKOWEGO.

Ministerstwo Komunikacji sprzeda w drodze przetargu, w całości lub częściowo zapasy złomu żelaznego użytkowego oraz szyn starourzytecznych, znajdujące się na składach poszczególnych Dyrekcji K. P. w następujących gatunkach:

a) złom

1) Szyny o wszystkich długościach,
2) Obręcze wagonowe i parowozowe,
3) stal resorowa,
4) Stal sprężynowa,
5) Stal różna kuta,
6) Osie wagonowe,
7) Koła t. zw. Griffina (żeliwne z utwardzoną powierzchnią),
8) żelazo lane spalone,
9) Odpadki rur płomiennych (do 2 mtr.),
10) Żelazo korytkowe, profil 24, w sztabach od 3,00 m. do 10,30 m. długości;

b) szyny starourzyteczne

11) Stare szyny zdatne do celów budowlanych,
12) Stare szyny zdatne na bocznice.

Szczegółowy wykaz powyższych materjałów z rozdziałem na poszczególne Dyrekcje K. P. wywieszony jest w poczekalni Wydziału Zasobów i Zakupów Ministerstwa Komunikacji (Warszawa, ul. Nowy Świat Nr. 14).

Otwarcie zgłoszeń odbędzie się w Wydziale Zasobów M. K., pokój 169, dnia 15-go maja 1928 r., o godz. 11-tej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo, podziału złomu pomiędzy kilku reflektantów oraz wyboru nabywcy bez względu na cenę.

Nieuwzględnione zgłoszenia pozostaną bez odpowiedzi.

Wprowadzenie jakichkolwiek zmian w zgłoszeniach przy ich otwarciu oraz dalszy przetarg ustny, nie mogą mieć miejsca.

PRZETARG.

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia o przetargu ofertowym, który odbędzie się dnia 15. maja 1928 r. o godz. 11-tej przed południem na sprzedaż złomu żelaznego, starych szyn i starego żelaza kształtowego.

Szczegółowe zgłoszenia zamieszczone są w Monitorze Polskim Nr. 89. z dnia 17. IV. 1928 r. i „Epoce“ Nr. 105 z dnia 17. IV. 1928 r.

DOSTAWA NARZĘDI I PRZYRZĄDÓW SANITARNYCH.

Centralny Zarząd Zaopatrzenia Sanitarnego, w Warszawie na Powązkach, zakupi w drodze przetargu nieograniczonego, publicznego, ofertowego:

narzędzia i przyrządy: chirurgiczne lekarskie, chorób wewnętrznych, neurologiczne, okulistyczne, położniczo-ginekologiczne i uszno-gardlane.

Oferty z napisem „Przetarg nieograniczony L. 3123 28.“ opieczętowane i zalakowane, należy składać w Centralnym Zakładzie Zaopatrzenia Sanitarnego do dnia 22. maja 1928 r. do godziny 10.

L. RP. I 1053/8.

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje ofertowy pisemny

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę około 111.000 m² siatek drucianych oraz 12.000 kg. drutu do budowli regulacyjnych.

Termin wnoszenia ofert upływa z dn. 10 maja 1928 godz. 10. Do ofert należy dołączyć wadjum wartości 3% kwoty oferowanej. Bliższe szczegóły podane są w Gazecie Urzędowej Woj. Śląskiego Nr. 13.

Za Wojewodę:
(—) inż. Maryniarczyk,
Za Naczelnika Wydziału Robót Publ.

PRZETARG BUDOWLANY.

Dyrekcja Koleji Państwowych w Radomiu ogłasza przetarg na budowę:

1) Trzech murowanych domów ośmiomieszkaniowych na stacjach: Chełm, Kowel, Włodzimierz.

2) Sześciu murowanych domów czteromieszkaniowych po jednym na stacjach: Regny, Hrubieszów, Izbica, Szczebrzeszych i dwóch na st. Powursk.

3) Siedmiu murowanych półkoszarek na kilometrach: 258, 273 i 270 (odcinku linji Kowel—Mogilany) na 83 klm. (linji Zawada—Włodzimierz) i klm. 5, 16 i 57 (na odcinku linji Brześć—Kowel).

4) Dwóch murowanych koszarek na klm 165 (na odcinku linji Rejowiec—Kowel) i 290 klm. (na odcinku linji Kowel—Mogilany).

5) Pięciu żelbetowych wież ciśnień na st. Sarny, Włodzimierz, Ostrowiec, Nieśw, Kraśnik.

6) Dwóch stacji pomp i dwóch budynków mieszkalnych dla maszynistów na st. Kraśnik i Nieświecz.

Termin składania ofert upływa dnia 9 maja 1928 r. o godzinie 12-ej.

Szczegółowe warunki oraz rysunki ogólnie można otrzymać w Wydziale Drogowym w Radomiu (Plac 3 Maja Nr. 1) w godzinach urzędowych za opłatą po 4 zł. od kompletu na każdy typ budynku.

BUDOWA ELEKTROWNI.

Zwierzchność gminna Kleparów — powiat Lwów, zamierza przystąpić do budowy elektrowni względnie zalektryfikowania całej gminy.

W tym celu rozpisuje konkurs.

Bliższe wyjaśnienia i plany elektryfikacji ulic są do przejrzenia w urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Rada gminna zastrzega sobie prawo wyboru przyjęcia lub odrzucenia ofert bez względu na warunki, wedle swego swobodnego uznania.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

ŁAZOWSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE

wyrabiają: wszelkiego rodzaju cegłę szamotową do najwyższych temperatur, dla hut żelaznych, stalowni, cementowni, szklarni, fabryk chemicznych, wapienników, pieców hofmanowskich i innych pieców przemysłowych, dla piekarń, robót zduńskich i t. p.

Przez użycie najlepszych surowców krajowych i zagranicznych, firma daje pełną gwarancję za dobroć towaru, tak co do jego ogniotrwałości, jak i żądanego składu chemicznego.

Firma dąży do dalszego powiększenia produkcji, dochodzącej obecnie do 1000 ton miesięcznie, posiada przeto stale na składzie wszelkie gatunki cegły szamotowej normalnej, płyt piekarskich i zapraw do bezzwłocznej dostawy. Cegłę szamotową fasonową dostarcza w bardzo krótkich terminach, udogadniając odbiorcom również zakup dogodnemi warunkami płatności.

Poza wyrobami szamotowemi prowadzi jeszcze również dział cegły zwyczajnej budowlanej przeważnie ręcznej, znanej ze swej dobroci, oraz dostarcza glinę ogniotrwałą surową i paloną, gruz szamotowy, glinę zwyczajną (różowo się wypalającą, doskonale się nadającą na kafle o ciemnych glazurach). Fabryka istnieje od r. 1887.

„KUPRO", WIECZNE BATERJE ELEKTRYCZNE.

Ogniwo „Kupro" jest ogniwem stałem, z tlenkiem miedzi jako depolaryzatorem. Składa się on z płyt cynkowych i z płyt tlenku miedzi, zanurzonych w roztworze sody. Wyrób płyt dodatnich stanowi tajemnicę fabrykacji i jest wynikiem kilkuletnich studjów i badań.

W czasie pracy cynk roztwarza się na wodorotlenek cynkowy, rozpuszczający się w elktrolicie, pozostający zaś wolny wodór redukuje płytę dodatnią na czystą miedź. Reakcja chemiczna da się więc przedstawić następującym wzorem:

$$CuO + Na_2O.\ Aq + Zn = Cu + Na_2O.\ Aq.\ Zn/OH_2$$

Ogniwa Kupro znalazły jaknajszersze zastosowanie wszędzie tam, gdzie chodzi o uzyskanie jednostajnego i silnego prądu, a więc:

do szpitali i lekarzy do celów leczniczych, galwanizacji, faradyzacji, galwanokaustyki, masaży wibracyjnych, do zasilania rur Roentgena i lamp kwarcowych etc., słowem wszędzie tam, gdzie chodzi o największą wydajność, ciągły prąd, zbędność wszelkiej obsługi i małe koszta.

Tak więc przez zastosowanie ogniw „**KUPRO**" jest rozwiązany problem wydatnego używania prądu elektrycznego bez pomocy maszyn.

Zastępstwo wiecznych bateryj elektrycznych „Kupro" spoczywa w rękach firmy „**RADJO-CENTRALA**" **Inż. M. SUWALSKI, POZNAŃ, ul. Pocztowa 28, tel. 3511.**

ŹRÓDŁO DOSTAWCZE ZNANYCH SILNIKÓW ANGIELSKICH „RUSTON & HORNSBY".

W roku 1918 dwie znane światowe angielskie fabryki maszyn Ruston, Proctor & Co. Lincoln (założ. w r. 1840) oraz Richard Hornsby & Sons, Grantham (założ. w r. 1815) zjednoczyły się w jedną powszechnie znaną firmę: RUSTON & HORNSBY Ltd. Lincoln.

Specjalnością tej firmy, mającej przeszło 100-letnie doświadczenie w konstrukcji i budowie maszyn cieplnych, jest między innemi budowa silników spalinowych na wszelkiego rodzaju paliwo, odznaczonych całym szeregiem nagród na wystawach międzynarodowych.

Silniki „Ruston & Hornsby" znane są ze swej solidnej i mocnej budowy i mogą być polecone jako pierwszorzędne maszyny, odznaczające się długą żywotnością i ekonomicznością.

Wyłączne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polskę objęła firma „**SAIR**" **Sp. Akc., WARSZAWA, Pl. Żelaznej Bramy 2.**

FIRMA CH. GRÜN I SYNOWIE, SKŁAD METALI W WARSZAWIE, NALEWKI 11,

istnieje od r. 1887 i należy do najstarszych w kraju przedsiębiorstw handlowych branży metalowej. Specjalnością handlową firmy są metale półszlachetne oraz półfabrykaty z tychże metali, mianowicie: blachy — miedziana, mosiężna, neusilbrowa, tombakowa, bronzowa, aluminjowa, ołowiana, cynowa, cynkowa, stalowa niklowana i cynkowa niklowana, druty — miedziany, mosiężny, neusilbrowy, tombakowy, aluminjowy, ołowiany i t. d., pręty — mosiężne miedziane, aluminjowe itd., rury miedziane, mosiężne, bronzowe, żelazne, obciągnięte mosiądzem, aluminjowe, ołowiane itd., rury fasonowe, anody niklowe, miedziane i mosiężne, nity miedziane, mosiężne i aluminjowe, kable i liny miedziane gołe,, szyny miedziane i mosiężne, cyna w blokach Banka i Straits oraz w prętach, antymon, miedź fosforowa, cyna fosforowa, tygle grafitowe i t. p.

Firma posiada specjalny dział półfabrykatów dla przemysłu samochodowego, a mianowicie: blachy aluminjowej ryflowanej oraz profilów mosiężnych, aluminjowych i żelaznych.

Artykuły powyższe firma stale ma na składzie w wielkim asortymencie, co zapewnia odbiorcom jaknajszybszą obsługę. Dewizą firmy jest: „duży obrót, a mały zysk", dzięki czemu firma dostarcza artykuły swe po cenach najniższych.

Firma zakupuje wszelkie odpadki metalowe (za wyjątkiem żelaza), jak również przyjmuje je wzamian za nowe metale.

HURTOWNIA ŻELAZA I WYROBÓW ŻELAZNYCH J. B. GRUNDMAN W BĘDZINIE

jest jedną z najstarszych placówek hurtowych na terenie byłej Kongresówki. Założona w roku 1880, forsuje ze specjalnem zainteresowaniem sprzedaż następujących artykułów:

Rury gazowe, parowe, wiertnicze i kołnierzowe, łączniki kuto-lane i kute do rur, łańcuchy przegubowe, śruby oraz wszelkie materjały branży śrubowej, sprężyny dla maszyn rolniczych i widły stalowe, blachy cynkowe, ocynkowane i ocynowane.

Dzięki bezpośrednim stosunkom z wytwórniami oraz bogatym zapasom, dostawa odbywa się zawsze szybko ku całkowitemu zadowoleniu klienteli, po cenach wybitnie konkurencyjnych. Polecamy powyższą firmę jako bardzo korzystne źródło dla hurtowników i detalistów.

DOM HANDLOWY A. GEPNER W WARSZAWIE, UL. GRZYBOWSKA NR. 27.

Firma powyższa założona w roku 1905, zajmuje się od początku swego istnienia hurtowym handlem metali półszlachetnych: surowców, półfabrykatów, odpadków i popiołów.

Przez ćwierćwiekowy blisko okres swej egzystencji firma nie zmieniła swej specjalności i chlubnie w rozwoju swem kroczy naprzód. Zatem nic dziwnego, że placówka ta znana jest nietylko w kraju, lecz we wszystkich poważniejszych ośrodkach przemysłu metalowego zagranicą. Sprzedaż metali u-

skuteczznia Dom Handlowy A. Gepner, bądź wprost z hut i walcowni, jako ich przedstawiciel, bądź też ze składów, mieszczących się wraz z bocznicą kolejową we własnych nieruchomościach przy ul. Bema Nr. 85/87.

Biurą i magazyny podręczne dla odbiorców drobniejszych znajdują się przy ul. Grzybowskiej Nr. 27.

Odbiorcami firmy, poza instytucjami rządowemi, jest wielki przemysł oraz liczne rzesze rzemieślników i kupców. W chwili obecnej Dom Handlowy A. Gepner, należący do jednej z najpoważniejszych placówek metalowych w Polsce, dokonywuje największego obrotu rocznego z pośród wszystkich podobnych firm.

ANDRZEJ JURKIEWICZ, PIERWSZA WIELKOPOLSKA WYTWÓRNIA TOREBEK DO ROWERÓW, LESZNO, (WLKP.) UL. WIELKOPOLNA 15.

Nieustannie wzrastająca wytwórczość krajowa, zmierzająca do wyeliminowania obcych wyrobów z rynków naszych, często napotyka w zdobyciu odpowiedniego surowca na przeszkody nieprzezwyciężone, lecz pomimo tych trudności stara się z całych sił zadowolić liczne potrzeby rynku wewnętrznego. To też z uznaniem należy podnieść wszelkie w tym kierunku idące wysiłki naszych firm, przyczyniające się do pomyślnego rozwoju naszego życia gospodarczego.

Jeśli weźmiemy np. torebki do rowerów męskich i damskich, oraz torebki do motocykli i paktasze —, które tak do niedawna jeszcze sprowadzaliśmy z zagranicy — to zaznaczyć musimy, że dzisiaj posiadamy w kraju naszym, nawet tu na Kresach Zachodnich, pierwszorzędną wytwórnię tychże artykułów, wyżej wymienionej firmy, która wyrabia torebki do rowerów męskich i damskich z prawdziwej skóry „Orange" w kolorze jasno-żółtym i czekoladowym. Wytwórnia zaopatrzona w najnowszą maszynerję z zapędem elektrycznym, jest w stanie według najnowszych zdobyczy wiedzy i techniki zadość uczynić wszelkim wymaganiom produkcji w tej dziedzinie. Wyroby firmy Andrzej JURKIEWICZ w Lesznie nietylko, że zdobyły sobie pierwszorzędną opinję pod względem swej wyborowej jakości i umiały sobie zdobyć rynki naszej dzielnicy, lecz w wielkich ilościach rozchodzą się również i do innych dzielnic Polski, tak, że fabryka z trudem tylko podołać może wszystkim zamówieniom. Pomimo to firma załatwia wszelkie zamówienia z solidną punktualnością odwrotnie i po cenach nader przystępnych.

MOTOR POLSKI, SP. AKC. W ŻNINIE.

Firma powyższa założoną została w roku 1920. Głównym celem produkcji tej ze wszech miar godnej poparcia i zaufania placówki są motory ropne, specjalne dla gospodarzy i przemysłu drobnego — imadła równoległe i maszynowe, których produkcja roczna dosięga kilku tysięcy sztuk, a dalej piły mechaniczne do rżnięcia żelaza, części do żniwiarek itd.

Jak z powyższego wynika, Sp. Akc. Motor Polski rzuciła się głównie na fabrykację takich przedmiotów, które były w większych ilościach importowane z zagranicy, a u nas nie wyrabiane.

W tym roku firma omawiana przystąpiła do budowy młocarń motorowych, odpowiednich do naszych motorów 6 KM z pełnem czyszczeniem. Próby zostały już przeprowadzone i okazała się wydajność tegoż garnituru 10—12 ctr. na godzinę czystego ziarna. Obecnie buduje się garnitury powyższe już serjami.

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE SPÓŁKA Z O. O., WARSZAWA, SEWERYNÓW 3,

dawniej „TOWARZYSTWO DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO", Sp. z o. o. Oddziały i Zastępstwa: Gdynia, Katowice, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, należy do przodujących placówek przemysłu metalowego.

Zmiana nazwy firmy nastąpiła na skutek znacznego rozszerzenia dotychczasowego zakresu działania.

Prócz bowiem zaopatrywania przemysłu rolnego i fermentacyjnego, omawiana placówka skierowała działalność swoją na organizację zbytu wyrobów przemysłu metalowego, — dysponując w tym kierunku zastępstwem „GÓRNOŚLĄSKICH ZJEDNOCZONYCH HUT KRÓLEWSKIEJ I LAURY" — oraz sprzedażą wyrobów własnych warsztatów pod nazwą „GÓRNOŚLĄSKI PRZEMYSŁ METALOWY" w Tarnowskich Górach.

Pozatem, w chęci obsłużenia licznie zgłaszającej się klienteli, oceniając zyski płynące z oddawania jednej firmie nietylko dostawy, ale i montażu, oraz wykonania budowy, celem pomieszczenia montowanych objektów — zorganizowano w firmie specjalne działy: budowlany i instalacyjny, zatrudniające szereg specjalistów inżynierów i techników.

Z ważniejszych objektów „Górnośląskie Towarzystwo Przemysłowe" prowadzi obecnie budowę stacyj benzynowych o znacznych pojemnościach dla lotnictwa wojskowego w Warszawie, Dęblinie, Krakowie, Lwowie, budowę mostu na Dniestrze pod Jezupolem, budowę mostów na Cybinie w Poznaniu i t. p.

FABRYKA OGRODZEŃ DRUCIANYCH J. SZCZEPIKA W KALISZU, UL. MŁYNARSKA 9.

W rzędzie nielicznych przedsiębiorstw swego specjalizowanego zakresu produkcji ogrodzeń z drutu cynkowanego, wycieraczek z drutu stalowego i t. p., jak również słupków z żelaza kutego w betonie, umiała sobie powyższa firma pozyskać dla swych wyrobów zaufanie najszerszych kół odbiorców, tak solidnością wykonania, wyborowym materjałem, jak również i wszelkiemi udogodnieniami, stworzonemi przez technikę tego działu, a stosowanemi przez firmę powyższą. Rok rocznie też zyskuje firma powyższa coraz więcej zwolenników i stałych odbiorców na swe wyroby, a szybki rozwój i powiększenie się jej produkcji z roku na rok stanowią najlepsze świadectwo owocnej pracy tej firmy i pozwalają wysnuwać dla niej jaknajlepsze horoskopy na przyszłość. Nie wątpimy też, iż szerokie koła odbiorców w doskonale zrozumianym własnym interesie zasłużoną tę placówkę popierać będą i nadal.

FABRYKA PRALEK I WYROBÓW BLASZANYCH „WASHINGTON", ZDUŃSKA WOLA.

Fabryka powyższa, aczkolwiek młoda, zdołała w ciągu 3 lat istnienia swego zdobyć sobie pełne zaufanie tysiącznej rzeszy klientów, rekrutujących się przeważnie z odbiorców z byłej Kongresówki, z b. zaboru pruskiego, a nawet i Gdańska. Kierując zbyt artykułów swoich przeważnie na Polskę Zachodnią, firma starała się ulepszać wyroby swoje na wzór niemieckich, celem zaspokojenia najwybredniejszych wymagań klienteli Kresów Zachodnich.

Trzymając się zasady, że dla początkującej fabryki jest najzdrowiej pracować z detalistami, firma utrzymywała żywy kontakt z klientelą, przeco kierowała produkcję tak, aby dostarczać odbiorcom zawsze te artykuły, które im były najwięcej potrzebne.

Obecnie fabryka wyrabia: pralki (tartki) do prania, wszelkie artykuły wchodzące w zakres przyborów do gospodarstwa domowego z drzewa, metali i (najwięcej) blachy, oraz cały szereg artykułów lakierowanych, jakoto: różne pudełka, umywalki luksusowe itp.

Dla wygody klienteli omawiana placówka prowadzi również hurtownie niektóre artykuły firm kraj., jak np.: Wyroby Fabryki Naczyń Kuchennych „Olkusz" S. A. w Olkuszu. Fabryka zatrudnia obecnie 25 robotników i 2-ch podróżujących i jest czynna 6 dni w tygodniu. W sezonie czynna jest na 2 zmiany.

E. GALLAS i T. KRYŃSKI, FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH, CIESZYN.

Ceniona ta i znana firma z wyrobów okuć meblowych, a w szczególności zawiasek mosiężnych, powstała w Cieszynie w r. 1911 jako zakład ślusarski. W roku 1924 rozpoczęła firma ta produkcję okuć meblowych i od tego czasu rozwija się bardzo pomyślnie. Przedsiębiorstwo to pod fachowem i umiejętnem kierownictwem tak technicznem jak i handlowo-organizacyjnem, potrafiło sobie zyskać szerokie wzięcie i uznanie wśród licznej klienteli branży żelaznej. Szan. Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na ogłoszenie powyższej firmy.

„IZOLACJA" — FABRYKA MATERJAŁÓW IZOLACYJNYCH I WYROBÓW KORKOWYCH, SZARLEJ — G. ŚLĄSK.

Fabryka materjałów izolacyjnych „Izolacja" w Szarleju, właścicielem której jest doskonały fachowiec branży p. **W. Müller,** wytwarza krzemionkowe i azbestowe masy izolacyjne, płyty i łupiny korkowe dla ochrony zimna i ciepła, sznury izolacyjne, ogniotrwałe krzemiokowe łupiny i cegły, zdejmowalne materace azbestowe do izolac. kołnierzy i ścian czołowych przy kotłach parowych, ogniotrwałe płyty dla budownictwa itp. Równocześnie dostarcza pierwszorzędne nowoczesne kompletne chłodzarnie maszynowe i wykonuje izolacje zimno- oraz ciepłochrome dla rur, kotłów, zbiorników lokomotyw, lokomobil, maszyn i ubikacyj chłodzarń, lodowni oraz szaf chłodzących. Przy pokrywaniu zapotrzebowań na te towary, korzystanie z usług podanej wyżej firmy jest wielką dla interesantów dogodnością.

FIRMA P. MARCINIAK, STARKOWO, p. BŁOTNICA (POZNAŃSKIE)

wyrabia jako specjalność wszelkie gatunki resorów do powózek, wozów ciężarowych, samochodów, i wystawia swoje wyroby na tegorocznym Targu Poznańskim w Wieży Górnośląskiej (parter).

Wyroby wspomnianej firmy produkowano do tego czasu przeważnie ręcznie, obecnie zaś firma zakupiła specjalne maszyny i po ustawieniu tychże wszelkie resory wyrabiać się będzie masowo specjalnemi maszynami, na ca Szanownym Interesentom już teraz szczególną uwagę zwracamy.

Oprócz resorów powyższa firma wykonywać będzie wszelkie kute części do powozów.

FIRMA M. NASIELSKI W POZNANU, UL. WIELKIE GARBARY 8,

posiada poważne przedstawicielstwa na Wielkopolskę i Pomorze, jak: Towarzystwo Zakładów Metalowych B. Hantke, Sp. Akc. w Warszawie, Huta Blachownia, która wyrabia naczynia blaszano-emaljowane, naczynia kuchenne żeliwno-emaljowane, piece, ruszta, odważniki, rury i kształtki oraz wszelkie odlewy sanitarne.

Należy nadmienić, że Huta Blachownia po przyjęciu w wieloletnią dzierżawę b. Państwową Hutę Blachownię pracuje z wielką intensywnością i wyroby jej cieszą się obecnie wielkiem powodzeniem u odbiorców, to też fabryka pomimo wielkich napływów zamówień wywiązuje się z dostawy jaknajpunktualniej.

Prócz tego firma M. Nasielski reprezentuje Warszawską Fabrykę Łańcuchów i Narzędzi Stalowych B-ci I. i M. Prywes, która wyrabia wszelkiego rodzaju łańcuchy elektrycznie spawane, imadła kowalskie itd., oraz reprezentuje Zakłady Przemysłowe „Metalowiec" w Warszawie, które wyrabiają wagi stołowe, dziesiętne, belkowe, odważniki mosiężne, dalej okucia do drzwi mosiężne, żelazka do prasowania mosiężne, jak również armaturę. Eksponaty wspomnianej firmy wystawione są na Targach Poznańskich w Wieży Górnośląskiej.

TACZKI ŻELAZNEJ KONSTRUKCJI FIRMY W. KNOPIŃSKI, ROGOŹNO (WLKP.).

Na tegorocznych Targach Poznańskich zwrócą niewątpliwie uwagę zwiedzających taczki żelaznej konstrukcji, zwyczajne i wywrotowe, młodej, początkującej firmy wielkopolskiej W. Kurpińskiego z Rogoźna. Specjalnością tej placówki są taczki całożelazne, bardzo solidnej i trwałej konstrukcji. Oprócz tego wyrabia omawiana firma żelazne wędzarnie dla zakładów rzeźnickich, a w przyszłości zamierza przystąpić do budowy wózków transportowych wszelkiego rodzaju. Dzięki solidnemu obsługiwaniu klienteli firma W. Kurpiński cieszy się w kołach zainteresowanych bardzo dobrą reputacją.

NOWA PLACÓWKA W LUBLINIE.

W związku z wykończeniem elektrowni miejskiej w Lublinie i potrzeby instalacyj na szeroką skalę — powstało w Lublinie z dniem 25 lutego r. b. **„BIURO TECHNICZNE Inż. JAN K. WIERZBICKI — Kr. Przedm. 10,** tel. 9-58.

Jest to tego rodzaju jedyne biuro, pozostające pod fachowem kierownictwem, zasługujące ze wszech stron na poparcie, gdyż w okręgu tutejszym dawał się dotkliwie odczuwać brak podobnego przedsiębiorstwa.

Firma przyjmie przedstawicielstwo z branży elektrotechnicznej, technicznej i radjosprzętu.

*

Dalsze opisy firm podamy w następnym numerze pisma naszego.

Lodówki

marki „Aleksanderwerk“, wiadra ocynkowane w gatunku Ia dostarcza korzystnie ze składu :

J. B. Grundman. Hurtownia żelaza, Będzin

Skrz. poczt. nr. 3 5884

Śruby do szaf rozbieralnych, Kliny do szaf, Haki do łóżek,

Łóżka polowe z materacami, Haki do firan, Zawiasy „Jaskułka“ od 140 mm. do 240. Zawiasy francuskie do skrzyń, lakierowane, Zawiasy zwyczajne do skrzyń, Zawiasy krysowe, Zawiasy długie pasowe we wszystkich rozmiarach.

Wrzeciona oraz skoble.

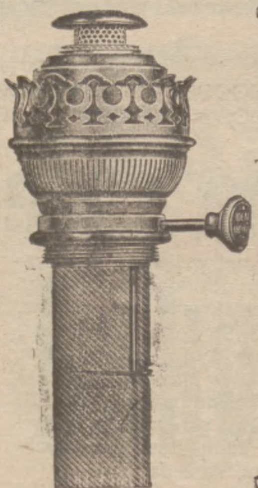
Żelazo taśmowe do okien, Haki murarskie, Zasuwy budowlane lakierowane, okna żelazne oraz śruby dostarcza na zamówienia

Fabryka Wyrobów Metalowych

KAZIMIERZ PISAREK

TORUŃ, Św. Jerzego 54.

8556



HURTOWNIA LAMP

GAZOWYCH, NAFTOWYCH I PRZYBORÓW, SZKŁA DO OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO

ST. CICHOCKI

POZNAŃ

UL WOŹNA 20 TELEFON 53-38

5921

SPRZEDAŻE

Nowy wynalazek!

Szukam interesentów, celem zrealizowania wynalazku opisanego w tym numerze, tyczącego się nowego typu maszyn parowych. 5914

J. Probst, Skole-Młp.

Pola i ogrody bez chwastów!

Wzór użytkowy na

„Przyrząd do wyrywania głębokokorzennych roślin, a zwłaszcza chwastów“

jest do sprzedania. Nadaje się dla fabryk wyrabiających narzędzia. Bliższych wiadomości udzieli 5913

Inż dypl. F. Winnicki, Bydgoszcz, Konarskiego 2.

Kompl. urządz. do wytwarzania w sposób fabryczny

pojemników (miarek blaszanych)

cechowanych, do sprzedania z powodu wątłego zdrowia posiadacza, z udzieleniem potrzebnych wskazówek. Zgłoszenia do admin. „Rynku Met. i Masz.“ pod nr. 5917.

Zamiast starych

dostarczamy 5902

zupełnie nowe

stac. przemysłowe

Lokomobile parowe

w sile od 50 do 200 K. M.

w cenie maszyn używanych

i na długoletnie spłaty

F. Suchanek i Ska.

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe dla rolnictwa i przemysłu

Poznań, Pl. Wolności 8|9

Motor na gaz ssany

firmy „Hassen & Camph“, budowany w roku 1914, o sile 60/65 koni z kompletną gazownią w dobrym stanie, i

lokomobilę

firmy Lanza. z roku 1916, na przegrz. parę, z kotłem do wysuwania, wentylową, przewoźną o sile 30/35/46 koni. Powierzchnia ogrzew. 15 metr. kw., przegrzew. 6 metr. kw., ciśn. rob. 10 atm. w dobrym stanie 5883

sprzeda firma **WOLF FISZER w ŁODZI,**

ul. Zakątna Nr. 13.

Motor Deutza

16 K. M. leżący, dwukolny, 350 obrotów na minutę, mało używany, prawie nowy, na gaz i ropę (do obejrzenia w ruchu) z powodu zmiany przedsiębiorstwa korzystnie za cenę 3 500 zł do sprzedania. 5880

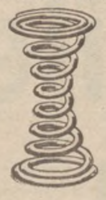
Nadaje się do zapędu młyna, mleczarni stolarni, warsztatów mechanicznych, na większe majątki do śrótowania i światła elektr. itp.

Jan Sitarek, Modrzejewo, Wągrówiec, ul. Rogozińska 56

Łódź motorowa

około 8 metrów długa i 1,60 m. szeroka, spodem bez wyłożenia mahoniowego, z 2 cylindrowym motorem i śrubą metalową tanio do sprzedania 5765

Bruno Riedel, Chojnice-Pomorze.



Maszyna do wyrobu 5764

sprężyn materacowych

pojedyńczych i podwójnych, bardzo mało używan i do sprzedania. Adres:

Warszawa, Żelazna-Brama 6/10. Tel. 44-56

Piec stopowy

beztyglowy, przegibny, zasilany olejem o pojemności 1 200—1 500 kg., systemu **dra Schmitza & Co., Barmen,** najnowszej konstrukcji, bardzo mało używany, nadający się do wykonywania stopów metalowych, tempergusu, oraz leizn szarych z wszelkiemi przyrządami, zdatny do ruchu, do sprzedania na korzystnych warunkach.

Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 5824.

Nowy

benzynowo - naftowy motor

„Benz“ 12 KM. z dwoma kołami do sprzedania. Cena :000 zł. Wiadomość:

Biuro Inf. pras „NORPOL“ Łódź, ulica Piotrowska nr. 82

Baczność! Baczność!

Okazyjne kupno!

Do oddania dobrze utrzymane

DYNAMO

1½ roku w użyciu — Fabrykat A. E. G. Union, generator Nr. W. 93416, typ H. N. 400, 200 V., 174 A., 40 KW. cos, 1050 P/min. V. A.

MŁYN PAROWY i TARTAK

OSWALD ÖHLERT

Tel. 23. **KOBYLIN Poz.** Tel. 23.

5761

1 maszynę do wyrobu dachówek beton.

3 maszyny do wyrobu cegieł beton., 2 maszyny do wyrobu bloków pustych, formy do rur, 1 formę do wyrobu palów płotowych bardzo korzystnie do oddania.

BRACIA SCHLIEPER, BYDGOSZCZ. 5725

1 maszynę do szpuntowania i nutowania

1 maszynę do łupania drzewa, 1 rozwiernicę do pił, 1 maszynę do ostrzenia pił bardzo korzystnię do oddania. BRACIA SCHLIEPER, BYDGOSZCZ. 5726

1 kompletne urządzenie

do wyrobu mat drewnianych i trzcinowych, 1 pompę Diafragma, 1 dwuczynną pompę budowlaną, 1 wentylator 250 m³ i 1 wentylator tłoczny na 125 m³, 1 wentylator na 5—6 ognisk kowalskich, 2 windy budowlane (Stockwinden), 1 windę do śpichrzy (Patentsicherheitswinde) korzystnie na sprzedaż.

BRACIA SCHLIEPER, BYDGOSZCZ. 5727

Motory Deutza

nowe, na ropę lub benzynę, stojący i ruchomy 10 i 8 KM. do sprzedania. 5740

Bruno Riedel, Chojnice.

KOCIOŁ

parowy stojący (Quersiedekessel), 4 atm. ciśnienia, 523 m2 ogrzew., firmy Born i Schütze, prawie nowy sprzedam tanio. 5775

W. Maćkowiak, Toruń, Szeroka 24.

Lokomobile stałe

100 K. M., 1900 roku, 62 metry kwadr. powierzchni ogrzew., 9 atmosfer fabrykat „Förster-Magdeburg“ **40 K. M.**, 1909 roku, 18 metr. kwadr. pow. ogrzew. 10 atmosfer, fabr. „Assman & Stocker - Stuttgart“. **40 K. M.**, 1898 roku, 20,4 metr. kwadr pow. ogrzew. 8 atmosfer fabr. „Garreth Smith - Magdeburg“. **20 K. M.**, 1912 roku, 15 metr. kwadr. pow. ogrzew. 10 atm., fabr. „Lanz-Mannheim“. Para przegrzana. System rur do wyciągania. Maszyny kompletne do natychmiastowego użytku, sprzeda

Inż. Z. i J. Klotz, Bydgoszcz, Grodzka nr. 30.

Telefon nr. 15-45 5854 Telefon nr. 15-45

Tokarnia używana do metali

2 mtr. długości toczenia, fabr. „Wiepofana“ w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania.

W. GIERSZYŃSKI I SKA., POZNAŃ, Św. Marcin 13. 5881

Sprzedam **motor elektr.** ca 4,5. KM., 4 biegunowy. 5834

Kupię

motory elektryczne

1½, 4 i 6 KM., 440 Volt, **młynek bębenkowy** (Trommelmühle).

„Kaflopiec“ Inowrocław, Toruńska 22.

Maszynę wydobywalną

5800

(haspel) siły 60 KM., parową, w ruchu, sprzedam. Adres:

Zakł. Przemysłowe „Chęciny“ p. Chęciny 2

KUPNA

„R. Met.“ **WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:**

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.